

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

**MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ.**

**Adres Redakcji: Siedlce, Kuria Diecezjalna.**

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kuria Diecezjalna, Siedlce

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

## OD STOLICY APOSTOLSKIEJ.

### **Przemówienie Ojca św. do uchodźców Hiszpanów.**

(14. IX 1936).

Wasza obecność, ukochani synowie, uchodźcy z waszej i Naszej drogiej, a tak zubożałej obecnie Hiszpanii, wywołuje w sercu zupełnie przeciwne uczucia, których nie podobna dokładnie wyrazić. Powinniśmy dzisiaj płakać z powodu wielkiego bólu, który Nas przyciska, powinniśmy i cieszyć się z powodu słodkiej radości, jaka napelnia serce Nasze.

Stajecie tu, ukochani synowie, aby Nam oznajmić ucisk wielki, z którego wydostaliście się, ucisk, którego nosicie widzialne znaki na sobie: znaki i ślady wielkiego cierpienia, które przenieśliście i znosicie, wzbudzając Nasz i całego świata podziw. Obrabowani ze wszystkiego i pozbawieni wszystkiego, prześladowani i poszukiwani na śmierć w miastach i wioskach, w miejscowościach zamieszkałych i pustynnych ustrojach górskich, staliście się podobni do męczenników chrześcijańskich z pierwszych wieków, których cierpienia podziwiał i wysławiał Apostoł pisząc: „Których nie był godzien świat“ (Żyd. 11, 38).

Przychodziecie wyrazić Nam swoją radość, żeście się stali godnymi, jak pierwsi Apostołowie, cierpieć zelżywość dla imienia Jezusowego (Dz. Ap. 5, 41); przychodziecie opowiedzieć swoje szczęście, które wychwalał pierwszy Papież, albowiem, jako chrześcijanie, znosiliście sromotę dla imienia Chrystusowego (1 Piotr, 4, 14). Co by on powiedział, co My możemy powiedzieć na waszą pochwałę, czcigodni biskupi i kapłani, prześladowani i znieważani, jako słudzy Chrystusa i szafarze tajemnic Bożych? (1 Kor. 4, 1).

Wszystko co znosicie jest ozdobą chrześcijanina, oznaką cnoty kapłańskiej, heroizmem i męczeństwem; męczeństwem we właściwym znaczeniu tego słowa, bo poświęceniem życia dzieci, starców i młodzieży w kwiecie wieku. Wszyscy z nieustraszoną odwagą idą na miejsce stracenia, gdzie kat oczekuje swych ofiar.

Patrząc w świetle nadprzyrodzonym na wypadki hiszpańskie, oznajmiamy wam, ukochani synowie, święty i czcigodny podziw, który wzbudza

dziliście nawet wśród niewiernych, nie korzystających dotąd z dobrodziejstw wiary, która zapala i ożywia świat od dwudziestu wieków, przechowując i podkreślając pojęcie godności i wielkości ludzkiej. Wyrażamy wam przede wszystkim swój podziw, jako Ojciec wszystkich wiernych, stosując do Nas słowa z księgi Przypowieści: „Syn mądry uwesela ojca”. Obejmując myślą i sercem wszystkich obecnych, wszystkich towarzyszków waszego cierpienia i męczeństwa, możemy i powinniśmy powiedzieć, co wyrzekł Apostoł o waszych poprzednikach w chwale męczeństwa: „Bracia moi najmils i wielce pożądani, wesele moje i korona moja” (Fil. 4, 1). Jesteście weselem nie tylko moim, ale Boga samego, który, według widzenia proroka Izajasza, każdego z was ozdobi koroną chwały i koroną królestwa. „I będziesz koroną chwały w ręce Pańskiej i koroną królestwa w ręce Boga twego” (Iz. 62, 3).

Jakie to wspaniałe wynagrodzenie, któreście najmils synowie ofiarowali i jeszcze ofiarujecie Bożemu Majestatowi, tak znieważanemu, zaprzeczanemu, bluźnionemu i zniesławianemu w tysiączny sposób nie tylko w Hiszpanii, ale i w innych miejscach. Jakże odpowiednie, opatrnościowe i przyjemne Bogu, za dni naszych, jest wasze wynagrodzenie wierności, honoru i chwały, kiedy to na nowo słyszy się bluźnierczy okrzyk: „Bez Boga, przeciw Bogu”...

Te wszystkie wspaniałości, odblaski heroizmu i chwały, które wy, ukochani synowie, w tych strasznych chwilach okazujecie, potwierdzając zapowiedź księgi objawienia o klęskach i zniszczeniach oraz o triumfach sprawiedliwych, które będą mieć miejsce przy końcu świata.

### Wizja apokaliptyczna.

Jakże ludzkie a zarazem boskie są osoby i rzeczy święte oraz różne instytucje religijne; drogocenne i niewyczerpane źródła wiary, pobożności, cywilizacji i sztuki; kosztowne starożytności i święte relikwie; godność, świętość, owocna działalność osób, odznaczających się prawdziwą pobożnością na polu nauki i miłosierdzia; najwyżsi członkowie hierarchii: biskupi i kapłani, święte dziewice; świeccy wszystkich klas społecznych, a więc czcigodni starcy i pierwsze kwiaty życia, samo święte i pełne majestatu milczenie grobów; — wszystko to znieważone i zniszczone w ohydny i barbarzyński sposób. Przykre to i bolesne, bo nawet u ludów dzikich nie spotyka się dzisiaj tylu i tak strasznych okrucieństw.

Ponad wszelkie zniszczenie pomników kultury, ponad wszelkie pożary i zgliszcza, najstraszniejszą rzeczą jest głos, który z Hiszpanii rozchodzi się na cały świat: „Bracia mordują braci”. Wojna domowa, wojna pomiędzy dziećmi tego samego kraju, tego samego narodu, tej samej ojczyzny! Mój Boże! Wojna zawsze, nawet w innych okolicznościach prowadzona, jest czymś strasznym, jest rzeczą nieludzką: człowiek szuka człowieka, aby go zabić, aby zabić jak największą ilość drugich, aby wyrządzić jak największe szkody... Cóż w takim razie powiedzieć o wojnie prowadzonej pomiędzy braćmi? Manzoni powiedział, że krew jednego człowieka, przelana ręką własnego brata, to już za dużo po wszystkie wieki i dla całej ziemi; cóż więc powiedzieć obecnie o rzezi bratniej, która ciągle trwa?

Jest braterstwo nieskończenie świętsze i droższe od braterstwa



ludzkiego i narodowego. Tym braterstwem jest braterstwo w Jezusie Chrystusie, jest dziecięstwo Kościoła katolickiego, który jest Ciałem Mistycznym Chrystusa i niewyczerpanym skarbem wszelkich dobrodziejstw Odkupienia. Właśnie to najwyższe bohaterstwo, które Hiszpanię uczyniło chrześcijańską, najbardziej jest dzisiaj sponiewierane. Można powiedzieć, że złość piekielna przygotowała i zapaliła w sąsiedniej Hiszpanii ogień nienawiści i najstraszniejszego prześladowania Kościoła i religii, jako jedynej zapory zapanowania ciemnych sił, zmierzających do wywrócenia wszelkiego ładu i porządku, poczynając od Rosji aż do Chin, od Meksyku aż do ostatnich państw Ameryki Południowej. Tak, uprzednia propaganda, uprawiana na rzecz absurdałnej ideologii komunistycznej, w celu pozyskania dla niej całego świata, podburzyła masy, uzbroiła je w broń przeciw wszelkiej ludzkiej i boskiej instytucji. Podobny stan rzeczy może się powtórzyć i w przyszłości, może nawet i w przykrzejszych okolicznościach, jeżeli ci, którzy powinni pracować dla dobra ogółu, będą się kłócić ze sobą, szukając siebie i swoich korzyści, a nie — dobra powszechnego. Będąc uczestnikami wielkiej i powszechnej społeczności, której członkami są wszyscy stworzeni przez Boga, odkupieni Krwią Syna Bożego i przeznaczeni dla Boga; — społeczności, która tak wzniosłe i ważne obowiązki nakłada na ludzi, nie możemy się powstrzymać, aby wam jeszcze raz w czasie dzisiejszego zebrania nie wyrazić, ukochani synowie, naszego ojcowskiego bólu i współczucia z powodu strasznego zniszczenia i bratniej rzezi, z powodu znieważenia godności chrześcijańskiej i z powodu rozgrabienia dziedzictwa szlachetnego, a tak przez nas umiłowanego narodu.

### O tym, co mówią wypadki hiszpańskie.

Wypadki, które, ukochani synowie, przypomina nam wasza obecność, nie są tylko przeglądem klęsk i zniszczenia: one są zarazem szkołą, z której pochodzą bardzo cenne nauki nie tylko dla Europy, ale i dla dobra całego świata. Całemu światu zaszypanemu przez wywrotową propagandę, a przede wszystkim Europie tak mocno podminowanej pracą wywrotową, smutne wypadki hiszpańskie mówią i zapowiadają, jak bardzo są zagrożone same podstawy wszelkiego porządku, wszelkiej cywilizacji i kultury.

Groźba zniszczenia staje się tym pewniejsza i straszniejsza, ponieważ pochodzi z zapoznania prawdy, wypływa z prawdziwie szatańskiej nienawiści, skierowanej przeciw Bogu, ludzkości przez Niego odkupionej, religii i Kościołowi katolickiemu. Jest to rzecz tak jasna, przez Nas już niejednokrotnie podnoszona, że nie ma potrzeby dłużej nad nią rozwodzić się, mając zresztą tak mocne dowody w wypadkach hiszpańskich.

Natomiast uważamy sobie za obowiązek, — będąc przekonani nie tylko o odpowiedniości, pożytku, ale przede wszystkim konieczności, — przestrzec przed zasadzką przedstawicieli prądów wywrotowych, dążących do zbliżenia a tym bardziej do współpracy z katolicyzmem przez wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy ideologią a praktyką, ideą a działalnością, porządkiem ekonomicznym i moralnym. Jest to zasadzka bardzo niebezpieczna, bo mająca na celu omylenie czujności Europy i świata, aby móc spokojnie szerzyć programy nienawiści i zniszczenia.

Z przykrych wypadków hiszpańskich, t. j. z nienawiści specjalnie

zwróconej przeciw religii i Kościołowi katolickiemu wypływa inna, cenna i w najwyższym stopniu zbawienna nauka dla każdego, kto nie zamyka oczu na światło i nie chce zezwolić na swoją zgubę. Jest więc rzeczą pewną, że jedyną przeszkodą w szerzeniu wywrotowej roboty jest nauka chrześcijańska i życie oparte o zasady religii i Kościoła katolickiego.

Można przeto z całą pewnością powiedzieć, że gdzie zwalcza się Kościół, religię katolicką i jej dobroczynny wpływ na jednostkę, rodzinę i społeczność, tam działają siły wywrotowe, prowadzące do bardzo przykrych następstw. Rzeczywiście, gdzie wprowadza się fikcyjne i nieszczerze rozróżnienie pomiędzy religią katolicką i religią polityczną, gdzie stawia się trudności i przeszkody, aby osłabić wpływy religii i Kościoła katolickiego, tam przygotowuje się grunt pod działalność wywrotową. Nie pierwszy to raz ostrzegamy i zwracamy uwagę wszystkich, a szczególnie jednostek postawionych na stanowiskach odpowiedzialnych, na te poważne zagadnienia. W chwili tak ważnej w historii Europy i świata całego, będąc już bliskim złożenia ostatniego rachunku, korzystamy z waszej obecności i odnawiamy nasze ostrzeżenia: nie potrzeba wymowniejszego świadectwa nad wasze, ukochani synowie, którzy na sobie, w tym co macie najdroższego, na ojczyźnie waszej doświadczyliście nieszczęścia i zła, które wszystkim zagrażają.

Mówi się w ostatnich dniach, że religia i Kościół katolicki okazały się niezdolne, niewystarczające do przeciwstawienia się zniszczeniu, powołując się na Hiszpanię i inne kraje. Powiedzenie Manzoniego jest najlepszą odpowiedzią na takie zarzuty: „Aby usprawiedliwić Kościół, nie trzeba koniecznie szukać faktów: wystarczy zapoznać się z jego zasadami“. Jest to bardzo słuszna uwaga...

W dalszym ciągu Ojciec św. omówił przeszkody, stawiane Kościołowi w spełnianiu jego posłannictwa, poczem podniósł przywiązanie do wiary uchodźców Hiszpanów.

### Do wszystkich braci uchodźców.

Nie będziemy poruszać innych przeszkód, uniemożliwiających wpływ religii i Kościoła na życie jednostek i społeczeństw, aby nie opóźniać ojcowskiego i apostołskiego błogosławieństwa, o które się zwracacie do swego Ojca i Zastępcy Chrystusa. Nie chcemy opóźniać błogosławieństwa, którego wy pragniecie, ukochani synowie, i którego pragnie wam udzielić wasz Ojciec. Dobrze zasłużyliście sobie na nasze ojcowskie błogosławieństwo. Pragniecie wy, pragnę i Ja, aby nasze błogosławieństwo rozciągało się na wszystkich waszych braci cierpienia i wygnania, którzyby chcieli tu być, a nie mogą. Wiemy, jak bardzo są rozproszeni. Opatrzność Boża ma w tym wszystkim swoje nieznanne nam w tej chwili cele. Ona sprawiła, że rozproszyliście się szeroko i daleko, roznosząc wszędzie znaki przykrych wypadków, które zasmuciły Naszą i waszą Hiszpanię. Wy dajecie dowody heroicznego przywiązania do wiary ojców, powiększając szeregi wyznawców i męczenników kościoła hiszpańskiego. Dajcie dowody przywiązania do wiary, która pobudzała waszych przodków do pobożności i życia chrześcijańskiego, która i w przyszłości stanie się podstawą lepszego jutra Hiszpanii.

Temu dobremu i wiernemu narodowi, tej drogiej i szlachetnej Hiszpanii, która tyle przecierpiała, udzielamy błogosławieństwa, nie przestając się modlić codziennie o pokój.

## Obrona prawa Bożego.

Błogosławimy przede wszystkim, nie kierując się wcale żadnymi względami politycznymi, tym, którzy podjęli się trudnego i niebezpiecznego zadania — obrony prawa i czci Bożej, religii i godności sumienia ludzkiego, więcej — obrony podstaw wszelkiego dobra ludzkiego. Zadanie to trudne i niebezpieczne, ponieważ łatwo można przekroczyć granice sprawiedliwej obrony, łatwo mogą się dołączyć interesy egoistyczne czy partyjne, które zniszczą wszelką moralną dobroć akcji obronnej. Nie możemy zapominać, owszem szczególną wdzięczność wyrażamy tym wszystkim, którzy w czystej intencji i w dobrych zamiarach usiłowali pogodzić walczących.

## Potrzeba modlitwy.

Cóż powiemy o wszystkich innych, którzy również są naszymi synami, chociaż pełni nienawiści odnoszą się do Nas, nie jako do Ojca, lecz jako do znienawidzonego nieprzyjaciela? Mamy, najmilsi, przykazanie boskie, które jasno określa nasz stosunek do nich. Trzeba ich kochać miłością współczucia i miłosierdzia, trzeba się za nich modlić, trzeba się modlić, aby spłynęło na nich światło prawdy, aby w ich sercach zrodziło się pragnienie dobra ogólnego; trzeba się modlić, aby powrócili do Ojca, oczekującego ich z tęsknotą i gotowego urządzić im wspaniałą ucztę; trzeba się modlić, aby rychło wrócili do Nas, o czym nie wątpimy, pokładając nadzieję w dzisiejszej uroczystości Podwyższenia Krzyża, bo: przez Krzyż do światła. Oby zwiastun pokoju ukazał się nad Hiszpanią, głosząc wszędzie zapowiedź pokoju bezpiecznego, pokoju wlewającego pociechę do serc zboliałych, pokoju któryby naprawił wszelkie szkody i skierował wszystkie dążności do wspólnego dobra. Niechże pokój stanie się dla was zapowiedzią lepszej przyszłości!

A więc, niech was błogosławi Wszechmogący Bóg Ojciec, Syn i Duch Święty.

## Rozszerzenie przywileju odprawiania wotywy o Panu naszym Jezusie Chrystusie, najwyższym i Odwiecznym Kapłanie.

Przed dwoma laty Stowarzyszenie Boskiego Zbawiciela rozpoczęło za zgodą Biskupa berlińskiego szerzyć pobożne ćwiczenie dla uświęcenia duchowieństwa całego świata i to w sobotę po pierwszym miesiącu. Niebawem liczni bardzo Biskupi zatwierdzili jak najchętniej pobożne to ćwiczenie, a wielka rzesza wiernych tak je polubiła, że po dwóch zaledwie latach osiągnęło już liczbę 400.000.

Świeżo zaś po wydaniu przez Jego Świątobliwość Pana naszego Papieża Piusa XI encykliki wielkiej doniosłości: „O kapłaństwie“, wydawało się wielu ludziom, że należy wspomniane pobożne ćwiczenie więcej rozwinąć, aby Bóg kapłanów i alumnów całego świata uświęcił. Z tych powodów i na mocy licznych życzeń Generał tejże Kongregacji błaga



gorąco Jego Świątobliwość, aby w każdy pierwszy czwartek miesiąca we wszystkich kościołach i kaplicach, w których za zgodą Biskupa Ordynariusza zasyła się modły o uświęcenie kleru całego świata, mogła odprawiać się wotywa o Najwyższym i Odwiecznym Kapłanie Jezusie Chrystusie.

Jego Świątobliwość, wysłuchując miłościwie prośb niżej podpisanego referenta, Kardynała Prefekta Kongregacji Obrzędów podczas audiencji 11 marca 1936 roku, łaskawie raczył zezwolić, aby w pierwsze czwartki miesiąca w kościołach albo w kaplicach, w których za zezwoleniem ordynariusza odprawiają się rano specjalne nabożeństwa o uświęcenie kleru, mogła odprawiać się jedna wotywa o Jezusie Chrystusie, najwyższym i Odwiecznym Kapłanie, byleby nie zachodziło święto I albo II klasy; jakiegokolwiek święto, wigilia albo oktawa Pana Jezusa i Dzień Zaduszny; zakazuje się jej także 2 i 3 stycznia, w których to dniach odprawia się Msza „Puer natus” w czasie oktawy Bożego Narodzenia, pozostawiając nietkniętą mszę konwentualną albo parafialną. Zezwolił nadto Jego Świątobliwość, aby w miejsce czwartku także w pierwszą sobotę miesiąca za zezwoleniem Biskupa owo pobożne ćwiczenie z wymienionymi wyżej przywilejami odprawiać się mogło z zachowaniem przepisanych ograniczeń. Bez względu na wszelkie przeciwnie zarządzenia.

Dan w Rzymie, dnia 11 marca 1936 roku.

K. Kard. Laurenti, Prefekt.

A. Carinci, Sekretarz.

### **Odpust, przywiązany do pobożnej praktyki, „Dniem Misyjnym” zwanej, zostaje rozszerzony.**

W miejscowościach, w których nie ma pobożnej praktyki, zwanej „dniem misyjnym”, a wyznaczonej przez reskrypt Św. Kongregacji Obrzędów z dnia 14 kwietnia 1926 roku na przedostatnią niedzielę października, Jego Świątobliwość Pius XI z Bożej łaski Papież na posłuchaniu, udzielonym dnia 14 marca b. r. niżej podpisanemu kardynałowi Wielkiemu Penitencjarzowi łaskawie raczył udzielić częściowego odpustu siedmiu lat wiernym, którzy by w wyżej wspomnianej niedzielę ze skruszonym sercem i pobożnie nawiedzili jakiegokolwiek kościół lub publiczną kaplicę i tam pomodlili się za nawrócenie niewiernych. Dla tychże miejscowości zostaje utrzymany odpust zupełny, udzielony na mocy już wymienionego reskryptu dla wiernych, którzy po należycie odbytej spowiedzi i przyjęciu Komunii św. pomodlą się w wiadomej intencji.

Niniejszy dekret ma na zawsze swą moc zachować bez ogłoszenia Listu Apostolskiego i bez względu na jakiekolwiek przeszkody,

Dan w Rzymie w gmachu św. Penitencjarii dn. 25 marca 1936 roku.

(—) W. Kard. Lauri, Wielki Penitencjarz.

S. Luzio, Regens.

## **Z ORDYNARIATU.**

### **Henryk Przeździecki**

z Bożego zmiłowania i łaski Stolicy Apostolskiej

**Biskup Siedlecki czyli Podlaski**

Doktor Świętej Teologii.

Umiłowanym w Chrystusie Panu Duchowieństwu i Wiernym pozdrowienie w Bogu i błogosławieństwo pasterskie.

Jesteśmy w świątyni. Oblicza skupione. Jedni zasłuchani, inni rozśpiewani. Okna drżą. Coraz silniej potęguje się głos kolendy „Bóg się rodzi...”

Co? — Bóg się rodzi? Przecież Bóg jest odwieczny!

Tak, Bóg jest odwieczny. Lecz Bóg odwieczny łączy się w czasie z człowiekiem. Czyni to z miłości ku ludziom, dla ich odkupienia, zbawienia.

W Palestynie, w miasteczku Betlejem, w stajence w żłobku na sianie spoczywa dziecina. Z tą dzieciną połączył się Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej. Syn Boży już nie tylko Bóg, lecz i Człowiek i to na zawsze.

Około żłobka jest uśmiechnięta, pełna radości Dziewica, Przenajświętsza Maria, Matka tej dzieciny i Józef, mążnek Marii Dziewicy, Boskiej Dzieciny i Marii Opiekun.

Bóg-Człowiek, Pan świata całego, w stajence się rodził. Czyż dla Niego nie ma innego, lepszego, wygodniejszego miejsca na ziemi?

Jest, chociażby cała ziemia. Lecz On nie chce tego. Przyszedł na ziemię z miłości ku nam, nie na rozkosze, lecz na niedostatek, cierpienia; dzieło, którego ma dokonać, wymaga nadzwyczajnych wysiłków, bijących w oczy dowodów miłości, aby serca ludzkie zdobyć, przerobić, ogniem miłości Boga i bliźniego zapalić.

Tak, Boże Dziecię, Tyś w stajence, w żłobku, w zimnie; bydłęta swym oddechem trochę Ci ciepła dają. Jakież Ty, Boże Dziecię, ubogie!

Uśmiechasz się, bo widzisz pochylonych nad Sobą Najświętszą Matkę Swoją i Świętego Opiekuna Józefa. Uśmiechasz się, słyszysz bowiem precudny śpiew anielski, śpiew podnoszący ku Tobie serca pasterzy.

Przecudny śpiewie aniołów, oby twe słowa w sercach i umysłach naszych zawsze trwały! Słowa: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ (Łuk. II, 14).

Kto twórcą tej chwały i tego pokoju?

Oto ta Dziecina w żłobku, dzisiaj narodzona.

Ona będzie czynem i słowem wskazywała ludziom Boga i nawoływała ku czci i miłości ku Niemu. Ona będzie wiązała miłością ludzi całej

kuli ziemskiej po wszystkie czasy. Miłość jedynie daje pokój prawdziwy, pokój zgody, pokój współpracy.

Śpiew aniołów umilkł. Przy Jezusie Józef, robotnik ciężko pracujący na kawałek chleba, w czym mu niezmordowanie pomaga Maria. Płyną lata w ciężkiej pracy, w której następnie bierze udział i młodzieniec Jezus. On i Jego Matka i Opiekun chodzą w ubogim ubraniu. Lecz ta Święta Rodzina niczym się nie zraża. Pomimo trudnych warunków bytu nie tylko spokój lecz i radość w domu ich panuje.

Zbliża się chwila, gdy Jezus wychodzi z Nazaretu i, chodząc po Palestynie, dobrze czyni i uczy. Widzi i słyszy sztydzących z Niego, cierpi prześladowania, przebacza, umiera, otwiera niebiosa przed całym światem.

Boże Dziecię przyszło na ten świat na pracę, na trud, na znój, na cierpienia, na śmierć męczeńską, aby z tego posiewu wyrosła chwała Bogu i pokój ludziom dobrej woli.

Ożywieni wdzięcznością i miłością ku Bożej Dziecinie, w dniu święta Jej narodzenia bieżyjemy do świątyni i śpiewamy kolendy.

Przed nami pobiegli do Jezusa pasterze. Hołd Bożej Dziecinie złożyli i dary ofiarowali.

Jakie dary ofiarowali? — Ofiarowali to, na co stać było tych ciężko pracujących.

A my, czy tylko śpiewamy kolendy? Czy też idąc za pasterzami i dary składamy?

Boża Dziecino, pozwól, że Ci odpowiem na to pytanie w imieniu ludu, mieszkającego na terenie tej diecezji.

Jezu, Tyś tam w Betlejem w żłobku widział lata, które obecnie przeżywamy, lata ciężkie, lata braku pożywienia, opału, ubrania, mieszkania. Widziałeś też liczną rzeszę w tej diecezji ciężko pracujących, niezamożnych, składających na rzecz ubogich, pozbawionych pracy, ofiary w groszu, w żywności, w ubraniach, w dożywianiu u siebie biednych dzieci. Widziałeś też i zasobniejszych, którzy na wzór Trzech Królów dali na ten cel i hojną ofiarę. Boże, te ofiary to ofiarujących kolenda, to ich hołd dla Ciebie. Pamiętają oni Twe słowa: „Zaprawdę powiadam wam, coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili“. (Mat. XXV, 40) Boże, błogosław im.

Przyjm, Jezu, ode mnie kolendę, którą w duszy mojej śpiewam: Boże Dziecię, niech w mojej diecezji nikogo nie będzie, ktoby z biedakami głodnymi, zmarzniętymi nie dzielił się tym, czym może się dzielić, i niech nikogo nie będzie, ktoby mógł dać więcej, a skąpił i zmniejszał swą ofiarę dla biednych.

Jezu, Tyś w tej stajence betlejemskiej widział wyniki listu mego pasterskiego o powstrzymywaniu się od picia alkoholu. Widziałeś już wtedy, że na skutek tego listu 1948 osób przez kartki złożone na ołtarzach Twojej Najświętszej Matki wyrzeknie się alkoholu, że kapłani zgłoszą założenie koła księży abstynentów. Ileż to przez to wyrzeczenie się wejdzie do domów spokoju, zgody, zdrowia ciała i duszy, ileż to łez będzie otartych, biedy wypędzonej! Przyjm, Panie, od Twych dziattek tę kolendę, ten dar i błogosław im.



Pozwól, Panie, że Ci złożę kolendę, którą też w duszy mojej śpiewam: Boże Dziecię, niech ci, którzy nie mogą powstrzymać się od alkoholu, przyrzekną Ci, że się nie będą upijali, niech rodzice nie dają dzieciom alkoholu, niech ci, którzy to mogą uczynić, powiększą szeregi zupełnie niepijących alkoholu. O jaka wtedy Ojczyzna będzie szczęśliwa, silna, jakie szczęście i pokój panować będą w rodzinach, jak ludzie będą moralni, zgodni, Bogu oddani!

Jezu, te kolendy, te dary są Ci miłe; przyjmujesz je, jak śpiew anielski, jak dary pasterzy i królów. Wejrzyj na nas, Boże Dziecię, tak jakieś spoglądało na aniołów, na pasterzy, na królów.

Ja jednak nie odejdę od Ciebie, wezmę w duchu teraz Twą rączkę tam ze żłobka betlejemskiego i, trzymając ją w swej ręce, składać będę od Ciebie życzenia tym, którzy mieszkają w diecezji siedleckiej czyli podlaskiej. Składam te życzenia, czyniąc Twą rączką znak krzyża świętego i mówiąc: Boże Dziecię błogosławi każdemu z was, błogosławi każdą rodzinę, błogosławi wszystkich na pokój, na zgodę, na miłość wzajemną, opartą na miłości Boga. Błogosławi duchowieństwu, aby było święte, aby nie zrażało się żadnymi trudnościami, aby zawsze było wszystkim dla wszystkich, aby wprowadziło w czyn to, co dnia 2 grudnia r. b. na konferencji w Siedlcach uchwaliło dla przyjscia z pomocą biednym bezrobotnym.

O Boże Dziecię, dzięki, dzięki niewypowiedziane za ten Twój dar, za to błogosławieństwo!

Najmilsi, opuszczajmy świątynię z pragnieniem, aby, jak w Betlejem, w sercu każdego z nas Chrystus się narodził, aby w nim był przez całe życie.

Spraw, Panie, aby każdy z nas, przyciskając ręce do serca, mógł powiedzieć: W sercu moim Bóg się rodzi.

O jakaż to piękna, miła dla Boga kolenda! Życzę, Najmilsi, aby każdy z was mógł ją codziennie Bogu śpiewać.

Matko Boga i Matko nasza, módl się za nami, Twymi dziećmi.

Dan w Siedlcach w dniu święta Niepokalanego Poczęcia Najświętsze Marii Panny, 8 grudnia 1936 r.

† *Henryk biskup.*

Wielebne Duchowieństwo list ten przeczyta zamiast nauki w czasie pasterki i sumy w dniu święta Bożego Narodzenia.

† *Henryk biskup.*

Nr 5253.

Siedlce, die 21 Octobris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Eiscopus Siedlcensis seu Podlachiensis.**

### **D E C R E T U M.**

Bono spirituali incolarum pagorum: Zembry, Mikłuse, Wólka Konopna, Płudy et Szczepanki, in parochia Trzebieszów, huius dioecesis Siedl-

censis seu Podlachiensis, quantum in Domino possumus providere cupientes, praesenti Decreto Nostro a die 15 Novembris 1936 an. ad ecclesiam sub titulo Beatae Mariae Virginis Reginae Regni Poloniae in pago Zembry extantem, erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus status civilis conficere liceat. Quae cura animarum extenditur ad territorium pagorum: Zembry, Mikłuse, Wólka Konopna, Płudy et Szczepanki ita, ut incolae eorundem pagorum pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Zembry recurrant.

Decretum hoc a die 15 Novembris 1936 an. obligare decernimus, quem in finem, mandamus Parocho in Trzebieszów, ut praedictum Decretum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 8 Novembris 1936 an. e suggestu in Trzebieszów et in ecclesia in Zembry perlegi curet.

Exemplaria huius Decreti asserventur in archivo decanali, in archivis ecclesiae parochialis in Trzebieszów et ecclesiae filialis in Zembry.

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus.*

Cancellarius *Al. Ejme*

Nr 5264.

Siedlce, die 22 Octobris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.**

### **D E C R E T U M.**

Bono spirituali incolarum pagi Łuzki in parochia Górki, huius dioeceseos Siedlcensis seu Podlachiensis quantum in Domino possumus providere cupientes praesenti Decreto Nostro a die 15 Novembris 1936 an. ad ecclesiam sub titulo Maternitatis Beatae Mariae Virginis in pago Łuzki extante erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus civilis conficere liceat. Quae cura animarum extenditur ad territorium pagi Łuzki ita, ut incolae eiusdem pagi pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Łuzki recurrant.

Decretum hoc a die 15 Novembris 1936 an. obligare decernimus, quem in finem mandamus Parocho in Górki, ut praedictum Decertum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 8 Novembris 1936 an. e suggestu in ecclesia Górki et in ecclesia Łuzki perlegi curet.

Exemplaria huius Decreti asserventur in archivo decanali, in archivis ecclesiae paroecialis in Górki et ecclesiae filialis in Łuzki.

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus*

Cancellarius *Al. Ejme*

Nr 5696.

Siedlce, die 16 Novembris 1936 r.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

### **D E C R E T U M.**

Bono spirituali incolarum pagi Turów in parochia Radzyń, huius dioeceseos Siedlcensis seu Podlachiensis quantum in Domino possumus providere cupientes praesenti Decreto a die 20 Decembris 1936 an. ad ecclesiam sub titulo S. Antonii Paduani C. in pago Turów extante erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus status civilis conficere liceat. Quare cura animarum extenditur ad territorium pagi Turów ita, ut incolae ejusdem pagi pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Turów recurrant.

Decretum hoc a die 20 Decembris 1936 an. obligare decernimus, quem in finem mandamus Decano in Radzyń, ut praedictum Decretum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 13 Decembris 1936 an. e suggestu in ecclesia Radzyń et ecclesia filiali in Turów legatur.

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus*

Cancellarius *Al. Ejme*.

Nr 5908.

Siedlce, die 16 Novembris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

Precibus incolarum praedii et coloniarum in Łysów annuentes, praesentium tenore, audito Illustrissimo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem



can. 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictum praedium et colonias a die 15 Decembris 1936 an. a parochia Niemojki dividimus, avellimus et separamus atque filiae cum cura animarum in Łysów unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique rectori filiae cum cura animarum in Łysów subiicimus, decernentes, ut incolae praedii et coloniarum in Łysów a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam filialem in Łysów recurrant ibique actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus.*

Cancellarius *Al. Ejme.*

Nr 4232/36.

Siedlce, die 19 Novembris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. THEOL. DOCTOR

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

Precibus incolarum coloniae Warkocz annuentes, praesentium tenore, audito JII-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Canonum 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria dictam coloniam a die 15 Decembris 1936 anni a parochia Tuchowicz dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Jedlanka unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique parochi in Jedlanka subiicimus. decernentes, ut incolae coloniae Warkocz a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Jedlanka recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

† *Henricus episcopus.*

(L. S.)

Cancellarius *A. Ejme.*

Nr 3868/36.

Siedlce, die 19 Novembris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. THEOL. DOCTOR

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

Precibus incolarum coloniae Dobrynka annuentes, praesentium tenore, audito JII-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Canonum 1427

§ 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictam coloniam a die 15 Decembris 1936 anni a parochia Piszczac dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Wólka Dobryńska unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique parochi in Wólka Dobryńska subiicimus, decernentes, ut incolae coloniae Dobrynka a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Wólka Dobryńska recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

† *Henricus episcopus.*

(L. S.)

Cancellarius A. Ejme.

Nr. 3026/36.

Siedlce, die 19 Novembris 1936 a.

## Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.**

Precibus incolarum coloniarum Kniejówka, Michałki et Szadek annuentes, praesentium tenore, audito III-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Cononum 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictas colonias a die 15 Decembris 1936 anni a parochia Woskrzenice dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Rokitno unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique parochiae in Rokitno subiicimus, decernentes, ut incolae coloniarum Kniejówka, Michałki et Szadek a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Rokitno recurrant ibidemque actus status civilis cndfiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus.*

Cancellarius: Al. Ejme.

Nr. 2216/36.

Siedlce, die 19 Novembris 1936 a.

## Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.**

Precibus incolarum pagi et coloniae Klukowszczyzna annuentes, praesentium tenore, audito III-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem

Canonum 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictum pagum et coloniam a die 15 Decembris 1936 anni a parochia Kornica dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Leśna Podlaska unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique parochi in Leśna Podlaska subicimus, decernetes, ut incolae pagi et coloniae Klukowszczyzna a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Leśna Podlaska recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc.

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

† *Henricus episcopus.*

Cancellarius: *Al. Eejme.*

Nr 2813/36.

Siedlce, die 19 Novembris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

Precibus incolarum coloniae Łowiszów annuentes, praesentium tenore, audito III-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Canonum 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictam coloniam a die 15 Decembris 1936 anni a parochia Wereszczyn dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Bruss unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictionique parochi in Bruss subicimus, decernentes, ut incolae coloniae Łowiszów a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Bruss recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc ut supra.

† *Henricus episcopus.*

(L. S.)

Cancellarius *A. Ejme.*

Nr 5193.

Siedlce, die 2 Decembris 1936 a.

## **Henricus Przeździecki**

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

**Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis**

Precibus incolarum pagi Żelazna annuentes, praesentium tenore, audito III-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Canonum 1427

§ 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictum pagum a die 1 Januarii 1937 anni a parochia in Osieck dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Trąbki unimus, adjungimus et incorporamus jurisdictione parochi in Trąbki subiicimus, decernentes, ut incolae pagi Żelazna a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Trąbki recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

† *Henricus episcopus.*

(L. S.)

Cancellarius A. Ejme.

## Protokół XXXIV.

**konferencji z Księżmi Dziekanami oraz Mężami zaufania, odbytej w dniu 2 grudnia 1936 r. pod przewodnictwem J. E. Biskupa Ordynariusza.**

Obecni: J. E. Biskup Sufragan Dr. Czesław Sokołowski. Księża Dziekani dekanatów: Katedralnego—ks. prałat Julian Ryster, Siedleckiego—ks. kanonik Józef Kobylński, Bialskiego—ks. kanonik Stefan Ginalski, Garwolińskiego—ks. kanonik Marian Juszczyk, Janowskiego ks. Aleksander Kornilak, Liwskiego—ks. kanonik Stanisław Gólatowski, Łaskarzewskiego—ks. Julian Roszkiewicz, zastępca dziekana, Łosickiego—ks. Stefan Borgucki, Łukowskiego—ks. kanonik Andrzej Mazurkiewicz, Międzyrzeckiego ks. Stanisław Nowek, Parczewskiego—ks. prałat Roman Wilde, Radzyńskiego—ks. infułat Tadeusz Osiński, Sokołowskiego—ks. kanonik Stanisław Joszt, Sterdyńskiego—ks. Zygmunt Brudnicki, Stężyckiego—ks. Rafał Łysanowicz, Terespolskiego—ks. Franciszek Michalik, Węgrowskiego ks. Kazimierz Czarkowski, Wisznickiego—ks. Bronisław Turski, Włodawskiego—ks. Józef Sobieszek, Żelechowskiego—ks. Wacław Milik, oraz mężowie zaufania z dekanatów: Siedleckiego—ks. kanonik Andrzej Olędzki, Bialskiego—ks. Wincenty Orłowski, Liwskiego—ks. Teodor Jastrzębski, Łukowskiego—ks. Apolinary Roman, Międzyrzeckiego—ks. Antoni Norwa, Parczewskiego—ks. Leon Kalinowski, Radzyńskiego—ks. Szymon Sidewicz, Sokołowskiego—ks. Stanisław Próchniewicz, Terespolskiego—ks. Stanisław Zarębski, Węgrowskiego—ks. Józef Bloch, Włodawskiego—ks. Tadeusz Filaber, Żelechowskiego—ks. dr. Antoni Kresa. Ks. infułat dr. Karol Dębiński, oficjał Sądu Duchownego, ks. kanonik Koronat Piotrowski, prefekt gimnazjum, ks. prałat Eugeniusz Pacewski, notariusz Kurii Diecezjalnej, ks. prałat Wiktor Kamiński, dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Siedlcach, ks. prałat Jan Grabowski, dyrektor „Caritas”, ks. Władysław Białowski, sekretarz generalny K. S. M. oraz sekretarz konferencji ks. Aleksander Ejme, kanclerz Kurii Diecezjalnej. Nieobecni: mężowie zaufania z dekanatów: katedralnego, garwolińskiego, janowskiego, łaskarzewskiego, łosickiego, sterdyńskiego, stężyckiego.



go i wisznickiego. Ci, którzy nie mogli przybyć na konferencję, powinni uprzednio powiadomić Kurię Diecezjalną o przyczynie, dla której nie mogą wziąć udziału w konferencji.

Przewodniczący otworzył konferencję modlitwą do Ducha św. i Najsł. Marii Panny oraz za zmarłych kapłanów w ubiegłym roku. Po odmówieniu modlitw poszczególni referenci przystąpili do wygłoszenia swoich referatów.

## I.

### **Liber de statutu animarum. Kartoteka.**

Referat na powyższy temat wygłosił ks. infułat dr. Karol Dębiński, Oficjał Sądu Duchownego (v. ref. Nr. 1).

Przewodniczący podziękował Referentowi za wygłoszenie referatu i otworzył nad nim dyskusję. Po dyskusji, w której obecni zastanawiali się nad tym, w jaki sposób najlepiej rozwiązać ten tak ważny dział w życiu parafialnym, Przewodniczący daje następujące wskazówki: Jeżeli lekarz dba o zdrowie swych pacjentów, zaprowadza i posiada kartoteki, w których notuje przebieg choroby, jej przyczyny, objawy i stan chorego, tymbardziej lekarz duchowy—proboszcz powinien być obeznany z tym, co dokucza i dolega jego parafianom, by skutecznie i w porę pomóc z pomocą. Ogólne ramy kartotek Przewodniczący aprobuje, poleca jednak, by sprawa została dokładnie omówiona na pierwszych konferencjach dekanalnych w roku przyszłym, na których kondekanalni będą mogli przedstawić swoje dezyderaty co do formy i typu kartotek ewentualnie książki. Liber de statu animarum parochiae przyczyni się bardzo do poznania swoich parafian. Przewodniczący podkreśla, że pracę nad utworzeniem kartotek należy rozpocząć natychmiast, stopniowo ją rozwijać, aby po pewnym czasie we wszystkich parafiach były. Nad wykonaniem tego czuwać będą księża dziekani, czyniąc odnotacje w protokołach wizytacyjnych o pracy księży proboszczów w tym kierunku.

## II.

### **Przepisy prawa państwowego o grzebaniu zmarłych i aktach zejścia.**

Referat został wygłoszony przez ks. prałata Juliana Rystera. (v. ref. Nr. 2a). Przewodniczący podziękował Referentowi za referat i otworzył nad nim dyskusję. Po dyskusji Przewodniczący poleca, by i ta sprawa została omówiona na konferencjach dekanalnych, drugich z kolei, w przyszłym roku. Następnie informuje obecnych, że będzie urworzona komisja, która zajmie się opracowaniem statutu o cmentarzach. Jako bardzo nadszające się do tej sprawy, zostaną przedrukowane w Wiad. Diec. Podl. artykuły ks. S. Biskupskiego, umieszczone w „Ateneum“. Co się zaś tyczy faktu stwierdzenia zgonu i adnotacji o tym w akcie zejścia, to należy się zastosować do odpowiedzi Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego (v. aneks 2b); przy sporządzaniu w aktach zejścia w dalszym ciągu potrzebni są dwaj świadkowie tak, jak to miało miejsce dotąd.

## III.

**Nowy program nauki religii. Podręczniki.**

Referat wygłosił ks. kanonik Koronat Piotrowski. (v. ref. Nr. 3). Przewodniczący podziękował Referentowi. Po referacie wywiązała się dyskusja. Po dyskusji Przewodniczący zaznajomił obecnych ze stanem faktycznym rzeczy. Co się tyczy poleconych podręczników do nauki religii, zostały one napisane przez księży, którzy nie zostali do tego upoważnieni przez Episkopat. Obecnie już jest utworzona specjalna komisja, która z ramienia Episkopatu zajmie się oceną podręczników do nauki religii. Tylko podręczniki zaaprobowane przez Episkopat będą mogły być używane w szkołach. Co się zaś tyczy dwóch podręczników, o których mówi Referent, to w obecnym roku szkolnym, tam gdzie zostały wprowadzone, mogą być używane aż do dalszej w tej sprawie decyzji. Przewodniczący następnie poleca, by w czasie Mszy św. szkolnej działwa brała bezpośredni udział w Ofierze św., modląc się razem z kapłanem. Sprawa jest tym łatwiejsza do zrealizowania, ponieważ mamy już książeczki do nabożeństwa, przystosowane do tego właśnie słuchania Mszy św. Przewodniczący odczytuje pismo Ministerstwa W.R. i O.P., które otrzymał w dniu dzisiejszym w sprawie korespondencji bezpośredniej duchowieństwa w sprawach szkolnych z Ministerstwem i zwraca uwagę, stosownie do dawanych już uprzednio rozporządzeń, że Duchowieństwo bezpośrednio z Władzami Państwowymi nie może korespondować w sprawach urzędowych, lecz jedynie za pośrednictwem Kurii Diecezjalnej. O czym, stosownie do życzenia w zacytowanym piśmie Ministerstwa W.R. i O.P., powiadomi Ministerstwo. (v. Wiadomości Diecezjalne Podlaskie r. 1927 Nr 8 str. 279).

## IV.

**Stan Akcji Katolickiej w diecezji.**

Referat na powyższy temat wygłosił ks. prałat Wiktor Kamiński (v. referat Nr 4).

## V.

**Stan Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w diecezji.**

Referat wygłosił ks. Władysław Białowolski (v. ref. Nr 5).

Przewodniczący podziękował Referentom za wygłoszenie referatów, po czym otworzył nad nimi dyskusję. Po dyskusji Przewodniczący podziękował kapłanom za pracę w Akcji Katolickiej. Trudnościami, jakie w pracy napotykamy i napotykać będziemy, nie wolno nam się zrażać. Naszą dewizą powinno być zawsze naprzód „unitis viribus”. Jednocześnie powinniśmy pilnie uważać i baczyć, by do naszych stowarzyszeń nie dostały się jednostki niepowołane, które mogłyby cały dorobek zniszczyć lub pracę sparaliżować. Nie wolno nam zapominać, że według wydanych zarządzeń Kominternu, komuniści mają wchodzić do wszelkich organizacji, nawet do religijnych, aby je następnie rozbijać i niszczyć, przeciągając na swoją stronę, co potwierdzają już liczne wypadki. Musimy mieć oczy otwarte, skąd nam grozi niebezpieczeństwo i w porę zapobiegać. Powinniśmy pamiętać, że bez domu katolickiego nie można wydatnie pracy duszpaster-

skiej prowadzić. Parafia bez domu katolickiego nie spełni swego zadania. Domy katolickie, to powrót do pierwotnego Kościoła, gdy się zbierano nie tylko na modlitwę, lecz i na wspólne narady i oświecania się w rzeczach wiary. W sprawie domów katolickich zwrócono się do Przewodniczącego z projektem pomocy w budowie tych domów. Projekt ten, jak i inne, będzie rozważany i przy pomocy Bożej wprowadzany w życie. Będziemy wdzięczni za każdy projekt i myśl, któreby przyczyniały się do wznoszenia domów katolickich tak, aby nie było w diecezji jednej parafii, w którejby takiego domu nie było. Przypominamy jeszcze raz, że bez domu katolickiego duszpasterz nie wykona należycie swego obowiązku. Należy też usilnie prowadzić kolportaż pism i książek katolickich. W tym też celu w każdej parafii powinien być kiosk, jak to już było kilkakrotnie polecane. W kiosku tym, oprócz książek i pism oraz rzeczy czysto religijnych, powinny być pisma i książki, które przyczyniałyby się do coraz lepszego oświecenia naszych wiernych nie tylko w sprawach ogólnych, społecznych, lecz i zawodowych. Zaczynać od małego, nie zrażać się trudnościami, pamiętając, iż z małych rzeczy powstają dzieła wielkie.

## VI.

### **Sprawozdanie z działalności „Caritas” w naszej diecezji i dezyderaty na przyszłość.**

Referat wygłosił ks. prałat Jan Grabowski. (v. ref. Nr 6). Po dyskusji Przewodniczący gorąco poleca sprawę biednych w naszej diecezji. Miłosierdzie jest naszym obowiązkiem, wypływającym z nakazu Zbawiciela. Musimy mieć czułe serca na biedę i nędzę ludzką. Bieda niech od nas otrzymuje jak najwięcej, wszyscy więc musimy wziąć w tym udział czynny. Nie zapominajmy, że Christus coepit facere et docere, a więc czynił i uczył. Co czynił? Leczył chorych, karmił głodnych, zbierał dla biednych datki, lzy ocierał, pocieszał. Idźmy za Chrystusem. Pracujmy nie tylko w naszych organizacjach „Caritas,” lecz i w innych, czysto świeckich, aby bieda miała jak najwięcej pomocy. Przy obecnym klóceniu się ludzi i szerzącej się wśród nich nienawiści, wspólna praca dla nędzy ludzkiej jednocy i coraz bardziej jednocyć będzie ludzi, uśmierzając w nich uczucia nienawiści i rozpalając uczucia wzajemnego zrozumienia się i następnie umiłowania się wszystkich. Na tej drodze wrócimy do wyników pracy pierwotnego Kościoła, który, przez miłość bliźniego swych członków, niezliczone szeregi ludzi doprowadził do Chrystusa. Następnie Przewodniczący oświadcza, że w myśl wyrażonego życzenia przez obecnych w przyszłości „Tydzień Miłosierdzia” zostanie przeniesiony na miesiąc październik jako dogodniejszy dla zbierania ofiar. Z działalności parafialnej „Caritas” należy przysyłać sprawozdania do diecezjalnej „Caritas” pod adresem Kurii dla zorientowania się, jak postępuje i rozwija się sprawa miłosierdzia w każdej parafii, mianowicie od 1. XII. do 1. V. co miesiąc a od 1. V. do 1. XII. co dwa miesiące.

## VII.

### **Akcja abstynencka.**

Przewodniczący wyraża swoje zadowolenie z powodu, iż list pasterski w sprawie wstrzymania się od używania alkoholu, dał lepsze rezulta-

ty niż się spodziewano, mianowicie złożono 1087 kartek w świątyniach, na tacy przy ołtarzu Matki Boskiej, w których 1948 osób postanawia nie używać alkoholu, grono zaś kapłanów zwróciło się z prośbą o założenie koła kapłańskiego abstynentów.

W sprawie abstynencji wywiązała się obszerna rzeczowa dyskusja, w wyniku której Przewodniczący postanawia:

1-o. Aby odciągnąć wszystkich od nadużywania alkoholu, należy zachęcać wiernych, by składali sami wobec Boga przyrzeczenia, że się nie będą upijali.

2-o. Ci zaś, którzy już opanowują się w nadużywaniu alkoholu, mogą być zachęceni do tego, aby w ogóle alkoholu nie pili z wyjątkiem piwa.

3-o. Należy wzywać rodziców i to jak najsilniej, aby dzieciom nie dawali alkoholu.

4-o. Tych zaś, którzy chcą się w ogóle od wszelkiego alkoholu powstrzymać, zachęcać, aby wstąpili do Bractwa trzeźwości, którego statut będzie w najbliższej przyszłości wydany.

5-o. Dla Księży abstynentów opracowany i ogłoszony będzie specjalny statut.

Wspólna nasza praca w tym kierunku bez żadnych nakazów z wyjątkiem jednego, nie upijania się i nie dawania dzieciom alkoholu, stopniowo przy dobrej woli będzie się rozwijała, z czego i pojedynczy ludzie, i rodziny i całe państwo odniesie nadzwyczajne korzyści.

Kapłani, nie zrażajcie się żadnymi trudnościami, wszystko możecie w Tym, który was umacnia, Jezusie Chrystusie.

## VIII.

### Kasy bezprocentowe.

Jesteśmy, mówi Przewodniczący, w roku 400-nego jubileuszu, wielkiego mówcy i działacza Ks. Piotra Skargi. On to tworzy wielkie u nas dzieło bezprocentowych pożyczek, aby przyjść z pomocą ludziom. Dzieło jego przetrwało do obecnej chwili. Myśl bezprocentowych kas pożyczkowych coraz bardziej się u nas rozwija, bezprocentowych kas pożyczkowych na założenie lub prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego, rzemieślniczego, rolnego oraz na udzielanie porad zawodowych i prawnych.

Bracia moi, zakazemy rękawy, nie zrażamy się żadnymi trudnościami, miejmy jedynie przed oczami potrzeby bliźnich naszych i przystąpmy do stworzenia tej tak pożytecznej instytucji. Bądźmy ich duszą. Nie stawajmy jednak na ich czele. Nie bądźmy ich prezesami, skarbnikami, sekretarzami, bądźmy co najwyżej jednym z członków zarządu tych kas, lecz czynmy wszystko, aby one się rozwijały i jak najliczniejsze szeregi z nich pomoc otrzymywały.

Mam tutaj przed oczami „Statut Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego” oraz „Statut Stowarzyszenia Dobroczynnego pod nazwą Rzymsko-Katolicka Kasa Pożyczek Bezprocentowych „Caritas” diecezji Łódzkiej. Wniknijmy w myśl.



Po ożywionej dyskusji zebrani wypowiadają się jednogłośnie za wprost konieczną potrzebą tworzenia kas bezprocentowych pożyczek. Dochodzą do wniosku, że takie kasy potrzebne są w każdej parafii, lecz że z początku należy tworzyć je w miejscach siedziby dekanatów, a dopiero stopniowo rozwijać ich zakładanie w innych miejscowościach, aby objęły wszystkie parafie.

Dla wprowadzenia w życie powziętej uchwały powołuje się komitet, do którego wchodzi: Ks. prałat Julian Ryster, ks. kanonik Józef Kobyliński, ks. kanonik Andrzej Olędzki, ks. prałat Wiktor Kamiński, ks. prałat Jan Grabowski, ks. kanonik Stefan Ginalski i ks. kanonik Grzegorz Śnitko. Zadaniem komitetu będzie: zorientowanie się, który ze statutów dla naszych warunków byłby najodpowiedniejszy, nawiązanie stosunków w razie potrzeby z istniejącymi już organizacjami i rozpoczęcie pracy w naszej diecezji.

Przewodniczący dziękuje zebranych za tak pełne ducha miłości zrozumienie potrzeb bliźniego, za zapał w pracy w tym kierunku, za ducha ofiarności i w zakończeniu, prosząc Boga o błogosławieństwo w tym przedsięwzięciu, ofiaruje dla 20 kas, które powstaną w miejscu zamieszkania księży dziekanów, dla każdej po 10 zł.

## IX.

### Prasa katolicka.

Zebrani na konferencji 8 stycznia 1936 roku postanowili płacić po 2 zł. miesięcznie na stworzenie funduszu prasowego, któryby objął całą metropolię warszawską. Przewodniczący, jeszcze raz dziękując za tę ofiarę, oświadcza, że zakomunikował o niej J. Em. Arcybiskupowi Warszawskiemu, który da swą odpowiedź po odbyciu narady ze swym duchowieństwem.

## X.

### Sierocińce.

Przewodniczący dziękuje Duchowieństwu dekanatów: łukowskiego, międzyrzeckiego, stężyckiego i żelechowskiego za zobowiązanie się do pomagania sierocińcowi w Łukowie, przyjętemu na własność diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej, nie tylko przez zbieranie zapomóg w środkach żywnościowych i innych, lecz i przez ofiarę miesięczną od każdego ks. proboszcza 4 zł. miesięcznie i od każdego wikariusza 2 zł. miesięcznie. Sierociniec ten prowadzą Siostry Nazaretanki. Jest w Łukowie drugi sierociniec, prowadzony przez Siostry Miłosierdzia, który od władz samorządowych otrzymuje coraz mniejsze zapomogi, dlatego jest w trudnym położeniu. Dobremu sercu Duchowieństwa zbliżonych do Łukowa dekanatów poleca Przewodniczący ten sierociniec. Z ofiar Tygodnia miłosierdzia należy sierocińcowi przyjść z pomocą.

## XI.

### Sprawa dzieci nie uczęszczających do szkół.

Przewodniczący zapytuje, czy dużo dzieci w diecezji nie korzysta z nauki w szkole. Obecni oświadczają, że dzieci takich już jest nie

wiele. Przewodniczący poleca, aby tam, gdzie dzieci takie są, właściwi księża proboszczowie, po naradzeniu się ze swoimi parafianami, wskazali sposoby usunięcia tego zła i zakomunikowali o tym Kurii diecezjalnej.

## XII.

### Bursy dla uczącej się młodzieży.

Na zapytanie Przewodniczącego, czy zrealizowana została sprawa zakładania burs dla uczącej się młodzieży, poruszana na uprzedniej konferencji z Księżmi Dziekanami, obecni odpowiadają, że w niektórych miastach takie bursy istnieją. Utworzenie bursy w Siedlcach napotkało na trudności, które nie pozwoliły na zrealizowanie projektu.

Przewodniczący, biorąc pod uwagę, że wspomniane bursy zobowiązało się zakładać Katolickie Stowarzyszenie Kobiet Akcji Katolickiej w naszej diecezji, poleca, aby Ks. Dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej powiadomił Przewodniczącego o przeszkodach utworzenia takiej bursy w Siedlcach, a jeżeliby były takie przeszkody w innych miejscowościach, to i o tych.

## XIII.

### Domy mieszkalne.

Przewodniczący zapytuje, jak stoi sprawa budowy domów mieszkalnych dla ludzi pozbawionych wogóle mieszkania lub gnieźdzących się w ciasnych, wilgotnych mieszkaniach lub suterrenach. Obecni odpowiadają, że budowa takich domów może być aktualna tylko dla Siedlec i ośrodków fabrycznych, ponieważ po wsiach nie daje się odczuwać braku mieszkań.

W Siedlcach, mówi Przewodniczący, już pewna liczba domów takich została wybudowana, lecz to jeszcze nie wystarcza. W Białej Podlaskiej, gdzie jest większa liczba pracujących robotników, domy takie są potrzebne. Duchowieństwo niechaj pilną zwraca uwagę na potrzeby ludności pod tym względem i wszystko czyni, aby zachęcić społeczeństwo do tego, by wszyscy mieli odpowiednie mieszkanie. Obecny stan mieszkaniowy w wielu miejscach przyczynia się do szerzenia chorób i wprost do demoralizacji.

## XIV.

### Wino mszalne.

Przewodniczący, powołując się na konferencję z Księżmi Dziekanami oraz Mężami zaufania w dniu 8 stycznia 1936 roku w sprawie postanowień co do wina mszalnego, wzywa do najściślejszego wykonywania tego zarządzenia, nad czym mają czuwać Księża Dziekani i zdawać sprawozdanie o stanie rzeczy w swych protokołach wizytacyjnych.

## XV.

**Sprawy ubezpieczeń społecznych: organisty, psalterzysty i służby kościelnej.**

Przewodniczący zapytuje, czy organiści, psalterzyści i służba kościelna jest wszędzie ubezpieczona i czy są składki płacone w swoim czasie, jak to zostało zarządzane na konferencji z Księżmi Dziekanami z dnia 8 stycznia 1936 roku, i po otrzymaniu odpowiedzi, zobowiązuje do najściślejszego przestrzegania nadal powyższego zarządzenia.

## XVI.

**Służba osobista duchowieństwa.**

Przewodniczący zobowiązuje Duchowieństwo, by służba osobista była regularnie opłacana co miesiąc i kwitowała z odbioru pensji w specjalnej ksiąteczce.

Ks. Dziekan w protokole wizytacyjnym co rok będzie zaznaczał za jaki czas służba jest opłacona, wymieniając imię i nazwisko członków służby i ich wynagrodzenie miesięczne.

Przewodniczący, po skończonych obradach, zwrócił uwagę na to, że żyjemy w specjalnych trudnych warunkach. Wiele potrzeba opanowania i równowagi, by z pożytkiem dla dobra bliźniego pracować. Przy każdej sposobności okazujemy ludziom serce i zrozumienie dla ich potrzeb.

Nie zrażajmy się żadnymi trudnościami. Spoglądajmy na Przenajwiększe Serce Jezusa, które skrwawione, przebite, modli się za swoich katów, przebacza, bo wszystkich miłuje.

Następnie podziękował za pracę w czasie konferencji i wyraził nadzieję, że konferencja z Bożą pomocą przyniesie i sprowadzi dobre skutki.

Modlitwą zakończono konferencję.

Siedlce, dnia 2 grudnia 1936 roku.

Sekretarz Konferencji

(—) Ks. Aleksander Ejme.

Postanowienia, zarządzenia, polecenia, zawarte w protokole Konferencji z Księżmi Dziekanami i Mężami zaufania z dnia 2 grudnia 1936 roku, uznajemy za Nasze i nadajemy im moc obowiązującą.

Siedlce, dnia 2 grudnia 1936 roku.

(—) † Henryk Biskup.

Kanclerz Kurii

(—) Ks. Aleksander Ejme.

*Referaty:*

Nr 1.

**Parafialna księga stanu dusz.**

„Librum de statu animarum parochus accurate conficere pro viribus curet”. (Can. 470 par. 1. Cod. I. C.)

Parafialna księga stanu dusz — to zbiór spostrzeżeń, poczynionych przez duszpasterza nad ogółem i nad poszczególnymi osobami, jego duchowej pieczy zleconymi, dla ułatwienia sobie wyboru środków, jakich powinien użyć dla doprowadzenia ich do niebieskiej ojczyzny.

Ścisłe mówiąc, już sam Chrystus Pan, gdy wskazał na konieczność w pasterzowaniu poznania owiec — „Pasterz dobry zna owce swoje” — wobec niedoskonałości pamięci ludzkiej, dzięki czemu nowe wrażenia coraz bardziej zacierają spostrzeżenia poprzednio zrobione, ubocznie dał poznać, że spostrzeżenia te trzeba utrzymywać, czyli innymi słowy zapisywać, później zaś liczne sobory nakazały, by czyniono to w pewnego rodzaju księgach i wreszcie dzisiejszy Kodeks Prawa Kanonicznego księgi te do tych ksiąg parafialnych, które proboszcz obowiązany jest prowadzić, zaliczył i zastrzegł, iż duszpasterze nie stosujący się do tego nakazu mają być przez biskupa karani (kan. 470, § 1 i kan. 2383, Cod. I. C.). Rozporządzenie to jest bardzo słuszne, chociaż nie tylko zaprowadzenie, ale nawet samo prowadzenie już istniejącej księgi stanu dusz nie jest tak łatwe jak to się komuś na pierwszy rzut oka wydawać może, wymaga ono bowiem i bardzo dużego nakładu pracy, i wielkiej roztropności, i prawdziwie benedyktyńskiej wytrwałości przy zbieraniu, segregowaniu i układaniu materiału, a przy przechowywaniu ostrożności, by nikomu nie zaszkodzić. Bo i czymże książka ta ma być dla duszpasterza? Ma być wiernym odbiciem stanu moralnego parafii, wskazującym moralne plusy i minusy jego parafian i to w ten sposób, by mógł zrozumieć, co i jak ma robić, aby minusy zamienić na plusy.

A więc musi ona zawierać najróżnorodniejsze wiadomości, odnoszące się do prowadzenia danej parafii, n. p. liczbę parafian, ich zajęcie, ich ogólna moralność, panujące między nimi występki, poziom umysłowy, zamożność materialną, czy wychodzą na zarobki w dalsze okolice lub za granicę, dokąd, czy są szkoły w parafii, ile i w jakim duchu prowadzone, jak gdzie i kiedy bawi się młodzież, jaka pobożność, jakie między ludem są rozpowszechnione pisma i książki, kto je rozpowszechnia, czy istnieją przytulki dla dzieci, starców i kalek, z jakich funduszków utrzymują się, kto nimi zarządza, jaki duch w nich panuje, czy są instytucje ekonomiczno-społeczne, jakie są stowarzyszenia religijne i jak się rozwijają i t. d.

Ale na tym nie koniec. Znajomość tego, co wymienilem, wskaże wprawdzie proboszczowi ogólny kierunek jego pracy, uchroni go od tego, że nie będzie miewał nauk niepotrzebnych lub niezrozumiałych, że nie będzie walczył z wiatrakami, stwarzał tego, co już istnieje, ani burzył, czego nie ma, że, trzymając rękę na pulsie życia parafialnego, będzie zawsze wiedział, co jest zrobione a co jeszcze uczynić należy, to jednak nie będzie znał potrzeb poszczególnych rodzin, a tym bardziej poszczególnych osób, nad których zbawieniem pracować jest jego zadaniem głównym, a nawet jedynym. Zatem w książce stanu dusz muszą być szczegółowe wiadomości o każdej rodzinie, a w niej znowu o każdym członku



rodziny, a mianowicie o jego charakterze, rozwinięciu umysłowym, wadach, cnotach, stosunkach z innymi przyjaznych lub wrogich, o przekonaniach religijnych, spełnianiu praktyk religijnych, o znajomości wiary, o stanie zamożności i t. d.

Jak jednak zdobyć te wszystkie wiadomości?

Dowiedzieć się o ogólnym stanie materialnym i moralnym parafian nie jest rzeczą zbyt trudną, bo, jak mówi przysłowie, „wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi“. Trudniej jest zdobyć niezbędne wiadomości o pojedynczych rodzinach i osobach, a trudność ta powiększa się jeszcze bardziej, gdy chodzi o parafie miejskie. Roztropna gorliwość pasterska poda tu najlepszą radę, my zaś możemy tu tylko rzucić garść luźnych uwag, które duszpasterzom przydać się mogą.

A więc:

1. Szpiegowanie i przyjmowanie plotek muszą być stanowczo wykluczone z pośród środków, ułatwiających duszpasterzom zbieranie materiału do Księgi stanu dusz.

2. Za najlepszy i najbardziej do tego celu wiodący środek uważamy zbliżenie się proboszcza do parafian, do czego, szczególnie na wsiach, nada się t. zw. kolenda, czyli nawiedzanie parafian w czasie od Bożego Narodzenia do Gromnicznej, jak nie mniej nawiedzanie parafian w innych porach roku.

3. Niech proboszcz nie pozostaje po całych dniach na plebanii, lecz niech, choćby pod pozorem przechadzki, jak najczęściej spotyka się z parafianami; niech nie unika z nimi rozmowy, lecz sam o nią zrećnie się stara. Pomału zaczną się przed nim wywnętrzać ze swoich trosk i bólów, już to szukając pociechy, już też prosząc o radę. W ten sposób robi niejedno cenne spostrzeżenie, które mu się przyda w kierowaniu parafią.

4. Wszelkie interesy, z którymi parafianie przybywają na plebanie, niech proboszcz załatwia osobiście i to nie w trzech słowach, ale wysłuchawszy parafianina cierpliwie, choćby opowiadanie jego było rozwlekłe i nudne.

5. Z radą niech się parafianom nie narzuca, ale jeśli o nią poproszą, niech im ją da, o ile możliwości gruntowną i pewną. Przez to zyska sobie zaufanie, ułatwi sobie przystęp do serc parafian.

6. Niech odwiedza chorych z radą i pociechą i odwiedzin tych niech nie załatwia pośpiesznie pod pozorem, że nie ma czasu, bo przecież, jako proboszcz, wszystek czas parafianom poświęcać powinien.

7. Gdy wezwany zostanie do chorego, niech się stara zbliżyć do parafian; niech będzie ojcem, a nie urzędnikiem, spełniającym swe obowiązki chłodno i oficjalnie.

8. Niech swoim obejściem łaskawym, dobrotliwym zjedna sobie dzieci, a przez nie trafi do serc rodziców.

9. Niech nie stroni od zebrań parafian, ale się nie narzuca i niech bierze czynny udział w pracach społecznych, ekonomicznych i oświatowych.

Zebrane o każdym parafianinie tak ogólne, jak i poszczególne wiadomości dla pamięci trzeba zanotować, ale nie od razu w Księdze stanu dusz, lecz początkowo w zwykłym, przeznaczonym na to notatniku, gdyż mogą one nie być ściśle i nieraz wypadłoby je prostować, mażąc księgę. Do księgi stanu dusz ma się je wnosić dopiero po upływie pewnego czasu, wystarczającego do ich sprawdzenia, oceny i uporządkowania.

Wiadomości ogólne nie zmieniają się ustawicznie, ani też nic kompromitującego kogokolwiek zwykle nie zawierają, to też można je zapisywać bez jakichkolwiek ostrożności jasno i wyraźnie nawet w zwyczajnej księdze, ale z wiadomościami, odnoszącymi się do pojedynczych osób, należy postępować oględniej. Ponieważ w rodzinach osoby ustawicznie zmieniają się, żenią się, umierają, wychodzą do innych wiosek, parafii i t. d. zamiast w Księdze stanu dusz, w której wypadłoby ciągle dodawać osoby przybywające, wykreślać ubywające, i w ten sposób w krótkim stosunkowo przeciągu czasu księga stałaby się niezdadną do użycia, lepiej zapisywać omawiane wiadomości na oddzielnych kartkach, na które dla wygody trzeba wnosić i wiadomości ogólne, i w taki sposób utworzyć z nich zbiór, który zwykle nazywamy kartoteką.

Kartki kartoteki można ułożyć alfabetycznie według rodzin, rodziny według wiosek, a gdyby w jakiejś rodzinie zaszła z czasem zmiana, doda się kartę niezbędną, lub odrzuci zbyteczną. Kartki służby mają być pisane dla każdej osoby oddzielnie, by w razie przejścia służącego do innej parafii, można było przesłać i kartkę właściwemu proboszczowi. To samo należy powiedzieć i o dzieciach tejże rodziny w wieku od lat 17.

Na porubrykowanej stronie kartki oznacza się nazwę wioski, imię i nazwisko ojca rodziny, imię członków rodziny, datę urodzenia, I spowiedzi i Komunii i t. p., na odwrotnej zaś stronie kartki można robić notatki, dotyczące się obyczajów, usposobienia właściciela czy właścicielki kartki i t. p.

Ponieważ notatki tego rodzaju mogą być dla osoby, której się tyczą przykre, a nawet, gdyby kartka dostała się w obce niepowołane ręce, szkodliwe, należy je robić w języku łacińskim.

Wiadomości sekretne, pisane na odwrotnej stronie kartki tak mniej więcej wyglądać mogą: *Józef Chwat* — bibax, moechus, fur i t. p. Wiadomości nie mające w sobie nic kompromitującego — tak: *Jan Mazur*: oszczędny, pracowity, zamożny, trzeźwy, należy do Bractwa Różańcowego, do Akcji Katolickiej, jako członek bardzo czynny, dobry i pewny katolik, prenumeruje Dziennik Mały, Zorzę, Gazetę Świąteczną i t. p.

Na końcu spisu mieszkańców każdej wsi należy umieścić kartkę na ogólny stan moralny wsi. Na tej karcie, po polsku, względnie po łacinie należy zapisać nap. takie wiadomości: liczbę ogólną mężczyzn, niewiast, dzieci, liczba komunii w ciągu roku, liczba dzieci na katechizacji, ubodzy, wstydzący się żebrać, żebracy, małżeństwa dzikie, niezgodne, spory, pijaństwo i t. p., parafianie zasługujący dla swoich cnót na wyróżnienie, wieś zbiedniała wskutek pożaru i t. d.

Już sama treść Ksiąg stanu dusz wskazuje, że muszą one być bardzo pilnie strzeżone, by nikt oprócz proboszcza dostępu do nich nie miał. Nie też dziwnego, że Prawo Kanoniczne (can. 470 § 4 Cod. I. C.) pilnie

zaleca, żeby księgę tę przechowywać razem z najważniejszymi dokumentami kościelnymi i żeby jej nawet do kontroli wraz z innymi księgami kościelnymi nie przysyłać do Kurii Biskupiej, lecz żeby ją przedstawiać do przejrzania samemu biskupowi lub jego delegatowi podczas wizyt pasterskich (can. 470 § 3 Cod. I. C.).

Kartoteki mogą być przechowywane w takich zamkniętych na klucz pudełkach, w jakich przechowują się katalogi ruchome w większych bibliotekach.

Siedlce, dn. 2 grudnia 1936 r.

*Ks. Dr K. Dębiński.*

### Diecezja Siedlecka czyli Podlaska

Parafia ..... wieś ..... Nr d. ....  
miasto ..... ulica Nr d. ....

#### I. Rodzina .....

| Nr. | Imiona i nazwiska rodziców | Dzień urodzenia | Stan | Zajęcie | Piśmien-ny | Katol. prakł. | Uwagi |
|-----|----------------------------|-----------------|------|---------|------------|---------------|-------|
|     |                            |                 |      |         |            |               |       |

#### Dzieci tychże rodziców do lat 17

| Nr. | Imiona i nazwiska dzieci | Dzień urodzenia | I spow.<br>I Kom. | Bierz-mow. | W szko-le | Zarob-kuje | Uwagi |
|-----|--------------------------|-----------------|-------------------|------------|-----------|------------|-------|
|     |                          |                 |                   |            |           |            |       |

Na tej stronie treściwie, zwięźle i ściśle zapisywać ważniejsze wypadki, zasługujące w życiu drugostronnie wymienionych osób, mające wartość dla duszpasterza.

**Diecezja Siedlecka czyli Podlaska.**

Parafia ..... wieś ..... Nr d. .....  
miasto ..... ul. Nr d. .....

**II. Rodzina** .....**Dzieci starsze od lat 17.**

| Nr | Imiona<br>i nazwiska | d. uro-<br>dzenia | Bieżmo-<br>wany | katolik<br>prakt. | w szkole | Zarob-<br>kuje | stan | mieszka-<br>gdzie? | Uwagi |
|----|----------------------|-------------------|-----------------|-------------------|----------|----------------|------|--------------------|-------|
|    |                      |                   |                 |                   |          |                |      |                    |       |

Na tej stronie zapisywać należy treściwie, ściśle i zwięźle waż-  
 niejsze wypadki, zaszłe w życiu drugostronnie wymienionych  
 osób, mające wartość dla duszpasterza.

**Diecezja Siedlecka czyli Podlaska.**

Parafia ..... wieś ..... Nr d. .....  
miasto ..... ul. Nr d. .....

**III. Rodzina** .....**Współmieszkańcy.**

| Nr | Imiona<br>i nazwiska | d. uro-<br>dzenia | katolik<br>praktyk | stosunek<br>do go-<br>spod. | stan | zajęcie | ma<br>dzieci | mieszka-<br>ją przy-<br>nim | Uwagi |
|----|----------------------|-------------------|--------------------|-----------------------------|------|---------|--------------|-----------------------------|-------|
|    |                      |                   |                    |                             |      |         |              |                             |       |

Na tej stronie treściwie, zwięźle i ściśle zapisywać należy  
 ważniejsze wypadki, zaszłe w życiu drugostronnie wymienio-  
 nych osób, mające wartość dla duszpasterza.



## Diecezja Siedlecka czyli Podlaska.

Parafia ..... wieś ..... Nr. d. ....  
miasto ..... ulica Nr. d. ....

IV. Rodzina \_\_\_\_\_ służba \_\_\_\_\_

| Nr. | Imię i nazwisko | Data urodzenia | Katolik<br>prakt. | Stan | Skąd i kiedy<br>przybył | Kiedy<br>odszedł | Uwagi |
|-----|-----------------|----------------|-------------------|------|-------------------------|------------------|-------|
|     |                 |                |                   |      |                         |                  |       |

Na tej stronie treściwie, zwięźle i ściśle zapisywać należy  
ważniejsze wypadki, zaszłe w życiu drugostronnie wymienio-  
nych osób, mające wartość dla duszpasterza.

## Diecezja Siedlecka czyli Podlaska

**V. Wieś** ..... **Ogólny stan moralny**

Tu pisać wiadomości, dotyczące się całej wioski, nikomu nie-szkodliwe, np. liczbę parafian, liczbę Komunii św., rozwój bractw, stowarzyszeń, ogólna zamożność, obecność w wiosce sekciarzy i t.p.

Tu notować po łąceniu wiadomości, dotyczące się ogółu mieszkań-  
ców ale takie, których nie należy ujawniać np. ilość we wsi  
pijaków, złodziei, dzikich małżeństw, rozpusta młodzieży, orgie  
nocne i t. d.

## Nr 2.

## Przepisy prawa państwowego o grzebaniu ciał zmarłych i aktach zejścia.

I. **Grzebanie zmarłych** należy do t. zw. spraw mieszanych (*res mixtae*), stąd zarówno Kościół, jak i Państwo wydają w tej dziedzinie właściwe przepisy prawne.

Przepisy prawa kanonicznego *de sepultura ecclesiastica* podaje Kodeks Pr. Kan. w kanonach od 1203 do 1242, uwzględniając: a) sprawę cmentarzy—kan. 1205—1214; b) pogrzebów—kan. 1215—1238 i c) mówi o tych, którym nie przysługuje pogrzeb chrześcijański — kan. 1239—1242.

Przepisy nasze synodalne, opierając się na prawie ogólnym Kościoła, w statutach od 235 do 239 Synodu Diecezjalnego z 1923 r., podają normy szczegółowe dla naszej diecezji.

Przepisy prawa państwowego, odnoszące się do grzebania zmarłych, dotąd przestarzałe, różnorodne i rozbieżne w różnych dzielnicach kraju, jako zabytki po okupantach, zostały dla całej Rzeczypospolitej ujednoliconie ustawą z dn. 17 marca 1932 r. — o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (*Dz. U. R. P.*, Nr 35, poz. 359 — *ob. Wiad. Diec. Podl.*, 1932 r., str. 259—266). Na podstawie tej ustawy Minister Op. Społ., w porozumieniu z Ministrami Sp. Wewn. i W.R. i O.P., wydał rozporządzenie wykonawcze w dn. 30 listopada 1933 r. (*Dz. U. R. P.*, 1934 r., Nr 13, poz. 103 — *ob. Wiad. Diec. Podl.*, 1934 r., str. 99—106). Wreszcie Ministerstwo Op. Sp. ogłosiło okólnik Nr 42/35 z dn. 31 lipca 1935 r., Nr Zn. 3c/12-5, w sprawie instrukcji do wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Op. Sp. z 30. XI. 1933 r., (*Dz. U. M. O. S.*, 1935 r. Nr 14 — *ob. Wiad. Diec. Podl.*, 1936 r. str. 150—157 i 158—161<sup>1)</sup>).

Widać z tego, że materiał prawny co do grzebania ciał zmarłych jest tak już obszerny, iż niepodobna wyczerpać go w krótkim referacie.

Wypada mi zaznaczyć, co już w swoim czasie podkreślał Najdostojniejszy Arcypasterz, że przepisy prawa państwowego, jak wyżej, uzgodnione zostały z prawem kanonicznym i odpowiednimi artykułami (VI, XIV i XVII konkordatu, a więc w całej swej rozciągłości, z podwójnego tytułu, stały się dla nas obowiązującymi.

Ustawa o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu weszła w życie na całym terenie Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego, z dniem 26 października 1932 r., a tym samym od tego czasu utraciły moc obowiązującą dawniejsze przepisy prawne, dotyczące spraw unormowanych tą ustawą.

Omawiana ustawa składa się z 18 artykułów. Art. 1 określa termin chowania zmarłych od chwili zgonu. Art. 2 wymienia, kto ma prawo i obowiązek pochowania zwłok ludzkich. Art. 3 stanowi, do kogo należy stwierdzenie zgonu i jego przyczyny. Art. 4 mówi o sposobach pochowania zwłok ludzkich: a) przez złożenie w grobach-dolach ziemnych, w gro-

1) Por.: Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, Konkordat..., Łomża 1934 r., str. 163—195; St. Stępniewski i J. Radzik, Najnowsze przepisy o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu, Zamość 1934 r.

bach murowanych, katakumbach kościelnych lub cmentarnych i b) przez zatopienie w morzu; spopielenia przeto zwłok, t. zw., kremacji i zakładania na terenie Rzeczypospolitej krematoriów niniejsza ustawa nie przewiduje. Art. 5 podaje przepisy o urządzeniu cmentarza. Art. 6 mówi o prawie i obowiązku zakładania, rozszerzania i zamykania cmentarzy; wprowadza się cmentarze gminne o charakterze awyznaniowym. Art. 7 o zatwierdzeniu wyboru miejsca na cmentarz i zamknięciu cmentarza. Art. 8 o obowiązku przyjmowania zwłok do pochowania. Art. 9 o użyciu terenu zamkniętego cmentarza na inny cel. Art. 10 określa termin wymagany do ponownego użycia grobu do pochowania. Art. 11 o przewożeniu zwłok w kraju i sprowadzaniu ich z obcego państwa. Art. 12 traktuje o ekshumacji. Art. 13 mówi o pochowaniu przez zatopienie zwłok w morzu. Art. 14 stanowi sankcję karną za przekroczenie przepisów ustawy i za naruszenie cmentarza. Art. 15 i 16 zawierają postanowienia przejściowe, związane z wejściem w życie ustawy. Art. 17 i 18 mówią o wykonaniu i wejściu w życie ustawy.<sup>2)</sup>

Nie wchodząc w szczegóły wymienionych artykułów, na niektóre z nich, jako wprowadzające rzeczy nowe, zwrócę uwagę w łączności z rozporządzeniem wykonawczym z dn. 30. XI. 1933 r. i okólnikiem Nr 42 z 31. VII. 1935 r.<sup>3)</sup>

**Zwłoki i szczątki ludzkie.** Za zwłoki w rozumieniu ustawy uważa się nie tylko ciała zmarłych osób, ale również urodzony w stanie nieżywym płód ludzki po siódmym miesiącu ciąży; za szczątki natomiast — pozostałości zwłok, które wydobyto przy kopaniu grobu, części ciała ludzkiego, odłączone od całości, płód nieżywy przed 7-ym miesiącem ciąży wreszcie popioły powstałe ze spopielenia zwłok (§ 2); rozporządzenie wykonawcze, mówiąc o popiołach, w niczym nie narusza art. 4 ustawy, lecz przewiduje możliwość przewożenia popiołów, otrzymanych przez spopielenie poza granicami Rzeczypospolitej zwłok ludzkich, do kraju i złożenie ich na tutejszych cmentarzach gminnych, zawsze jednak z wyłączeniem cmentarzy katolickich (§ 39 ust. 3; § 40 ust. 2.<sup>4)</sup>

**Gdzie przechowywać zwłoki zaraz po zgonie?** Miejszem takim dla zwłok osób zmarłych nie na choroby zakaźne jest zazwyczaj mieszkanie, gdzie zgon nastąpił, skąd nie powinny być usuwane przed upływem 12 godzin i przed stwierdzeniem przyczyny zgonu, a także dom przedpogrzebowy lub kostnica, wreszcie kościoły i kaplice (§§ 3—5); zwłoki zaś osób zmarłych na choroby zakaźne (zaraźliwe), cały szereg tych chorób wylicza § 4 rozporządzenia, po stwierdzeniu przyczyny zgonu, powinny być niezależnie od szeregu innych ostrożności, zawinięte w płótno, zmoczone w płynie odkażającym, zamknięte szczelnie w trumnie, na dnie której znajdować się ma warstwa substancji plynochłonnej grubości 5 cm., usunięte z mieszkania i w ciągu 24 godzin od chwili zgonu pogrzebane (§§ 7, 8).

**Stwierdzanie zgonu.** Zgon i jego przyczyna powinny być ustalone przez lekarza, leczącego chorego w ostatniej chorobie (§ 16), gdyby chory nie pozostawał pod opieką lekarza, wtedy stwierdzenie zgonu, i je-

2) Ks. dr H. Insadowski w *Ateneum Kapłańskim* 1932 r., str. 62.

3) Skrót: „art.” odnoszą się do ustawy; „§” — do rozporządzenia wykonawczego; „pkt” — do okólnika Nr. 42.

4) Ks. S. B. w *Ateneum Kapłańskim* 1934 r., str. 408-412.

go przyczyny musi nastąpić w drodze urzędowej: a) przez lekarza w tych miejscowościach, w których zamieszkuje lekarz, jako też w promieniu 4 klm. od tych miejscowości; b) w miejscowościach, gdzie lekarza nie ma, gmina powołuje oglądaczy zwłok, t. j. osoby, które przeszły specjalne wykształcenie w zakresie stwierdzania zgonu i ustalania jego przyczyny. Koszty tych oględzin i wystawionego świadectwa nie mogą obciążać rodziny zmarłego, pokrywać je powinna gmina (art. 3; § 14 ust. 2, § 15<sup>5</sup>). Lekarz, ewentualnie oglądacze zwłok obowiązani są, w ciągu 12 godzin po otrzymaniu wezwania, udać się na miejsce zgonu, obejrzeć zwłoki, zasięgnąć, o ile zachodzi taka potrzeba, uzupełniających wiadomości od otoczenia i bezpłatnie wypełnić odpowiednią część karty zgonu w dwóch egzemplarzach, resztę wypełnia urząd gminy. Do czasu ustanowienia oglądaczy zwłok (art. 16) w miejscowościach, gdzie nie ma lekarza, kartę zgonu, według wzoru dla oglądacza zwłok, (dla lekarza inny formularz), wypełnia urząd gminny (§ 16). Osoba, która zajmuje się pogrzebem, okazuje jeden z egzemplarzy karty zgonu właściwemu urzędnikowi stanu cywilnego dla sporządzenia aktu zejścia; na karcie tej czyni się adnotację, że akt został sporządzony, po czym służy ona jako pozwolenie na pogrzebanie zwłok (§ 17).

**Cmentarze.** Ustawa, zgodnie z art. XVII konkordatu, w niczym nie narusza uprawnień Kościoła katolickiego do zakładania, rozszerzania, zamykania, jako też zarządzania i utrzymywania cmentarzy, przeznaczonych do grzebania katolików. Obok cmentarzy katolickich istnieją cmentarze innych wyznań i powstaną cmentarze gminne. Te ostatnie to dla nas nowość i uczynią wyłom w dotychczasowym stanie rzeczy, w którym cmentarze należą do związków religijnych (art. 6, pkt. 41). Cmentarze gminne będą miały charakter awyznaniowy, przeznaczone będą do chowania tych wszystkich zwłok i ich szczątków, bez różnicy wyznania, któreby zgłoszono do pochowania (art. 8 ust. 1). Gminie pozostawia się możliwość założenia na terenie swego cmentarza dzielnic, przeznaczonych do chowania zwłok osób poszczególnych wyznań (pkt. 41). Jak się do tych przepisów, samych w sobie uzasadnionych, ustosunkować z punktu religijnego? A zanim powstaną cmentarze gminne i na miejscu nie ma cmentarza dla inowierców, co czynić, gdy zarządy katolickich cmentarzy otrzymają od władzy administracyjnej wezwanie do przyjęcia na cmentarz zwłok zmarłego bezwyznaniowca lub inowiercy? Ustawa przewiduje: „Właściwe organa związków religijnych i wyznaniowych osób prawnych, wymienionych w art. 6 ust. 2, wydadzą zarządzenia, dopuszczające na okres pięcioletni, po wejściu w życie niniejszej ustawy, przyjmowania na te cmentarze także zwłok osób, nie należących do tego wyznania, dla którego cmentarz jest przeznaczony, jeżeli w promieniu 30 klm. od miejsca zgonu nie ma cmentarza gminnego lub odpowiedniego wyznaniowego“... (art. 15). Jak wspomniałem przepisy państwowe o grzebaniu zmarłych zostały wydane zgodnie z konkordatem, a więc obowiązują w całej pełni. Podzielam całkowicie wnioski ks. Stefana Biskupskiego: „3-o — teoretycznie do roku 1937, w praktyce — do czasu założenia cmentarzy gminnych, zarządy cmentarzy katolickich obowiązane są cho-

5) Na terenie dekanatu wisznickiego gminy wysunęły projekt, aby organiści byli oglądaczami zwłok i za wystawianie świadectw, stwierdzających zgon, pobierali po 2 zł. od rodzin zmarłych osób. Zasadniczo, organiści, którzy by przeszli kurs przeszkolenia, jak wyżej, mogliby być oglądaczami zwłok, lecz nigdy zgodzić się na to nie można, aby za swe czynności byli opłacani przez rodzinę zmarłego.



wać zwłoki inowierców, jeżeli w promieniu 30 klm. nie ma właściwego dla nich miejsca pochowania. 4-o — grzebanie zwłok inowierców odbywa się na miejscu niepoświęconym, wydzielonym z cmentarza katolickiego<sup>6)</sup>

**Domy przedpogrzebowe i kostnice.** Cmentarz nie może być oddany do użytku lub rozszerzony, jeżeli nie ma odpowiedniego domu przedpogrzebowego lub kostnicy (art. 5; §§ 30, 31; pkt 38). Dla cmentarzy już istniejących państwowe władze administracji ogólnej mają opracować, w porozumieniu z władzami wyznaniowymi, program stopniowego wprowadzenia domów przedpogrzebowych lub kostnic, przede wszystkim w większych miastach; w każdym razie do dn. 26 kwietnia 1937 r. na każdym cmentarzu powinien się znajdować dom przedpogrzebowy lub kostnica.

**Księgi cmentarne.** Poza szczegółowym planem cmentarza z uwzględnieniem dróg i ścieżek (§ 32 ust. 4), zarząd każdego cmentarza powinien prowadzić księgę cmentarną, zawierającą co najmniej następujące dane, dotyczące poszczególnych osób pochowanych: 1. nazwisko i imię, 2. wiek, 3. adres, 4. data zgonu, 5. przyczyna zgonu, 6. data pochowania, 7. dokładne określenie miejsca pochowania, według zatwierdzonego planu. Dane te wpisuje się na podstawie karty zgonu (§ 33).

Pozostaje jeszcze cały szereg zagadnień odnoszących się do naszego tematu, jak: skład zarządu cmentarza, opłaty cmentarne, warunki, którym odpowiadać powinno miejsce wybrane pod cmentarz, groby zwykłe, murowane, przewożenie i ekshumacja zwłok i t. d.

Przepisy prawa państwowego, uzupełnione przepisami prawa kanonicznego, powinny znaleźć swe miejsce w statucie i regulaminie diecezjalnym dla cmentarzy katolickich, co bardzo przyczyniłoby się do należytego uporządkowania i estetycznego upiększenia naszych cmentarzy.

**II Akt zejścia.** 1. Nowe przepisy o grzebaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu nie wprowadziły żadnych zmian co do sporządzania aktów zejścia (art. 131—139 K. C. K. P.), poza tym, że osoba, zajmująca się pochowaniem zwłok, powinna przedłożyć właściwemu urzędnikowi st. cyw. jeden z dwóch egzemplarzy karty zgonu dla sporządzenia aktu, a więc urzędnik st. cyw., przed sporządzeniem aktu zejścia, obowiązany jest zażądać przedłożenia sobie karty zgonu i, po sporządzeniu aktu, stwierdzić na tej karcie, że akt sporządzono. Lecz sam akt zejścia, spisuje się, po naocznym przekonaniu się o zaszłej śmierci i przedstawieniu, jak wyżej, karty zgonu, na zasadzie zeznania dwóch świadków, którzy, o ile to możliwe, powinni być z liczby najbliższych krewnych lub sąsiadów zmarłego.

2. Akt zejścia zmarłego dziecka przed spisaniem aktu urodzenia: 1. w razie śmierci dziecka, przed sporządzeniem aktu jego urodzenia, urzędnik st. cyw., po przedstawieniu mu karty zgonu, przekonaniu się o śmierci i stawieniu się ojca lub osoby uprawnionej do zgłoszenia (art. 77, 95, 97, K. C. K. P.) i dwóch świadków, spisuje, servatis servandis, dwa oddzielne akta: akt urodzenia i akt zejścia. a) Akt urodzenia ze zmiana-

6) Ks. S. Biskupski — Chowanie inowierców na cmentarzach katolickich — Ateneum Kapłańskie 1936 r., str. 376; tenże i tamże 1936 r. str. 497 — Cmentarze gminne. Z artykułów tych korzystałem przy opracowaniu niniejszego referatu.

mi . . . . stawił się NN. i w obecności świadków NN. i NN. oświadczył nam, że w Siedlcach, przy ulicy Sienkiewicza Nr . . . , dnia . . . roku . . . o godzinie . . . urodziło się z niego i jego żony NN z NN (nazwisko rodowe) dziecko płci męskiej, ochrzczone w dniu . . . roku . . . w kościele . . . , które przed sporządzeniem niniejszego aktu zmarło w Siedlcach, przy ulicy . . . , dnia . . . roku . . . o godzinie . . . Po przekonaniu się o śmierci, akt ten stawającemu i świadkom . . . b) Akt zejścia ze zmianami . . . i oświadczyli nam, że, przed sporządzeniem aktu urodzenia, dnia wczorajszego, o godz. . . . zmarło w Siedlcach, przy ul. . . Nr . . . , dziecko płci męskiej, urodzone w Siedlcach, przy ul. . . Nr . . . , dnia . . . roku . . . z Anatola i Anny z Brodaczów małżonków Kozieł. Po przekonaniu się o śmierci, akt ten . . .

3. Akta dzieci martwo urodzonych. Na podstawie art. 9 rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z 1 lutego 1927 r. (*ob. Wiad. Diec. Podl., 1927 r., str. 208*), spisuje się, przy zachowaniu formalności, jak wyżej, tylko jeden akt w księgach urodzenia z zaznaczeniem, że dziecko przyszło na świat martwe i że okazane nam zostało nieżywe, kończy się akt wyrazami: Po przekonaniu się o śmierci, akt ten stawającemu i świadkom...

4. Jeżeli we właściwym czasie, t.j., przed pogrzebaniem zwłok, akt zejścia nie został sporządzony, wtedy ustalenie wypadku oraz daty śmierci może nastąpić tylko w drodze sądowej (art. 139 K.C.K.P., art. 1778 i nast. Ustawy post. cyw. — *por. Tymczasowa instrukcja . . . w Lubelskim Dzienniku Wojewódzkim z 1932 r. Nr 23a, poz. 201*).

### III. Nadzór nad działalnością urzędników stanu cywilnego.

Sprawa ta była dwukrotnie poruszana w Wiadomościach Diecezjalnych Podlaskich, 1935 r. NN 3—4, str. 66 i 5—6, str. 113 i 114. Wyjaśnienia tam zawarte należy uzupełnić uwagą Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego — Wydział Ogólny — L.O.A. II-O-12 z dn. 18 grudnia 1935 r.: „Nie można się zgodzić z wyjaśnieniami zawartymi w Nr 5 i 6 „Wiadomości“ z 1935 r., str. 114, o ile dotyczą one nadzoru nad czynnościami księży proboszczów, jako urzędników stanu cywilnego, na terenie mocy obowiązującej Kodeksu Napoleona. Urząd Wojewódzki powołuje się w tym względzie na wyrok Trybunału Administracyjnego z dn. 22. II. 1929 r., L. rej. 4050-26 — Zb. wyroków N. T. A. z 1929 r., Nr 24 A. W wywodach zawartych w wyroku tym N. T. A. w konkluzji stwierdza, że o ile chodzi o działalność utrzymujących akta stanu cywilnego, jako funkcjonariuszów publicznych, powołanych do rejestrowania aktów urodzin, małżeństw i śmierci dla celów państwowych, to działalność ta nie należy do kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości, lecz do władz i urzędów administracji ogólnej, wchodzących w zakres Ministra Spraw Wewnętrznych w myśl ogólnych postanowień art. 24 dekretu Rady Regencyjnej z 3. I. 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim (*Dz. Pr. Nr 1, poz. 1*)“. Z tych ogólnych założeń wychodząc N.T.A. uznał, że prawo wydawania bezpośrednich poleceń utrzymującym akta stanu cywilnego — należy do kompetencji władz administracji ogólnej.

2 grudnia 1936 r.

Ks. J. Ryster.

**Urząd Wojewódzki**

Wydział Ogólny

L. O. A. 10-4

Lublin, dn. 4 grudnia 1936 r.

Sporządzanie aktów zejścia.

**Do Kurii Biskupiej w Siedlcach.**

Na pismo Kurii z dn. 16 b.m. Nr 4679-36 Urząd Wojewódzki oznajmia co następuje: Postanowienia rozp. Ministra Opieki Społecznej z dn. 30. XI. 1933 r. (Dz. Ust. poz. 103 ex 34 r.), a w szczególności § 3, 15 i 17 stwierdzenie faktu zgonu przekazuję lekarzom względnie oglądaczom zwłok — którzy obowiązani są wypełnić odpowiednią kartę (wzór Nr 1). Kartę tę należy przedstawić urzędnikowi stanu cywilnego celem sporządzenia aktu zejścia, która to karta stanowi jednocześnie pozwolenie na pochowanie zwłok, o ile akt zostanie sporządzony.

Postanowienia te nakładające na urzędnika stanu cywilnego obowiązek przekonywania się naocznego o zaszłej śmierci zmieniły częściowo art. 131 K. C.

W tych warunkach Urząd Wojewódzki nie widzi przeszkód prawnych do zastąpienia w akcie śmierci słów „po naocznym przekonaniu się o śmierci“ słowami „po urzędowym stwierdzeniu faktu śmierci“.

Jakkolwiek możnaby pominąć obowiązek stawiania się 2-ch osób do sporządzenia aktu, to jednak z uwagi na to, że stawiennictwo jeszcze jednej osoby poza zajmującą się pochowaniem zwłok (§ 17 rozporz.) — w praktyce nie nastreczy żadnych trudności — Urząd Wojewódzki zmiany w tym kierunku nie chciałby wprowadzać we własnym zakresie działania.

Za Wojewodę

*Dr B. Grużewski*

Naczelnik Wydziału.

**Nowy program nauki religii. Podręczniki.**

Dnia 1 października 1936 roku (Nr. II. PR. 5481/35) rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. został zatwierdzony nowy program nauki religii rzymsko-katolickiej w gimnazjach państwowych ogólnokształcących i publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania. Program został opracowany przez Komisję Szkolną Biskupią i ustalony w porozumieniu z kompetentnymi Władzami Kościelnymi. Specjalnym rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. (Instrukcja do okólnika z dn. 7/VII 1936 r. II PR. 5229/36) program zaczął obowiązywać z początkiem roku szkolnego 1936/37.



Zanim przejdę do omówienia programu, jako całości — muszę zauważyć, iż program wchodzi w życie nie odrazu cały, lecz co rok systematycznie, począwszy od pierwszej klasy gimnazjalnej nowego typu i I-ej, 2-ej i 3-ej klasy szkoły powszechnej. Instrukcja Ministerialna z dnia 7 sierpnia, rozróżniając szkoły 1-ego i 2-go stopnia, określa, w których klasach i kiedy obowiązuje nowy program. Ogólna zasada ustala, że, jeżeli np. klasa 2-a szkoły o 2 nauczycielach uczy się osobno, obowiązuje nowy program, ustalony dla klasy 2-ej szkół 3-go stopnia. W komplecie zaś z klas 1-ej i 2-ej obowiązuje w roku szkolnym 1936/37 program nauki w klasie 1-ej szkół 3-go stopnia, wskazany wyżej. „Nauczyciel religii powinien jednak poświęcić w 2-ym półroczu pewną ilość czasu na przygotowanie dostatecznie rozwiniętych dzieci do sakramentów św. Pokuty i Ołtarza“. W klasie 4-ej, pobierającej naukę bądź osobno, bądź w komplecie z klasą 3-ią, obowiązuje w roku szkolnym 36/37 dotychczasowy program religii dla oddziału 4-go szkoły powszechnej 7-o klasowej z roku 1931, (str. 9-11). To samo należy powiedzieć o wyższych klasach szkoły 3-go stopnia.

Jeżeli chodzi o całość programu na szkoły powszechne, to materiał nauczania w poszczególnych klasach przedstawia się następująco: klasa 1-a, przy 2 godzinach nauczania obejmuje pogadanki wstępne na temat najprostszyc przejawów życia religijnego na podstawie biblii, nadto naukę pacierza; nauka w tej klasie ma na celu „uporządkowanie, tudzież pogłębienie zasobu wiadomości i przeżyć, zdobytego w domu rodzicielskim i wdrożenie do coraz bardziej świadomego życia religijnego“.

Klasa 2-ga ma na celu przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej na tle opowiadań biblijnych, głównie Nowego Testamentu, przy czym największy nacisk należy położyć na te przypowieści ewangeliczne, które dadzą dzieciom dobre zrozumienie szkarady grzechu i poznanie P. Jezusa, utajonego w Najśw. Sakramencie.

Klasa 3-cia, już na podstawie podręcznika, obejmuje przykazania boskie i kościelne, nadto rozszerzoną naukę o sakramentach św. Pokuty i Ołtarza. Celem więc tej klasy jest „zaznajomienie dziecka z podstawowymi prawdami wiary i zasadami moralności“.

Klasa 4-a, jako materiał nauczania, obejmuje prawdy wiary i zasady moralne, bardziej systematycznie rozwinięte. Celem tej klasy jest takie nauczanie, by „dziecko subtelniej wniknęło w treść nauki objawionej, umiało ją wiązać z życiem i poznało środki realizowania jej w życiu jednostkowym i zbiorowym“. Jest to drugi szczebel nauczania.

Klasa 5-a obejmuje Objawienie Boże w Starym Zakonie oraz w Nowym aż do nauki P. Jezusa o Królestwie Bożym. Dziecko musi zdobyć znajomość głównych faktów z dziejów Objawienia Bożego w Starym i Nowym Testamencie bardziej systematycznie, oraz pogłębioną znajomość prawd wiary w zakresie I, II i III artykułów Składu Apostolskiego.

Klasa 6-a zawiera „Objawienie Boże w Nowym Testamencie od nauki Pana Jezusa o Królestwie Bożym oraz Dzieje Apostolskie“. Wynikiem nauczania ma być znajomość życia, nauki Chrystusa Pana i Jego dzieła Odkupienia, oraz najważniejszych faktów z Dziejów Apostolskich i początkowej działalności Kościoła. Z katechizmu — rozwinięcie IV-XII art. Składu Apostolskiego.

Wreszcie klasa 7-a (trzeci szczebel nauczania) obejmuje „Życie



parafialne". A więc znajomość Mszy św., Sakramentów św. i ich roli w życiu chrześcijanina, tudzież obrzędów na tle roku kościelnego. Klasa ta ma charakter życiowo-praktyczny, ma stać się, jak to podkreśla program, „niejako nowicjatem, przygotowującym do życia praktycznego“.

Tak się przedstawia w ogólnym zarysie materiał nauczania w 7-io klasowej szkole powszechnej.

Gimnazjum nowego typu, jak wiadomo, obejmuje — 4 klasy, materiał nauczania z natury rzeczy musi być głębszym rozwinięciem nauki wiary i moralności, jest jakby dalszym ciągiem koncentrycznie związanej szkoły powszechnej 3-go stopnia ze szkołą średnią.

Klasa I-sza (dawna 3-ia gimnazjalna) obejmuje „życie chrześcijanina z Chrystusem w Kościele i liturgii“. Jest to więc liturgika, potraktowana dość obszernie, a mająca na celu „pogłębienie życia religijnego młodzieży przez wprowadzenie jej w życie liturgiczne Kościoła“.

Klasa II, jako materiał nauczania, obejmuje naukę wiary i moralności, rozwiniętą systematycznie i odpowiednio pogłębioną na podstawie biblii Starego i Nowego Testamentu. Obejmuje więc cały katechizm (część dogmatyczną, moralną z uwzględnieniem nauki o łasce i Kościele.

W uwagach o celu nauczania program podkreśla, że, „mając początek wieku przełomowego młodzieży, należy w tej klasie dobierać w szczególności taki materiał nauczania, któryby zdołał uzmysłwić uczniowi potęgę ducha, wyzwolić pierwiastki bohaterstwa, śpiące w jego duszy i podporządkować je wielkiemu celowi służby dla ideałów Chrystusowych na wzór wielkich Świętych“.

Klasy III i IV w materiale nauczania obejmują „Królestwo Boże na ziemi, przejawiające się w dziejach Kościoła“. III klasa — do czasów humanizmu, IV — od humanizmu do współczesności. Jest to więc historia Kościoła, mająca na celu nie tylko zapoznanie się młodzieży z dziejami Kościoła, ale „dostarczenie jej wartościowego materiału i pobudek do kształtowania katolickiego poglądu na świat“.

Taki jest program nauki religii pod względem materiału nauczania w gimnazjum i szkole średniej ogólnokształcącej.

Lecz nie układ materiału naukowego decyduje o wartości programu, ale cel i charakter nauczania w związku z zastosowaniem najlepszej, o ile to możliwe, metody. „Celem nauczania religii w szkole powszechnej jest dążenie do tego, aby dzieci ukochały i naśladowały Jezusa Chrystusa, poznając Jego życie i naukę. Chrystus Pan winien być głównym źródłem i podstawą życia religijnego dziatwy na tym poziomie“. W miarę rozwoju dziecka należy ukazywać Chrystusa Pana coraz to głębiej i wszechstronniej. Program silnie podkreśla, że w nauczaniu religii nie wystarczy jedynie realizowanie celów teoretyczno-poznawczych, ale przede wszystkim należy dążyć do takiego ideału, by życie dziatwy było przeniknięte zasadami wiary i moralności chrześcijańsko-katolickiej w stosunku do Boga, do bliźnich i siebie samego — musi więc nauczanie to mieć charakter życiowo-praktyczny.

Szkoła średnia w nauczaniu religii dąży do pogłębienia życia religijnego młodzieży, dokładniejszego zapoznania jej z przejawami życia i nauki Chrystusa w dziejach Kościoła. Religia w gimnazjum ma potrójny charakter: 1) jako światło nadnaturalne musi dać młodzieży silne oparcie

w postaci zasad wiary i moralności, 2) jako przedmiot nauczania, mający najpoważniejsze zadanie wychowawcze, musi otoczyć młodzież troskliwą opieką, skłaniając ją do pracy nad własnym udoskonaleniem, 3) jako przedmiot nauczania, posiadający wybitne wartości dla życia praktycznego, winna religia na poziomie gimnazjalnym dbać o realizację swych zasad i ideałów w życiu jednostek, państw, ludzkości, przygotowując młode umysły i serca do przyszłej służby Bożej na wszystkich odcinkach życia.

W nauczaniu religijnym należy ciągle nawiązywać do Polski, jej dziejów, stanowiska w świecie i posłannictwa dziejowego. My, Polacy, pozbawieni przez wiele lat własnej państwowości, za mało może doceniamy dobrodziejstwo Opatrzności wskrzeszenia Polski. Ten związek z narodem i własnym Państwem, dobrze pojęty patriotyzm, na wszystkich szczeblach nauczania, czy to w modlitwie, czy w obrzędach, czy w pieśni, czy w polskiej hagiografii, program silnie podkreśla.

„Nauczyciel religii, oto jego brzmienie, winien zwrócić baczną uwagę na wychowanie obywatelsko-państwowe poruczonej mu młodzieży, rozwijając w ciągu całej pracy szkolnej religijne pobudki miłości Ojczyzny i pracy dla dobra Państwa na każdym stanowisku“.

Duże również wymagania program stawia pod względem metodycznym. Sam układ nauczania musi być przystosowany do psychiki młodzieży. Na poziomie szkoły powszechnej „podstawową formą nauczania religii jest, zgodnie z przykładem Chrystusa Pana i wiekową praktyką Kościoła, forma podająca: pogadanki, opowiadania; dlatego tłem rozwijania prawd wiary i moralności we wszystkich klasach szkoły powszechnej musi być biblia, życie Świętych, niekiedy własne przeżycia dzieci. Koordynacja katechizmu z opowiadaniem biblijnym — to postulat metodyczny na tym poziomie nauczania. Wynik jednak nauczania musi obejmować materiał katechizmowy w ujęciu systematycznym, lecz dostosowanym do rozwoju umysłowego dziecka. Sam jednak tok nauczania w żadnym razie nie może odbiegać od obowiązujących w programie szkoły wymagań dydaktycznych.

Sama metoda nauczania musi uwzględnić następujące postulaty: Na poziomie niższym, zanim dziecko dojdzie do syntetycznego ujmowania prawd wiary, musi je poznać na konkretnych przykładach, które czerpiemy z opowiadań biblijnych, życiorysów Świętych, odpowiednio dobranych przykładów, przeżyć osobistych dziecka. Unikać należy szablonu i suchych definicji, natomiast podawać materiał w taki sposób, by obudzał w umyśle dziecka żywe zainteresowanie. Samo opowiadanie ma być podawane z pamięci, bo tylko w ten sposób nauczyciel może zniżyć się do umysłowości i zainteresowań dziecka.

W opowiadaniach należy uwzględniać przeżycia dzieci i ich środowisko, przytem aktualizować, mając na uwadze potrzebę ujmowania samych opowiadań w związku z aktualnym życiem. Trzeba również uwzględniać lekturę wybranych, zajmujących ustępów literackich, dobrze ilustrujących wykładane prawdy. Łatwiejsze opowiadania czytać wprost z Pisma św.

Bardzo ważnym czynnikiem metodycznym jest rozbudzanie w dzieciach **aktywności** przez opowiednie nastawianie umysłowości ucznia w kierunku samodzielnej pracy już to przez wyszukiwanie w książkach religijnych (np. mszałik rzymski) odpowiednich modlitw, postaci świętych

dzieci, już to przez powoływanie się na przykłady, czerpane z pisemka religijnego lub zwyczajów lokalnych.

Również ważnym czynnikiem nauczania jest pieśń religijna, którą program zaleca otoczyć specjalną opieką. Śpiewem można rozpoczynać lekcje, lub je kończyć. Dobrą pomocą naukową są obrazy barwne, modele, lub mapy, niekiedy odręczny rysunek, lub wykres, zwłaszcza przy nauczaniu liturgiki.

Wreszcie organicznie związane z nauczaniem religii praktyki religijne, stosowane w całokształcie wychowania religijnego przy wspólnej modlitwie, przyjmowaniu Sakramentów św., słuchaniu Mszy św., przygotowaniu do I-ej spowiedzi i Komunii św.

Niepodobna mi w krótkim referacie tych tak bardzo ważnych rzeczy omawiać, zwrócę tylko uwagę na to, że t. zw. „zastosowanie” powinno mieć miejsce możliwie przy każdej lekcji, zwłaszcza zwrócenie uwagi na modlitwę dzieci, która winna być owiana pobożnością, powagą i wywołaniem w umysłach dzieci odpowiedniego nastroju. Msza św. szkolna i śpiew religijny — to najważniejsza troska katechety. Po mszy św. szkolnej program poleca odśpiewanie modlitwy konkordatowej za Państwo Polskie i Jego Prezydenta. Egzorty nie powinny przekraczać maksymalnie 20 minut, co do treści zaś winny zawierać zagadnienia z życia dziatwy i, jako całość, powinny być opracowane planowo na cały rok szkolny. Prócz zwykłych podręczników program nauki religii obejmuje lekturę książek religijnych. Dlatego należy się zatroszczyć, by biblioteki szkolne zostały zaopatrzone w książki, jako lektura uzupełniająca. Nadto każda szkoła powinna prenumerować polecane przez Władzę Duchowną i Szkolną pisemko religijne. Streszczając powyższe uwagi o metodzie nauczania, należy przyjąć następujące zasady: 1) nawiązywać do przeżyć dziecka i jego środowiska, 2) nie wymagać suchego memoryzowania, a raczej budzić przeżycia religijne i do nich nawiązywać, 3) materiał nauczania dostosować do psychiki dziecka i poziomu umysłowego, 4) uczyć młodzież sentire et orare cum Ecclesia, zwłaszcza przy wykładzie liturgiki, 5) wyzyskiwać w sposób umiejętny aktywność i samodzielność ucznia, 6) otoczyć troskliwą opieką praktyki religijne i wiązać je z wykładem, zwłaszcza na poziomie niższym i 7) stosować korelację z innymi przedmiotami, zwłaszcza — językiem polskim, historią, geografiją, śpiewem.

### Podręczniki.

Bardzo ważnym czynnikiem nauczania są dobre podręczniki. Słusznie program podkreśla, że podręcznik obok osobowości nauczyciela powinien odgrywać w nauczaniu rolę zasadniczą. Podręcznik musi być tak ułożony, żeby doborem materiału, pięknem formy, estetycznym wyglądem, mógł zaciekawiać umysły dzieci i przywiązywać je niejako do siebie. Każda lekcja w podręczniku powinna być obmyślana pod względem treści i metody. Podręcznik nadto musi uwzględniać poziom naukowy i wartości wychowawcze, musi odpowiadać psychice młodzieży, nie może być przytem drogi ze względu na trudne warunki ekonomiczne społeczeństwa. Ilustracje tekstu również odgrywają nie małą rolę, zwłaszcza wśród dzieci wiejskich, które nie mają możliwości oglądania rzeczy estetycznych. Podręcznik nauki religii, dając dużo ilustracji, spełnia tym samym rolę



wychowawcy estetycznego, zapoznając zaś dzieci z pięknem kultu religijnego z arcydziełami sztuki religijnej, podnosi serca i obudza entuzjazm.

Niestety, nie wszystkie podręczniki nasze stoją na wysokości zadania. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by podręczniki były pisane w drodze konkursu; ułatwiłoby to w znacznym stopniu rozwiązanie trudnego problemu opracowania wartościowego podręcznika, posuwając sprawę nauczania religii, w związku z wprowadzeniem nowego programu religii, znacznie naprzód.

*Ks. K. Piotrowski.*

## **Stan Akcji Katolickiej w diecezji.**

**(Przyrost od ostatniej konferencji z XX. Dziekanami, zamierzone prace).**

Jeżeli się zwróci uwagę na to, co się dzieje obecnie na świecie, na te ustawiczne przewroty w dziedzinie myśli, szukanie nowych dróg i sposobów na poprawę stosunków, to nie można znaleźć lepszego wyjścia z trudnej sytuacji jak przez czyn katolicki—Akcję Katolicką.

Gdy się tak choć przez chwilę zastanowimy, co to jest Akcja Katolicka, naprawdę podziwiać trzeba dalekowzroczność Ojca św., który, jakby proroczym duchem wiedziony, przewidział te nawałnice i burze jakie świat nawiedziły w ostatnich czasach i jakie jeszcze przyjść mogą.

Myśl więc stworzenia elity chrześcijańskiej, odpornej na wszelkiego rodzaju natarcia i napaści, była naprawdę myślą geniusza. Powołanie szerokich mas do czynnego apostołowania, do udziału w szerzeniu Królestwa Bożego na ziemi, to niezwykle doniosły czynnik dla rozwoju życia religijno-duchowego w całym świecie chrześcijańskim.

Czytamy często i słyszymy dawane ostrzeżenia, że przez taki a taki kraj przechodzi cyklon, burza i t. p., że idzie w takim a w takim kierunku, że należy przedsięwziąć środki ostrożności i mieć się na baczności. Roztropność i rozważa nakazują wziąć pod uwagę te ostrzeżenia, by, jeżeli nie całkowicie, to przynajmniej w części zapobiec niebezpieczeństwu.

Jesteśmy świadkami, jak pozbawione hamulców namiętności ludzkie dają swój wyraz w tysiącnych, mrozących krew okrucieństwach. Prawda dzieje się to w krajach oddalonych od nas, ale jest to jednocześnie ostrzeżeniem, że cyklon idzie, zbliża się do nas, zagrażając i nam.

W kraju naszym odczuwa się również i daje się słyszeć od czasu do czasu głuchy, podziemny pomruk nadciągającej burzy. Niebo wprowadzie jeszcze pogodę, ale w każdej chwili zaciągnąć się może chmurami, które nic dobrego wróżyć ani przynieść nie mogą.

Trzeba przygotować się, skupić, zjednoczyć i przeciwstawić nadciągającej burzy granitowy mur serc, czujących i myślących po katolicku. To jest nakaz chwili, to obowiązek, który trzeba wypełnić z całym poświęceniem i oddaniem się.



Dlatego na widownię życia musi wystąpić oprócz nas Kapłanów Akcja Katolicka, to wojsko dobrze uszykowane, gotowe w każdej chwili do obrony i do czynu w imię wyznawanych zasad.

Jeżeli więc nie da się już całkowicie niebezpieczeństwa odwrócić, to przynajmniej przy użyciu tej pomocy może się uda niebezpieczeństwo zmniejszyć i zgubnym skutkom choć w części zapobiec.

W zrozumieniu doniosłości chwili, staramy się i wytestujemy wszystkie siły, by sprawę Akcji Katolickiej na właściwej stopie postawić, organizując, ucząc i zaprawiając do życia i czynu katolickiego na każdy dzień, na każdą chwilę dobrą czy złą.

Wyrobienie więc i przygotowanie katolików nie tylko z metryki, lecz i z czynów prawdziwie katolickich, uświadomienie i uświęcenie było jest i będzie celem praw Akcji Katolickiej.

Prowadząc tę pracę w diecezji naszej, chcielibyśmy dojść do tego, by z każdej piersi w chwili przełomowej i decydującej wzniósł się okrzyk „Chrystus-Król niech żyje“.

Przeglądając to, co zostało zrobione, można tu śmiało powiedzieć, że praca choć powoli, lecz stale naprzód się posuwa. Przeciwności napotyka się dużo z różnych stron, nawet tam gdzie powinno się znaleźć jak najwięcej zrozumienia. Nie wpływa to dobrze na normalny rozwój rozpoczętej akcji, często ją paraliżuje lub osłabia.

Naogół możemy się poszczycić zwiększonymi zastępami szeregów stowarzyszeń tak w stowarzyszeniach kobiet jak i mężów oraz młodzieży żeńskiej.

Nie chcę tu podawać w cyfrach wyliczeń, co zrobiono w poszczególnych stowarzyszeniach i jaki był ich przyrost, ponieważ zajęłoby to dużo czasu. Ogólny stan, jak się kształtowała praca, podany jest w specjalnym zestawieniu, który będzie dołączony do niniejszego referatu.

Obecnie podam tylko ogólny rzut na przeprowadzone prace. A więc przede wszystkim staraliśmy się zrealizować podane na rok ubiegły hasło o rodzinie, co nam się w zupełności udało uskuteczyć przez odczyty, referaty, pogadanki i t. p. Tak na przykład w Siedlcach w czasie Wielkiego Postu został wygłoszony cały szereg odczytów o rodzinie dla inteligencji. Głoszone odczyty wzbudziły zainteresowanie, czego dowodem była liczna frekwencja.

Aby omówić trudności napotykane w pracy parafialnej, odbył się zjazd księży asystentów i osób współpracujących w stowarzyszeniach. Niestety, ta ważna dziedzina życia organizacyjnego nie spotkała się z należyтым zrozumieniem, ponieważ na zjazd przybyło nie wielu z nas. Zjazdy te jednak ze względu na ogromny pożytek dla pracy będą urządzone corocznie.

W roku sprawozdawczym odbywały się zjazdy delegowanych 4-ch stowarzyszeń, które zaaprobowwały działalność Centrali i na których ułożony został program pracy na rok następny.

Na kursach wychowania ideowego i fizycznego w Lidzbarku i Brześciu przeszkolono druchny — przyszłe pomocnice parafialne w A. K.

Diec. Inst. A. K. zorganizował kursy propagandowo-informacyjne w siedmiu dekanatach dla członków Akcji Katolickiej. Kursy miały na wzglę-

dzie wyjaśnienie programu pracy oraz pouczenie, jak się do pracy zabrać, by wykonać i wprowadzić program w życie. Zapoznając z techniką samej pracy, informowały i udzielały wskazówek, jak zwalczać trudności i usuwać napotymane przeszkody. Kursy te przyczyniły się w dużej mierze do zwiększenia intensywności w robocie organizacyjnej i planowego jej prowadzenia.

Ponieważ w wielu parafiach mamy już wszystkie cztery oddziały Stowarzyszeń, wchodzących w skład A. K., zorganizowano Zarządy parafialne, które mają na celu skoordynowanie pracy na terenie parafii.

Przeprowadzono rekolekcje dla stowarzyszonych i ustalono dla tych ćwiczeń duchownych dwa punkty a mianowicie: — Milanów i Korytnicę Węgrowską.

Muszę tu zwrócić uwagę na Miesięcznik, który duże oddawał nam usługi przy organizowaniu i prowadzeniu pracy. Stale umieszczane w nim referaty, artykuły na czasie, wytyczne dla Zarządów P. A. K., komunikaty, instrukcje i t. p. wytwarzały bezpośredni kontakt i łączność ze Stowarzyszeniami, pozwalając na przesyłanie w porę materiału do przerebienia i omówienia.

Mając na względzie zrealizowanie nowego hasła w roku bieżącym, wysłano do Wilna na Studium o wychowaniu katolickim trzy osoby.

Planowo przeprowadzane wizytacje miały za zadanie kontrolować i udzielać wskazówek, dotyczących metod pracy i wykonywania zakresłego programu.

Zamierzenia na przyszłość będą się obracały około realizowania nowego hasła, stosownie do wydanej instrukcji przez naczelny Instytut A.K. i w tym celu, pomiędzy innymi, w większych ośrodkach diecezji odbędą się kursy, odczyty i pogadanki, poświęcone zagadnieniom szkoły i wychowania.

Diec. Instytut A. K. chce pobudzić do utworzenia poradni wychowawczych; wciągnąć do pracy nad zaniechanymi i opuszczonymi dziećmi organizacje pomocnicze jak Caritas i Sodalicje; zajmie się propagandą i kolportażem dobrej książki; będzie umieszczał w Miesięczniku artykuły o wychowaniu w duchu katolickim, względnie dostarczy broszur i książek, omawiających ten przedmiot

Dla omówienia spraw aktualnych w dniu 7 i 8 stycznia r. przyszłego zostanie zwołany zjazd księży asystentów i osób współpracujących.

Jednym z najgorętszych pragnień Diec. Inst. jest doprowadzenie do tego, by w każdej parafii powstał dom katolicki. Sprawa domów katolickich to jedna z najpilniejszych spraw, i do pomyślnego jej zrealizowania będziemy dążyli całą siłą.

W programie swoich prac mamy również dalsze prowadzenie w pozostałych dekanatach kursów dla członków A. K. oraz organizowanie Zarządów P. A. K.

Nie zapomnimy też o tak doniosłym dla rozwoju Akcji Katolickiej czynniku, jakim są rekolekcje zamknięte, tymbardziej że, jak to zaznaczyłem, mamy już dwa punkty w diecezji, gdzie te rekolekcje można odbywać.

Słowem będziemy się starali nie tylko o rozwój liczebny naszych organizacji, lecz również o wyrobienie prawdziwego ducha katolickiego.

Dla osiągnięcia jednak tego celu potrzeba, byśmy się wszyscy zjednoczyli we wspólnym wysiłku, przystępując do pracy z miłością, która nauczy cierpliwości, nie pozwoli się zniechęcać napotykanymi trudnościami.

Bogu dzięki material ludzki jest i to dobry. Zainteresowanie stopniowo ale stale wzrasta, i stąd nadzieja w serce wstępuje, że przy pomocy Bożej i usilnej pracy uda się stworzyć mocną zaporę, o którą rozbijają się wszystkie zamysły dzisiejszego bezbożnictwa, czyhającego na zagładę Polski katolickiej.

*Ks. Wiktor Kamiński.*

## **Stan Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w diecezji.**

Chcąc omówić wyznaczony mi temat w ramach 15 minut, będę się starał podkreślić tylko najbardziej charakterystyczne momenty pracy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Siedlcach, które by zobrazowały poczynania i wysiłki Zarządu w okresie sprawozdawczym, t. j. za 1936 r. oraz naświetliły zamierzenia na okres najbliższy, t. j. na rok 1937. Jednocześnie niech mi będzie wolno poruszyć chociaż niektóre z zagadnień tak bardzo związanych z pomyślnym rozwojem katolickiego ruchu młodzieży na Podlasiu.

Zarząd KSM.M. w pełnym składzie obradował w roku sprawozdawczym czterokrotnie. Wydział Zarządu zbierał się w miarę zachodzących potrzeb. Żywo współpracowała z Zarządem Komisja Kulturalno-Oświatowa, istniejąca przy czterech Stowarzyszeniach Akcji Katolickiej. Ponadto Zarząd doraźnie powoływał trzyosobowe Komisje do opracowania projektów programów, planów pracy, budżetów, sprawozdań, instrukcji i t. p.

Całość prac Zarządu i Komisji obejmowała trzy organizacyjne grupy t. j. Księży Asystentów i Członków Współpracujących, Kierownictwa oraz zwykłych członków w Oddziale. Z każdą z wymienionych grup Zarząd starał się nawiązać bezpośredni kontakt, przez zastosowanie właściwej formy porozumienia, odpowiadającej danej grupie. I tak, na początku roku sprawozdawczego zorganizował dla Księży Asystentów i członków współpracujących konferencję porozumiewawczo-programową, w celu wspólnego omówienia zagadnień najbardziej aktualnych i najwięcej związanych z pracą w Oddziale. Wspomniana Konferencja miała być pierwszym kongresem-miniaturą, ułatwiającym porozumienie terenu z Centralą Diecezjalną. Dlatego też Zarządy Kat. Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńsk., gdyż współdziałały w tym wypadku obydwie — uwzględniły w programie Konferencji najbardziej czołowe zagadnienia, po naświetleniu których, możnaby było pracę Oddziałów bardziej podnieść i usprawnić, a niejednemu z ks. Asystentów dać rozwiązanie wielu trudności, na które w swej pracy napotykają. Nie chcę nadawać swemu referatowi charakteru kroni-



ki, pragnę jednak nadmienić, że zainteresowanie Konferencją ze strony ks. Asystentów było jak najslabsze. Na ogólną liczbę 48 uczestników, przybyli w liczbie zaledwie 16 z całej diecezji.

Konferencję celowo urządzono na początku stycznia, gdyż Zarządy liczyły się z zajęciami w szkole, które w innym terminie nie pozwolą przybyć Ks. Asystentom, oraz dlatego, by wspólnie ustalić wytyczne w pracy na cały rok. Stało się inaczej. Bolączki terenu w postaci przeróżnych trudności miały w dalszym ciągu tamować normalny rozwój pracy i być okazją do utyskiwań na Centralę Diecezjalną, wyrażanych często w słowach: „dajcie nam program“, „powiedźcie co mamy robić“ i t. p.

Jeżeli chodzi o drugą grupę — Kierownictwa, dla tych Zarząd w porozumieniu z D. I. A. K. urządzał odprawy i kursy.

Z Oddziałami, jako z trzecią grupą organizacyjną Zarząd, nawiązywał łączność przez wizytacje Oddziałów, których dokonywał Sekretarz Generalny oraz personel instruktorski.

Przeprowadzone wizytacje Oddziałów dostarczały Zarządowi konkretnych danych o stanie i warunkach w jakich Oddziały pracują. Przeważnie spotykamy się ze zjawiskiem szczerego zainteresowania i oddania sprawie tam, gdzie czynnik starszych (duszpasterz i czł. współpracujący) zajął zdecydowanie pozytywne stanowisko wobec Akcji Kat. Młodzieży.

Są wypadki, gdzie duszpasterz daje z siebie maximum wysiłku i inicjatywy, natomiast czynnik młodzieżowy zachowuje się biernie, a odrętwienie ogółu zabija chęć do pracy u żywszych jednostek. Przyczyn takiego stanu należy dopatrywać się w większości wypadków w nieprzełamanej dotychczas nieufności do tego wszystkiego, co nowe, — w braku należytego rozwinięcia zmysłu społecznego, który dotychczas tkwi w młodzieży nierozbudzony, bądź też rozbudzono go na złych podstawach. A bywa i tak, że przyczyną takiej martwoty duchowo-społecznej, nieraz pozornie tylko udanej, są złe prądy, które nurtują wśród młodzieży, zamykają ją w sobie i czynią niedostępną dla światła nauki katolickiej.

Trzecim objawem z życia Oddziałów to stan, w którym spotykamy się z żywym przejęciem się młodzieży sprawami Akcji Kat., nawet bez większego udziału miejscowego duszpasterza. Widocznie kielkuje i rozwija się ziarno, posiane ręką kapłana-poprzednika. Takich jednak wypadków dziś jest jeszcze nie wiele, gdyż mimo największych wysiłków, młodzież zostawiona sama sobie po pewnym czasie, gdy wśród niej zabraknie jednostek bardziej zapalczywych i dzielnych, w zapale stygnie i usypia.

Rozwiązania wymienionych trudności, zdaniem moim, należy szukać w stosowaniu metod pracy zaleconych przez organizacje Akcji Kat., wykorzystując te środki i sposoby, które za najtrafniejsze uznamy dla naszego Oddziału.

Z pośród wielu środków na pierwszym miejscu należy postawić konieczność wymiany myśli na wspólnych konferencjach, urządzanych przez Stowarzyszenia A. K. Konieczność wspólnego języka będzie w tym wypadku tym „conditio sine qua non“. Drugim warunkiem to jasne i przejrzyste wyłożenie celu i zadań Stowarzyszeń A. K., z podkreśleniem wszechstronności programu. Chodzi tu o nie zacieśnianie środków i zadań A. K. Młodzieży, przez streszczanie się do wskazań idących wyłącznie i tylko po linii spraw religijnych. Przeciwnieństwem poprzedniego sposobu jest duch zlaicyzowanego programu, obejmującego jedynie częściowo nasze dążenia, poprzestając na uwzględnianiu spraw: oświatowych, zawodowych, rozrywkowych i t. p. — z pominięciem najważniejszego czynnika religijnego.



Trzecim warunkiem zasadniczym to prasa organizacyjna, spełniająca rolę instruktora w stosunku do Kierownictwa, wychowawcy wobec poszczególnych członków. Mam tu na myśli wydawnictwa diecezjalne („Miesięcznik“ i „Głos Podlaski“) oraz ogólno-krajowe („Kierownik“ i „Przyjaciel Młodzieży“).

Bardzo charakterystyczne, że Oddziały, posiłkujące się w swej pracy prasą organizacyjną, wyróżniają się wybitnie od tych, które tego nie wprowadziły.

Jako przykład, niech posłuży Oddział mający idealne warunki rozwoju: „ognisko“ do zebrań, sala do imprez, pierwszorzędnie zorganizowana biblioteczka, duszę wkładającego ks. Asystenta, bez utrudnień natury zewnętrznej, przychylność i życzliwość szerszego społeczeństwa, a mimo to nie wyczuwa się odrobiny żywszego zainteresowania ogółu sprawami organizacyjnymi. Po zbadaniu w czasie wizytacji całej sytuacji w Oddziale, okazuje się np., że kierownictwo nie wie jak wygląda „Kierownik“, a żaden z członków nie widział „Przyjaciela Młodzieży“. Podobnie daje się zauważyć uświadomienie i wyrobienie organizacyjne, w najlepszym znaczeniu pojęte, w tych Oddziałach, w których każdy druh obowiązkowo prenumeruje „Przyjaciela Młodzieży“.

Nawiązując do wzajemnego porozumienia Centrali z terenem, nadmienić jeszcze należy o roli, jaką powinien odegrać biuletyn D. I. A. K. „Miesięcznik“, w pracy Oddziałów. Pomijam okoliczność, że dostarcza on gotowych materiałów, ale chodzi o zarządzenia i komunikaty, b. często terminowe, o których młodzież dowiaduje się niestety dwa lub nawet trzy miesiące później niż trzeba. To też nie są odosobnione takie wypadki, że spotyka się większą ilość „Miesięczników“ równo ułożonych oczekujących... chyba na następne numery. A Młodzież tymczasem zasypuje wizytującego pytaniami, „dlaczego już „Miesięcznik“ nie wychodzi“, „nie wiemy co się dzieje“ i t. p. Dlatego uważałbym za konieczne wybrać kogoś z Oddziału, któryby się stale zgłaszał po „Miesięcznik“ czy inne materiały organizacyjne.

Na wyróżnienie zasługuje Złot urządzony wspólnie z KSM.Ż. w dn. 23, 24 i 25 maja b. r., w który włożono maximum wysiłku i starań, by wypadł jak najokazalej. Dla zorientowania się bliższego w rozmiarach przygotowań nadmienię tylko, że Złot pochłoniął przeszło trzymiesięczny okres pracy. Okazałość Złotu zawdzięczamy moralnemu i materialnemu poparciu Najdostojniejszego Arcypasterza oraz Wielebnym Księżom Asystentom, którzy wydatnie przyczynili się do liczego obesłania Złotu Oddziałów KSM.

Biorąc pod uwagę ogół młodzieży dzisiejszej, będącej w wieku pozaszkolnym, śmiem twierdzić, że element będący w szeregach Akcji Katolickiej, jest elementem moralnie najzdrowszym, wierzącym i praktykującym z coraz większym uczuciem świadomego spełniania obowiązku wobec Boga, Kościoła i własnej duszy. Przejawia się to bezpośrednio w samym życiu młodzieży oraz w programach pracy, ustalających terminy spowiedzi i Komunii św. wspólnych, rekolekcyj, akademii religijnych i t. p. Co raz mniej zwraca uwagę na szykanę i trudności zewnętrzne, które w ostatnich czasach przytrafiały się znacznie mniej niż lat ubiegłych.

W dziedzinie wyrobienia obywatelskiego wzrasta umiłowanie wspólnego dobra, zrozumienie obowiązków wobec Ojczyzny, tak często wewnętrznie obchodami rocznic narodowych i państwowych — opowiadaniem wspomnień o czynnej służbie w Armii Polskiej, jako jednej z najmiłszych; zdecydowane separowanie się od rozpolitykowanej młodzieży,

a już bezwzględne izolowanie się od elementów o podejrzanych tendencjach.

W ostatnim okresie należy zanotować rozwój współpracy Zarządu z O. T. O. i K. R. w dziedzinie przysp. roln. O. T. O. i K. R. współdziałały i wydatnie dopomagały prowadzeniu oświaty rolniczej, biorąc na siebie fachową stronę szkolenia zespołów p. r. Techniczna strona — organizowanie i nadzór ogólny, pozostał w ręku specjalnego referenta p. r. przy Diecezjalnym Instytucie Akcji Kat.

Podobnie w dziedzinie przysp. spółdzielczego nawiązano bliższy kontakt z organizacjami o charakterze spółdzielczym, ustalając już bliższe formy współpracy.

W pracy nad rozwinięciem zdrowego sportu Oddziały posunęły się znacznie naprzód, coraz bardziej go upowszechniając przez tworzenie drużyn w. f., wprowadzając szczególnie „piłkę siatkówkę“, zgłaszając coraz więcej kandydatów na kursy w. f. dla przodowników gier sportowych. Są nawet konkretne przykłady, gdzie Oddziały prowadzą p. w. — sprawy tej jednak programowo Zarząd dotychczas nie ujmował, gdyż nie są ostatecznie jeszcze uzgodnione z władzami.

Tak by się przedstawiała w ogólnych zarysach praca i sytuacja w Katolickim Stowarzyszeniu Młodz. Męskiej.

W najkrótszych słowach ujmę zamierzenia K. S. M. M. na rok najbliższy, podkreślając jedynie najważniejsze punkty programu.

1) Czołowym punktem programu na rok 1937 i osią wszystkich zabiegów będzie wprowadzanie I-go stopnia wyszkolenia członków K.S.M.M. Obszernie tę sprawę omawia „Miesięcznik“ Nr. 12/36, w artykule p. t. „Trójstopniowość wyszkolenia“. Tu tylko nadmienię, że K.Z.M.M. w Polsce ustalił jednolity trójstopniowy program wyszkolenia dla członków K.S.M.M. w całej Polsce. Obecnie wprowadza się I-szy stopień t. zw. „próbę kandydata“, do czego już się ukazały specjalne podręczniki, w/g. których I-szy stopień wyszkolenia będzie przerabiany. Technikę wprowadzania wyszkolenia omówimy obszernie na Konferencji programowo-porozumiewawczej, która się odbędzie w Siedlcach w dn. 7 i 8. I. 1937 r.

2) Inspekcje Oddziałów będą przeprowadzane z całą siłą w okresie nadchodzącym. Ponadto projektujemy różne kursy we własnym zakresie jak też i z pomocą organizacji, z którymi żywo współpracujemy, jak: O.T.O. i K.R., Okr. Urz. P.W. i W.F., P.C.K., L.O.P.P. i t. p.

3) Na wiosnę i w czasie lata projektujemy jednodniowe zloty dekanalne w miastach powiatowych—ewent. w miejscowościach bardzo oddalonych od powiatu, jak: Parczew, Kodeń, Łosice i t. p. Zloty odbyły by się wspólnie, t. j. z udziałem młodzieży żeńskiej. Terminy zlotów ustali i ogłosi Zarząd, po uwzględnieniu ewentualnych życzeń, uprzednio wyrażonych w tej sprawie przez Wielebnych Księży Dziekanów.

4) W okresie uchwalania budżetów przez rady gminne i magistrackie, pożądaną jest rzeczą, aby Oddziały K.S.M. złożyły wnioski w sprawie subsydium na cele oświatowe z dokonanych prac, program i konkretne potrzeby (biblioteki, pisma organizacyjne i t. p.). Odpis sprawozdania i program należałoby wręczyć tym osobom, które by się podjęły bronić wniosku K.S.M. na posiedzeniu budżetowym. Stowarzyszenie diecezjalne zamierza zwrócić się w tej sprawie do wszystkich samorządów przy powiatach, z prośbą o przydzielenie funduszy na akcję kulturalno-oświatową Stowarzyszenia diecezjalnego, zachowując tę samą procedurę jak i Oddziały, z tym, że przedłożylibyśmy jedynie wykaz Oddziałów z opisem charakteryzującym pracę Stowarzyszenia. Dlatego prosić będziemy

Wielebnych Księży Dziekanów o poparcie naszego wniosku wśród osób wpływowych w powiecie.

5) Ponadto Zarząd Stowarzyszenia w realizowaniu swego programu dostosuje się do wskazań i zarządzeń władz organizacyjnych, przeprowadzając hasło Najdostojniejszego Episkopatu na rok bieżący.

Ks. Władysław Białowski.

### Sprawozdanie Kat. Stow. Młodzieży Męskiej w Siedlcach za rok 1936.

| L. p. | T R E Ś Ć                        | I Ł O Ś Ć | U W A G I                                                                                |
|-------|----------------------------------|-----------|------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1     | Ilość Oddziałów                  | 189       |                                                                                          |
| 2     | " młodzieży                      | 3071      |                                                                                          |
| 3     | Ubyło Oddziałów                  | 6         | (przybyło Oddz. 21                                                                       |
| 4     | Ilość zebrań plenarnych          | 1940      | do dn. 1.XII. 1936 r.)                                                                   |
| 5     | " " Kierownictw                  | 1296      |                                                                                          |
| 6     | " " dla rodziców                 | 190       |                                                                                          |
| 7     | " kursów oświatowych             | 34        |                                                                                          |
| 8     | " kółek religijnych              | 260       |                                                                                          |
| 9     | Wspólne Komunie św.              | 252       |                                                                                          |
| 10    | Rekolekcje otwarte               | 78        |                                                                                          |
| 11    | " zamknięte                      | 314       |                                                                                          |
| 12    | Święto Druhów                    | 139       |                                                                                          |
| 13    | Kółek muzycznych, teatr., śpiew. | 528       |                                                                                          |
| 14    | Urozmaiceń, przedstawień         | 1380      |                                                                                          |
| 15    | Kółek oświatowych                | 16        |                                                                                          |
| 16    | Wygłoszono wykładów              | 641       |                                                                                          |
| 17    | Ilość bibliotek                  | 108       |                                                                                          |
| 18    | " tomów                          | 15382     |                                                                                          |
| 19    | Pism organizacyjnych             | 504       |                                                                                          |
| 20    | Kółek wychowania fizycznego      | 9         | (kółek p. w. 3)                                                                          |
| 21    | Kursów wychowania fizycznego     | 1         |                                                                                          |
| 22    | Zwizytowano Oddziałów            | 164       |                                                                                          |
| 23    | Wydano Miesięczników             | 10        |                                                                                          |
| 24    | " Okólników Instr.               | 1         |                                                                                          |
| 25    | Pracowało osób                   | 5         |                                                                                          |
| 26    | Ilość sztandarów                 | 71        |                                                                                          |
| 27    | " ognisk                         | 116       |                                                                                          |
| 28    | " " wynajętych                   | 95        |                                                                                          |
| 29    | Pism innych                      | 108       |                                                                                          |
| 30    | Posiada radio                    | 15        |                                                                                          |
| 31    | Korespondencji wpłynęło          | 782       |                                                                                          |
| 32    | " wysłano                        | 1058      |                                                                                          |
| 33    | Domów własnych                   | 28        |                                                                                          |
| 34    | Ilość posiedzeń Zarządu          | 4         |                                                                                          |
| 35    | " Odpraw Instruktorskich         | 1         |                                                                                          |
| 36    | " posiedzeń Sekcji Kult.-Ośw.    | 7         |                                                                                          |
| 37    | " zespołów przysp. roln.         | 26        |                                                                                          |
| 38    | " uczestników przysp. roln.      | 185       |                                                                                          |
| 39    | " kursów przedkonkursowych       | 45        |                                                                                          |
| 40    | " osób na kursach                | 240       |                                                                                          |
| 41    | " wystaw przysp. roln.           | 14        | przeprowadzone wy-<br>łącznie przez O. T. O.<br>i K. R. w poszczegól-<br>nych powiatach. |

# Sprawozdanie Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej w Siedlcach za rok 1936.

| L.p. | T R E Ś Ć                     | Ilość | UWAGI                                                                   |
|------|-------------------------------|-------|-------------------------------------------------------------------------|
| 1    | Ilość Oddziałów               | 316   | przybyło 12 Odd.                                                        |
| 2    | „ młodzieży                   | 4856  |                                                                         |
| 3    | Ubyło Oddziałów               | 3     |                                                                         |
| 4    | Zebrań plenarnych             | 3792  |                                                                         |
| 5    | „ Kierownictwa                | 3115  |                                                                         |
| 6    | „ dla rodziców                | 363   |                                                                         |
| 7    | Kursów oświatowych            | 53    |                                                                         |
| 8    | Kółka religijne               | 490   |                                                                         |
| 9    | Wspólne Komunie św.           | 532   |                                                                         |
| 10   | Rekolekcje otwarte            | 137   |                                                                         |
| 11   | „ zamknięte                   | 182   |                                                                         |
| 12   | Święto Druchen                | 138   |                                                                         |
| 13   | Kółek muzycz., teatr., śpiew. | 890   |                                                                         |
| 14   | Urozmaiceń, przedstawień      | 1063  |                                                                         |
| 15   | Kółek oświatowych             | 13    |                                                                         |
| 16   | Wygłoszono wykładów           | 1787  |                                                                         |
| 17   | Bibliotek                     | 132   |                                                                         |
| 18   | Ilość tomów                   | 13952 |                                                                         |
| 19   | Pism organizacyjnych          | 1006  |                                                                         |
| 20   | Kółek wychowania fizycznego   | 14    |                                                                         |
| 21   | Zwizytowano                   | 384   |                                                                         |
| 22   | Wydano Miesięczników          | 10    |                                                                         |
| 23   | „ Okólników Instruktorów      | 1     |                                                                         |
| 24   | Pracowało osób                | 8     |                                                                         |
| 25   | Ilość sztandarów              | 81    |                                                                         |
| 26   | „ ognisk                      | 125   |                                                                         |
| 27   | „ „ wynajętych                | 80    |                                                                         |
| 28   | Kursów gospodarstwa domowego  | 21    |                                                                         |
| 29   | „ wychowania fizycznego       | 1     |                                                                         |
| 30   | Posiada radio                 | 12    |                                                                         |
| 31   | Korespondencji wpłynęło       | 861   |                                                                         |
| 32   | „ „ wysłano                   | 1101  |                                                                         |
| 33   | Domów własnych                | 14    |                                                                         |
| 34   | Ilość posiedzeń Zarządu       | 7     |                                                                         |
| 35   | „ Odpraw Instruktorskich      | 1     |                                                                         |
| 36   | „ posiedzeń Sekcji Kult.-Ośw. | 7     |                                                                         |
| 37   | „ zespołów przysp. roln.      | 63    |                                                                         |
| 38   | „ uczestniczek przysp. roln.  | 395   |                                                                         |
| 39   | „ kursów przedkonkurs.        | 45    | przeprowadzone wyłącznie przez O.T.O. i K.R. w poszczególnych powiatach |
| 40   | „ osób na kursach             | 573   |                                                                         |
| 41   | „ wystaw przysp. roln.        | 14    |                                                                         |



### Sprawozdanie Kat. Stowarzyszenia Mężów w Siedlcach za rok 1936.

| L.p. | T R E Ś Ć               | Ilość | UWAGI                 |
|------|-------------------------|-------|-----------------------|
| 1    | Ilość Oddziałów         | 70    | przybyło 25 Oddziałów |
| 2    | " członków              | 2800  |                       |
| 3    | " zebrań plenarnych     | 600   |                       |
| 4    | " " Kierownictwa        | 200   |                       |
| 5    | " referatów             | 400   |                       |
| 6    | " " społecznych         | 140   |                       |
| 7    | " " religijnych         | 200   |                       |
| 8    | " Komunii św.           | 140   |                       |
| 9    | " kółek                 | 30    |                       |
| 10   | " imprez                | 50    |                       |
| 11   | Rekolekcji              | 20    |                       |
| 12   | Pism organizacyjnych    | 120   |                       |
| 13   | Ilość wizytacji         | 52    |                       |
| 14   | Korespondencji wpłynęło | 168   |                       |
| 15   | " wysłano               | 292   |                       |
| 16   | Ilość domów             | 14    |                       |

### Sprawozdanie Kat. Stowarzyszenia Kobiet w Siedlcach za rok 1936.

| L.p. | T R E Ś Ć                    | Ilość | UWAGI                 |
|------|------------------------------|-------|-----------------------|
| 1    | Ilość Oddziałów              | 95    | przybyło 22 Oddziałów |
| 2    | " członków                   | 3800  |                       |
| 3    | " zebrań plenarnych          | 840   |                       |
| 4    | " " Kierownictw              | 487   |                       |
| 5    | Pism organizacyjnych         | 167   |                       |
| 6    | Ilość wygłoszonych referatów | 725   |                       |
| 7    | " Komunii św.                | 212   |                       |
| 8    | " kółek                      | 60    |                       |
| 9    | " imprez                     | 91    |                       |
| 10   | " rekolekcji                 | 29    |                       |
| 11   | " wizytacji                  | 67    |                       |
| 12   | Wpłynęło korespondencji      | 312   |                       |
| 13   | Wysłano                      | 429   |                       |
| 14   | Ilość osób w Żjeździe Deleg. | 110   |                       |

## Sprawozdanie z działalności „Caritas” w naszej diecezji i dezyderaty na przyszłość.

I. Konferencja dzisiejsza odbywa się w kilka zaledwie dni po „Tygodniu Miłosierdzia” w naszej diecezji. Jak się udał ten „Tydzień”, będzie dopiero wiadomo ze sprawozdań, które Kuria Diecezjalna otrzyma od poszczególnych instytucji charytatywnych.

II. Akcja charytatywna zwykła, akcja prawie codzienna, idzie prawdopodobnie w każdej parafii. Sprawozdania z tej akcji księży proboszczowie mają obowiązek nadsyłać do Kurii co miesiąc od 1 listopada do 1 maja. Jak wiem, akcja charytatywna coraz więcej wzmacnia się w diecezji. Do tego zmusza nas wprost wiele racji. Ale sprawozdań z tej akcji Kuria otrzymuje coraz mniej. Tłumaczyłem to sobie tym, że niektórzy księża proboszczowie, po daniu szczegółowych sprawozdań z zeszłorocznego „Tygodnia Miłosierdzia”, obowiązek dawania następnych sprawozdań uważali już za nie tak ważne.

III. Najd. Arcypasterz wyznaczył już komisję, która wypracuje projekt nowego statutu dla Caritasu naszej diecezji. Statut obejmie związek centralny i oddziały parafialne. W najbliższej więc przyszłości upragniony statut się ukaże i będzie rozesłany do wszystkich parafii.

Jakie są dezyderaty Związku „Caritas”?

1. Aby praca dobroczynna w parafiach nie ustawała.

2. Aby we wszystkich parafiach istniały Oddziały „Caritatis”, które niedługo już wejdą na nowy statut.

3. Aby w dalszym ciągu instytucje dobroczynne naszych parafii nadsyłały do Kurii Diecezjalnej sprawozdania miesięczne o akcji dobroczynnej. Obowiązek ten nie został odwołany. Pierwsze sprawozdanie bieżącego roku charytatywnego może objąć akcję „Tygodnia Miłosierdzia”. Następne obejmą zwykłą akcję charytatywną. Blankiety do sprawozdań dostali księża Dziekani razem z rubrycelami na rok 1937.

Sprawozdania, o których tu mówię, zdają się może niepotrzebną formalnością. Rozumiemy jednak wszyscy, że wszelka inspekcja pomaga bardzo w pracy. Takim już jest człowiek z natury swej, że potrzebuje zawsze takich czy innych pobudek do pracy.

I jeszcze jedno. To, co się dzisiaj dzieje w świecie, musi nas uczyć i to prędko. Radykalizują się przede wszystkim ludzie nie posiadający, ludzie bezrobotni, albo pracownicy, uważający się za pokrzywdzonych przez urządzenia społeczne. Wiemy też, jak ci radykali są usposobieni do duchowieństwa. I u nas może przyjść do rozgrywki między bolszewizmem i Kościołem. Obyśmy wtedy mogli się oprzeć na szerokich masach tych, których prowadzimy, jako pasterze, których pocieszamy i ratujemy miłosierdziem Pańskim. Do tego mogą nam bardzo pomóc nasze usiłowania, nasza praca charytatywna.

*Ks. Jan Grabowski.*

Siedlce, 2 grudnia 1936 r.

## Protokół VI

**konferencji z kapłanami obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej, odbytej w dniu 3 grudnia 1936 r. w Siedlcach pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza.**

Obecni: J. E. Biskup Sufragan Dr. Czesław Sokołowski. Kapłani obrz. bizantyjsko-słowiańskiego: Eutymiusz Mielniczuk, administrator parafii Bubel-Pawłów; Sergiusz Spytecki, administrator parafii Dokudów; Aleksander Pryłucki, administrator parafii Hola; Ładysław Łuczak, administrator parafii Kodeń; Michał Sułkowski, administrator parafii Kostomłoty; Mikołaj Hałas, administrator parafii Połoski; Saba Sawicki, administrator parafii Szóstka; Arkadiusz Nikolski, administrator parafii Terespol; Aleksander Nikolski, wikariusz parafii Terespol; Mateusz Martyn, administrator parafii Zabłocie i ks. Aleksander Ejme, kanclerz Kurii Diecezjalnej, sekretarz.

Po odmówieniu modlitwy z wezwaniem pomocy Najświętszej Marii Panny, Przewodniczący powitał obecnych, podkreślając doniosłość takich konferencji, ponieważ przez nie dochodzi się do intensywniejszej i wydawniejszej pracy na tak ważnym polu, jakim jest sprawa zjednoczenia wszystkich w Kościele Chrystusowym pod rządami jednego Pasterza.

Po przemówieniu Przewodniczącego, poszczególni kapłani przystąpili do odczytania sprawozdania o stanie życia religijno-moralnego w swych parafiach, odpowiadając na pytania nadesłane im przez Kurie Diecezjalną w piśmie z dnia 7 listopada 1936 roku.

### I.

Ile jest wiernych obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w każdej parafii.

- 1-o W parafii Bubel-Pawłów jest 150 wiernych obrz. biz.-słow.
- 2-o W parafii Dokudów jest 384 wiernych obrz. biz.-słow.
- 3-o W parafii Hola jest 462 wiernych obrz. biz.-słow.
- 4-o W parafii Kodeń jest 64 wiernych obrz. biz.-słow.
- 5-o W parafii Kostomłoty jest 121 wiernych obrz. biz.-słow.
- 6-o W parafii Połoski jest 154 wiernych obrz. biz.-słow.
- 7-o W parafii Szóstka 82 wiernych obrz. biz.-słow.
- 8-o W parafii Terespol jest 478 wiernych obrz. biz.-słow.
- 9-o W parafii Zabłocie jest 10 wiernych obrz. biz.-słow.

Ze sprawozdania widać, że w każdej parafii powiększyła się liczba wiernych z wyjątkiem Zabłocia, w której zmniejszyła się liczba. Na ogół jest 1905 czyli, że o 170 więcej niż w roku ubiegłym.

Administrator parafii Zabłocie informuje, że na terenie parafii nadzwyczaj szerzy się komunizm, że prawosławni prawie nie uczęszczają do cerkwi.

Przewodniczący oświadcza, że fakt ten tym bardziej poucza o potrzebie pracy nad zjednoczeniem wszystkich w Kościele Chrystusowym, aby wszyscy nauką Chrystusa przejęci według niej żyli. Nie należy się zrażać żadnymi trudnościami. Nikt z nas nie będzie miał ich tyle i tak wielkich, jak Chrystus Pan. Naśladujmy Go w cierpliwości, wytrwałości i miłości. Wielkie liczby należących do parafii nie są dowodem, że wszyscy są rzeczywistymi wyznawcami Chrystusa. Pracujmy tak, aby każdy, kto do jedności przystępuje, był katolikiem nie tylko z imienia, lecz i czynu. O parafii, czy ona jest w duchu Chrystusowym, nie świadczy liczba, lecz życie parafian. Pragniemy, aby wszyscy byli w jedności. Nie popełniamy jednak błędu, by tę pracę opierać na liczbie, a nie na czynach zjednoczonych. Ta parafia jest najlepsza, w której życie według nauki Chrystusa jest rozwinięte. Daj nam Boże, abyśmy w pracy unijnej naśladowali pasterzy pierwotnego Kościoła.

## II.

Ile osób przeciętnie przychodzi na nabożeństwa w niedziele i święta do miejscowej świątyni obrządku bizantyjsko-słowiańskiego?

1-o W parafii Bubel-Pawłów przychodzi od 60 do 80, w większe święta od 150 do 200 i więcej.

2-o W parafii Dokudów przychodzi od 50 do 300 osób.

3-o W parafii Hola przychodzi od 30 do 50 osób a na odpust św. Mikołaja tysiące nawet z najdalszych stron.

4-o W parafii Kodeń przychodzi 50 osób, czasem i więcej.

5-o W parafii Kostomłoty przychodzi od 40 do 45 osób.

6-o W parafii Połoski przychodzi od 100 do 350 osób,

7-o W parafii Szóstka przychodzi od 60 do 150 osób.

8-o W parafii Terespol przychodzi od 50 do 250 osób.

9-o W parafii Zabłocie przychodzi do 12 osób.

Kapłani oświadczają, że do świątyń przychodzą nie tylko katolicy obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, ale też i łacińskiego, o ile kościół obrządku łacińskiego jest bardzo od nich oddalony. Przychodzą też i prawosławni; kapłani nadmieniają, że na zmniejszenie się lub zwiększenie liczby wiernych w kościele wpływa pogoda, oddalenie od kościoła, brak ubrania, komasacja gruntów, z racji której pojedynczy gospodarze bardzo są oddaleni od świątyń, że na ogół w święta więcej przychodzi osób niż w niedziele. Zupełnie nie uczęszczają do świątyń: w Dokudowie nie uczęszcza mała liczba, w Pawłowie około 10 osób, w Holi od 30 do 50 osób.

Przewodniczący podkreśla, że ci, którzy zupełnie nie chodzą do kościoła, widocznie nie z przekonania, lecz dla innych względów przystąpili do jedności. Pragniemy, by wszyscy byli w jedności, lecz nie przyjmujemy do niej tych, którzy nie dla względów Bożych, lecz dla innych do jedności przystępują. Obecność ich na liście zjednoczonych nie jest zbudowaniem, lecz zgorszeniem. Zachowaniem się swoim mogą oni wiele zaszkodzić, wywołać zgorszenie i jedność osłabiać. Nie zapominajmy



o zarządzeniu Kominternu, nakazującym aby komuniści wstępowali i do zrzeczeń religijnych w tym celu, by je osłabiać i niszczyć. Zachęcajmy ustawicznie wiernych, aby przyjmowali udział w nabożeństwach w niedziele i święta. Niechaj kapłani do miejscowości oddalonych od świątyń w ich parafii starają się przybywać, jeżeli nie ma koni, nawet na piechotę, jak to czynił Chrystus, i odprawiać w prywatnych też domach Mszę św. i inne nabożeństwa oraz głosić słowo Boże. Ponawiamy zarządzenie, któreśmy dawniej wydali, aby w niedziele i święta, o ile na nabożeństwa przychodzą katolicy obrządku łacińskiego, wygłaszana była dla nich nauka po polsku przede Mszą św. lub po niej.

### III.

Ile było u spowiedzi i Komunii św. w 1936 roku?

1-o W parafii Bubel-Pawłów u spowiedzi i Komunii św. Wielkanocnej było 95 osób z tej liczby niektórzy przystępowali kilka razy w roku do spowiedzi i Komunii św. Do Komunii św. od 30 — 40 osób przystępuje w uroczyste święta 10—12 razy na rok.

2-o W parafii Dokudów u spowiedzi Wielkanocnej było 298 osób. Komunię św. przyjęło 29 osób cztery razy, 21 osób dwa razy, pozostali raz na rok. Niektórzy, szczególnie kobiety, bywają na odpustach w kościołach łacińskiego obrządku i tam przystępują jeszcze częściej do Komunii św.

3-o W parafii Hola u spowiedzi Wielkanocnej było 370 osób. Do Komunii św. przystępują przeważnie raz na rok w czasie Wielkiego Postu, pobożniejsi, a takich jest do 15, przystępują 2-3-4 razy w roku w okresach innych postów i na odpust św. Antoniego.

4-o W parafii Kodeń na ogół odbyło 80 spowiedzi. Wierni rzadko przystępują do Sakramentów św. Do Komunii św. dzieci szkolne przystępują 3 razy do roku. 10 osób było u Komunii św. dwa razy w roku.

5-o W parafii Kostomłoty u spowiedzi Wielkanocnej było 70 osób i tyluż osobom rozdano Komunię św. i na ogół nie przystępują do Komunii św. częściej.

6-o W parafii Połoski u spowiedzi Wielkanocnej było 104 osoby. Członkowie bractw przystępują trzy razy w roku około 25 osób. W niedziele i święta przystępuje do spowiedzi i Komunii św. 2—3 osoby. W Połoskach spowiadają się też i katolicy łacińskiego obrządku, idący na odpust do Kodnia, takich było 500 osób w roku ubiegłym.

7-o W parafii Szóstka u spowiedzi Wielkanocnej było 72 osoby. Do spowiedzi i Komunii św. 20 osób przystępowało po 3 razy w roku.

8-o W parafii Terespol u spowiedzi Wielkanocnej było 300 osób. Do Komunii św. co miesiąc przystępowało 50 osób, co tydzień 10 osób.

9-o W parafii Zabłocie u spowiedzi Wielkanocnej było 25 osób w tym i katolicy obrządku łacińskiego i z tych czasem niektórzy przystępowali do Komunii św.

Przewodniczący, wysłuchawszy sprawozdań kapłanów oraz wyjaśnień, oświadcza: Tak jakśmy to polecieli uprzednio i obecnie ponawiamy, aby kapłani byli zawsze na usługi pragnących się spowiadać.

wyznaczając do słuchania spowiedzi najodpowiedniejszy czas dla wiernych, Zachęcajmy do częstszej spowiedzi i jeszcze częstszego przystępowania do Komunii św. Nie zapominajmy o tym, że na Wschodzie walka z obrazoburcami jak gdyby na pierwszy plan wysuwała obrazy, a Najświętszy Sakrament pozostał jak gdyby w ukryciu. Wydobyjmy Go z tego ukrycia. Mówmy o nim często. Módlmy się przed Nim. Słowem i przykładem naszego życia będziemy w wiernych obudzali umiłowanie Chrystusa obecnego w Sakramencie Ołtarza i pragnienie łączenia się z Nim.

Pomocą Wam w tym kierunku, Bracia moi, będą wspólne modlitwy z wiernymi w świątyni do Chrystusa obecnego w Sakramencie Ołtarza. Mówcie im o Przenajświętszym Sercu Jezusowym, które nas tak umiłowało, że dla nas zostało okrwawione i przebite. To Przenajświętsze Serce nauczy nas coraz bardziej miłować Boga i bliźniego.

Powiadacie, że przystępowanie do Komunii św. utrudnione jest u was przez to, że bywa rozdawana tylko w czasie Mszy św. w godzinach późnych, że szczególnie dzieci pragnęłyby się łączyć z Chrystusem częściej, jak to czynią dzieci obrządku łacińskiego. Najmilsi, przypominam Wam to, co powiedziałem na konferencji z Wami, odbytej w dniu 9 stycznia r. b. mianowicie: „Przepisy liturgiczne nie mogą odsuwać nas od łączenia się z Chrystusem w Komunii św., lecz to łączenie ułatwiać. Obecnie i we wszystkich wschodnich obrządkach, tak jak w łacińskim, wierni coraz częściej przystępują do Komunii świętej“. Starajcie się o to, a Bóg wynagrodzi Waszą pracę, wierni zaś wdzięczni będą.

Bracia moi, co ja, słaby, nędzny zrobiłbym? Jakbym wykonywał swoje obowiązki biskupie, gdybym z Chrystusem nie łączył się codziennie w Sakramencie Ołtarza? Czy tylko dla nas kapłanów na codzienne łączenie się jest ten Sakrament, a wierni mogą Go tylko raz na rok lub bardzo rzadko przyjmować?

Mówicie o diatwie, która pragnie się łączyć z Chrystusem jak najczęściej. I tutaj przypominają się moje lata dziecięce, gdy byłem uczniem w szkole i brałem kawałek chleba do kieszeni, biegłem do kościoła, przyjmowałem Komunię św., pomodliłem się i następnie po drodze do szkoły zjadałem ten kawałek chleba. Czuję obecnie, że gdyby mnie nie dawano wtedy Komunii św. w czasie, tak często, jak jej pragnąłem, a byłbym katolikiem obrządku wschodniego, to napewno zwróciłbym się do świątyni obrządku łacińskiego po Komunię św. Tak też czynią, jak mówicie, dzieci katolickie obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Czyż obrządek wschodni ma utrudniać przyjmowanie Komunii św.? Nie! Obrządek ten jest tak dobry jak i obrządek łaciński. Niechże więc będzie tak szczodry, jak ten ostatni.

#### IV.

Ile zawarto małżeństw w roku 1936?

- 1-o W parafii Bubel-Pawłów zawarto jedno małżeństwo.
- 2-o W parafii Dokudów nie zawarto żadnego małżeństwa.
- 3-o W parafii Hola zawarto 24 małżeństwa
- 4-o W parafii Kodeń nie zawarto żadnego małżeństwa.

5-o W parafii Kostomłoty nie zawarto żadnego małżeństwa.

6-o W parafii Połoski zawarto 4 małżeństwa.

7-o W parafii Szóstka zawarto jedno małżeństwo.

8-o W parafii Terespol zawarto jedno małżeństwo.

9-o W parafii Zabłocie zostało zawarte jedno małżeństwo.

Przewodniczący po wysłuchaniu sprawozdania przypomina zarządzenie wydane w zeszłym roku co do należytego przygotowania pod względem religijnym wstępujących w związki małżeńskie i trzymania się ściśle przepisów prawa kościelnego i państwowego przy sporządzaniu aktów zaślubionych, urodzonych i zmarłych.

## V.

Ile osób zmarło w 1936 roku i jak je grzebano? (czy według przepisów kościelnych).

1-o W parafii Bubel-Pawłów zmarło 4 osoby.

2-o W parafii Dokudów zmarło 4 osoby.

3-o W parafii Hola zmarło 9 osób.

4-o W parafii Kodeń w tym czasie nie było zmarłych.

5-o W parafii Kostomłoty zmarła jedna osoba.

6-o W parafii Połoski zmarło 7 osób.

7-o W parafii Szóstka zmarła jedna osoba.

8-o W parafii Terespol zmarło 4 osoby.

9-o W parafii Zabłocie w tym czasie nie było zmarłych.

Wszystkie te osoby zostały pochowane przy zachowaniu przepisów prawa kościelnego.

Przewodniczący przypomina obecnym to, co było polecone w zeszłym roku „że nie należy się ograniczać jedynie do nawiedzania chorego gdy mu kapłan administruje sakramenta św., lecz należy chorego odwiedzać jak najczęściej, do czego nas pobudza miłość bliźniego i to głębokie przeświadczenie, że kapłan w stosunku do ludzi ma się zachowywać, jak ojciec do dzieci. My kapłani powinniśmy być zawsze wszystkim dla wszystkich“.

## VI.

Jak stoi sprawa bractw od ostatniej konferencji z dn. 9.I. 1936 r.?

1-o W parafii Bubel-Pawłów jest bractwo św. Mikołaja, chociaż liczebnie zmniejszyło się o trzy osoby (jedna wyjechała, dwie zmarły), to jednak wykazało większą niż lat ubiegłych pracę a to: przez udział swój w pogrzebach, niosąc świece, przez towarzyszenie kapłanowi w czasie udzielania wiatyku, przez szeregienie akcji charytatywnej, której wynikiem było zebranie 90 zł. dla pogrzelców ze wsi Gnojno, dbanie o czystość i upiększanie świątyni i cmentarza. Do bractwa należy 21 osób.

- 2-o W parafii Dokudów jest bractwo, w skład którego wchodzi 46 osób.
- 3-o W parafii Hola znajduje się bractwo św. Antoniego i Apostolstwa Modlitwy.
- 4-o W parafii Kodeń od ostatniej konferencji nie założono formalnie bractwa z powodu braku ludzi i miejsca, gdzieby wierni mogli się gromadzić na zebrania. Natomiast co niedziela zbieram dzieci i uczę ich śpiewu, mówię o nabożnym uczestniczeniu i odpowiednim zachowaniu się w czasie Liturgii. W ten sposób staram się założyć wkrótce stowarzyszenie dzieci.
- 5-o W parafii Kostomłoty na członków nowego bractwa zapisują się niechętnie. Dotychczas zgłosiło się tylko 12 osób. Przyczyny małego zainteresowania się nowym bractwem należy szukać w agitacyjnej robocie, którą prowadzą wrogowie unii.
- 6-o W parafii Połoski jest bractwo św. Cyryla i Metodęgo. Rozwija się i pomaga w pracy unijnej.
- 7-o W parafii Szóstka od ostatniej konferencji przybyło 28 osób, obecnie jest w bractwie 47 osób.
- 8-o W parafii Terespol jest jedno bractwo od światła kościelnego i jedno bractwo różańcowe, liczące 19 osób, odznacza się pobożnością i z nich zostało utworzone jedno kółko żywego różańca.
- 9-o W parafii Zabłocie bractwa nie ma.

Po wysłuchaniu sprawozdania Przewodniczący przypomina, że bractwa są zrzeszeniami ludzi, dążącymi do coraz lepszego wyrabiania się w miłości Boga i bliźniego, do pogłębiania życia duchowego, do troski, aby coraz szersze rzesze uświadamiały się w rzeczach wiary, aby pomagać potrzebującym pomocy materialnej, aby dbać o świątynię i brać udział w nabożeństwach. Najmilsi, nie zrażajcie się żadnymi trudnościami. Wydane zarządzenia przez Władzę Diecezjalną co do zakładania i organizowania bractw najściślej wykonywujcie. Niechaj w parafiach Waszych wszyscy widzą, że członkowie bractw to najlepsi chrześcijanie, to ludzie naprawdę miłujący bliźnich i starający się im pomagać w ich potrzebach. Członkowie bractw to wasi pomocnicy w rozszerzaniu jedności kościelnej. Niechaj oni jak najczęściej przystępują do Komunii św. Chrystus doda im sił do spełniania wzniosłych obowiązków. Często zbierajcie członków bractw na wspólne modlitwy i narady — co i jak czynić należy, aby godnie odpowiedzieć przyjętym na się obowiązków. Lepiej mieć nieliczne grono w bractwie, lecz czynne, niż liczne, lecz nic nie czyniące.

Księża administratorzy w ciągu miesiąca od daty konferencji nadesłali do Kurii Diecezjalnej odpowiedź na kwestionariusz w sprawie bractw oraz zaprojektują jakie chcieliby mieć odpusty dla swych bractw.

## VII.

Jaki jest stan miejscowej świątyni i budynków?

- 1-o W parafii Bubel-Pawłów stan świątyni zadawalający. Dzięki otrzymywanym zapomogom z funduszków diecezjalnych i czę-



ściowej ofiarności parafian, przeprowadzono gruntowny remont. Pożądana byłaby zakrystia, której świątynia dotąd nie posiada.

2-o W parafii Dokudów świątynia nie posiada wieży, przedsionka i ikonostasu, sufit nie jest przykryty deskami. Wieżę można zrobić za 400 zł., przedsionek kosztowałby około 500 zł. Na plebanii zacieka sufit.

3-o W parafii Hola stan miejscowej świątyni dobry, natomiast budynki gospodarcze w złym stanie i plebania wymaga remontu.

4-o W parafii Kodeń kościół jest nazewnątrz w porządku. W tym roku przytwierdzono nowe rynny naokoło kościoła. Wewnątrz wybudowano nowy ikonostas, kupiono trzy mniejsze dzwony za pieniądze otrzymane od J. E. Biskupa Ordynariusza. Wewnątrz w wielu miejscach jest oderwany tynk. Kościół należałoby odmalować.

5-o W parafii Kostomłoty stan miejscowej świątyni średni. Potrzebny mały remont na sumę 200 zł.

6-o W parafii Połoski świątynia jest w średnim stanie, nad prezbiterium przecieka, nie posiada sufitu. Na remont potrzeba 600 zł.

7-o W parafii Szóstka miejscową świątynię się remontuje. Na wiosnę należy przystąpić do pokrycia dachu nową papą, nazewnątrz oszalać a wewnątrz otynkować ściany i obieleć. Na dokończenie remontu trzeba minimum 500 zł.

8-o W parafii Terespol świątynia w dobrym stanie, tylko dach w paru miejscach przecieka.

9-o W parafii Zabłocie świątyni nie ma, jest tylko domowa kaplica.

Kapłani proszą, aby udzielić im pomocy pieniężnej na przeprowadzenie i dokończenie rozpoczętych remontów.

Moi Bracia, mówi Przewodniczący, starajcie się przy pomocy swoich parafian przeprowadzać konieczne roboty. Wiem, że na ogół wasi parafianie są niezamożni, nawet biedni szczególnie w obecnych warunkach kryzysowych, dlatego módlcie się ze mną razem, aby Bóg dał środki na zaspokojenie potrzeb, o których mówiliście. Wszystko co będę mógł w tym kierunku uczynić, dokonam. Ksiądz administrator parafii Buble-Pawłów po naradzie z ks. dziekanem obmyśli miejsce na rozszerzenie cmentarza grzebalnego, który obecnie jest przepełniony, oraz miejsce pod budowę plebanii i przedstawi projekt wraz z kosztorysem nowej plebanii do zatwierdzenia Władzy Diecezjalnej. Inni księża administratorzy na roboty, które wymienili, że należałoby przeprowadzić, w porozumieniu z księżmi dziekanami przesłali kosztorysy do Kurii Diecezjalnej. Nikomu na własną rękę, bez zezwolenia Władzy Diecezjalnej, nie wolno przeprowadzać żadnych remontów i robót w świątyni i budynkach kościelnych.

## VIII.

### Jak pracuje psalterzysta?

Ze sprawozdań wynika, że na ogół psalterzyści pracują jedni dobrze, jedni bardzo dobrze, z wyjątkiem dwóch — w Kodniu i Kostomłotach.

Przewodniczący przypomina, że obowiązkiem psalterzysty jest praca w świątyni, czuwanie nad porządkiem w niej, prowadzenie chóru, uczenie śpiewu poza kościołem, dopomaganie proboszczowi w pracy duszpasterskiej i szerzenie unii. Księża proboszczowie czuwać będą, aby psalterzysta był wzorem katolika, postępowaniem swoim budującym parafian. Co się zaś tyczy psalterzystów w Kodniu i Kostomłotach, to zostaną wydane zarządzenia, które Kuria Diecezjalna zakomunikuje zainteresowanym. Przewodniczący przypomina, że w sprawie ubezpieczeń społecznych psalterzystów księża administratorzy obowiązani są je najściślej wykonywać, chociażby spotykali się pod tym względem z trudnościami lub sprzeciwem. Ks. administratorzy osobiście są odpowiedzialni za wykonywanie prawa o ubezpieczeniu społecznym.

## IX.

### Jak stoi sprawa nauczania dziatwy obrz. biz. słowiańskiego w szkołach miejscowych.

W parafii Bubel-Pawłów Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole, dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 12.

W parafii Dokudów Ks. Administrator nie wykłada w szkole, dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 15.

W parafii Hola Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole, miał rozpocząć wykład od 1 listopada r. b., lecz obecnie został przeniesiony do parafii Terespol — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest około 100 osób.

W parafii Kodeń Ks. Administrator nie wykłada w szkole religii, dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 15.

W parafii Kostomłoty Ks. Administrator w szkole wykłada religii — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 27, godzin wykładanych 4.

W parafii Połoski Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 18.

W parafii Szóstka Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 7.

W parafii Terespol Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 15.

W parafii Zabłocie Ks. Administrator nie wykłada religii w szkole — dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego jest 1.

W czasie dyskusji obecni oświadczają, że w pracy przy nauczaniu religii przeszkodą jest i brak książki do nabożeństwa i brak podręczników w języku ludności.

Przewodniczący po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji postanawia:

1-o Ze strony władz państwowych nie ma żadnych przeszkód, by kapłani obrządku bizantyjskosłowiańskiego nauczali religii w szkołach. Nauczanie religii jest obowiązkiem kapłana i powinien uczyć w szkole.

2-o Obecnie na ogół dzieci obrządku bizantyjskosłowiańskiego są

nauczane religii w szkołach przez kapłanów obrządku łacińskiego, lecz ci ostatni nie mogą odpowiednio uczyć dzieci, ponieważ nie znają obrządku bizantyjskiego i jego przepisów. Wobec czego dzieci powinny mieć wykład nauki religii od swoich kapłanów, chyba żeby było w całej szkole jedno lub co najwyżej kilkoro dzieci obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. W tym wypadku kapłan obrządku bizantyjsko-słowiańskiego powinien uzupełniać wykład religii nauczaniem w kościele lub na plebanii tego, co dziecko nie mogło usłyszeć od kapłana obrządku łacińskiego w szkole.

3-o Jeżeliby w szkole było więcej dzieci obrządku bizantyjsko-słowiańskiego a mała liczba dzieci obrządku łacińskiego, kapłan obrządku bizantyjsko-słowiańskiego powinien dzieci obrządku łacińskiego na wspólnych lekcjach pouczać według podręczników dla nich przeznaczonych, a kapłan obrządku łacińskiego powinien uzupełnić nauczaniem w kościele lub na plebanii tego, co dziecko nie mogło usłyszeć od kapłana obrządku bizantyjsko-słowiańskiego.

4-o Modlitewniki, o których mówili księża, będą wydrukowane, oraz postaramy się o odpowiednie podręczniki dla dzieci obrządku bizantyjsko-słowiańskiego a tymczasem niech używają podręczników przeznaczonych w szkole dla katolików obrz. łac. i czynią w tych podręcznikach, stosownie do terminologii wschodniej, odpowiednie adnotacje.

5-o Tam gdzie byłoby wprost niemożliwe, aby w szkołach, w których są dzieci katolickie jednego i drugiego obrządku, nauczali kapłani i łacińskiego i bizantyjsko-słowiańskiego obrządku, powinni się kapłani tych obrządków pomiędzy sobą umówić, w których szkołach uczyć będą, i wtedy będą uczyli w ten sposób, aby dzieci zasady wiary miały podawane ze swoich podręczników i aby braki były uzupełniane przez kapłana właściwego obrządku w kościele lub na plebanii.

## X.

### Czy są trudności we władaniu i korzystaniu z ziemi kościelnej?

Kapłani oświadczają, że trudności żadnych nie mają z wyjątkiem parafii Hola. Przewodniczący byłym administratorom parafii Holi—ks. M. Hałasowi i ks. Al. Nikolskiemu oraz obecnemu ks. Al. Pryłuckiemu udzielił odpowiednich wskazówek, jak mają tę sprawę załatwiać.

## XI.

### Co należałoby uczynić dla pogłębiania życia religijnego wiernych i dla rozwoju sprawy unijnej?

Poszczególni administratorzy dla pogłębiania życia religijnego wiernych i rozwoju unii podają następujące dezyderaty:

Administrator parafii Bubel-Pawłów zwraca uwagę na konieczność utrzymania kontaktu z parafianami.

Administrator parafii Dokudów uważa, że trzeba prowadzić katechizację i utrzymać czystość obrządku.

Administrator parafii Hola jako warunek pogłębiania życia religijnego i rozwoju unii stawia taktowną, gorliwą i przykłądną pracę duszpasterza.

Administrator parafii Kodeń radzi zwrócić uwagę na dzieci, skłaniać je do żywego udziału w Liturgii, dać dobry modlitewnik do ręki, aby poznały i zrozumiały tekst święty.

Administrator parafii Kostomłoty jako warunek kładzie nauczanie wiernych przy każdej sposobności prawd wiary, wzorowe życie kapłanów, zakładanie bibliotek parafialnych i akuradne a pobożne odprawianie nabożeństw.

Administrator parafii Połoski uważa, że przyczynić się mogą do tego misje, rozdawanie książek, spowiedź i częsta Komunia św., dobry przykład duszpasterza.

Administrator parafii Szóstka kładzie nacisk na możliwość prowadzenia wykładów religii w szkole, wydanie katechizmu obrządku bizantyjsko-słowiańskiego i zakładanie bibliotek parafialnych.

Administrator parafii Terespol poleca zaprowadzenie nabożeństw do Serca Jezusowego, Apostolstwa Modlitwy i innych.

Administrator parafii Zabłocie wskazuje na używanie takich środków jak: nauczanie religii w szkole, nauki, prowadzenie akcji charytatywnej oraz modlitwy na intencję rozwoju unii.

Ze sprawozdań i dyskusji widać:

1-o należałoby podnieść i ożywić działalność bractw;

2-o że w Dokudowie parafianie żądali wprowadzenia monstrancji i procesji.

3-o Ojcowie Studyci są zdania, że należałoby zakładać warsztaty.

Przewodniczący po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji pochwala wnioski i pragnienia Księży Administratorów i zasadniczo aprobuje przedłożone wnioski i dezyderaty, które wypływają z iście kapłańskiego zrozumienia obowiązków duszpasterskich. Następnie przechodzi do poszczególnych uwag.

1-o Pogłębia się życie religijne i pragnienie jedności najpierw przez świątobliwe życie kapłana i ustawiczną troskę o nauczanie wiernych zasad wiary, zachęcanie ich do przystępowania do sakramentów św., do jak najczęstszego łączenia się z Chrystusem Panem w Komunii św., przez rozwijanie bractw jako pomocników kapłana, przez sumienne spełnianie obowiązków przez psalterzystę, przez szerzenie pism i książek, oświecających w sprawach wiary, przez rozwój akcji charytatywnej.

2-o Nie zrażajmy się żadnymi trudnościami. Wpatrujmy się w Chrystusa, idźmy w Jego ślady. Ustawicznie pamiętajmy, że modlitwą Chrystusa jest, aby była jedna owczarnia i jeden pasterz.

3-o Najsilniejszym argumentem są nie słowa, lecz czyny. Czyny miłości Boga i miłości bliźniego coraz szersze szeregi pociągać będą do jedności kościelnej, jak to było w pierwotnym Kościele.



4-o Nie liczmy nigdy na siebie samych, bośmy słabi i nędzni, lecz na Tego, w którym wszystko możemy na Jezusa Chrystusa.

5-o W naukach, które głosimy, niech nie padnie nigdy słowo nienawiści przeciwko pojedynczym ludziom, przeciwko prawosławnym. Niech każdy czuje, że wszystkich miłujemy i jesteśmy sługami wszystkich. Ojcowie Studyci niech zakładają i rozwijają swe warsztaty, to jeden ze sposobów pomożenia ludzkiej biedzie, wyszkolenia rzemieślników i pociągnięcia ludzi do Boga.

6-o Tam, gdzie wszystka ludność parafii prosi, aby odbywały się procesje z monstrancją, zadośćuczynimy ich życzeniu, pomni, że to nie tak dawne czasy, gdy tu na Podlasiu lud, zapatrzony w Chrystusa obecnego pod postacią chleba, siedł w uroczystej procesji.

7-o Głosmy słowo Boże i czytamy Ewangelię w tym języku, w jakim lud tego pragnie. Wygłaszajmy nie tylko nauki, lecz i katechizujmy, jak to już dawniej polecaliśmy Wam Kapłani.

8-o A co jest najważniejsza. Najmilsi, na wzór Chrystusa, miejmy ustawiczny kontakt z naszymi wiernymi i nie tylko z wiernymi, lecz ze wszystkimi. Kontakt miłości przez dobre słowo, oświecenie w rzeczach wiary, przez okazywanie pomocy jej potrzebującym.

9-o Aby Wam pracę ułatwić, dwa razy na rok zbierać się będziemy na konferencje w Siedlcach. W miesiącu lipcu, konferencję poprzedzą trzydniowe rekolekcje, druga zaś konferencja będzie w miesiącu grudniu lub styczniu. Na te konferencje tematy będą wyznaczone co najmniej na miesiąc przed ich rozpoczęciem.

10-o Należy brać udział w kongregacjach dekanalnych razem z duchowieństwem obrządku łacińskiego. Ta wspólna praca nas zjednoczy, usunie wiele nieporozumień i najwyraźniej świadczyć będzie, że pomimo różnych obrządków jest jeden Kościół. Jeden, a nie wiele Kościołów założył Chrystus!

11-o Kapłani obrządku bizantyjsko-słowiańskiego obowiązani są nie tylko czytać Wiadomości Diecezjalne Podlaskie, lecz najściślej stosować się do wydawanych w nich zarządzeń.

12-o Dla dobra duchownego i wiernych i Waszego, Bracia, bywajcie na odpustach w parafiach Waszego obrządku, przynajmniej niech na każdej uroczystości będzie 3-ch kapłanów. W tym też celu do dn. 1 maja 1937 roku przysłecie do Kurii Diecezjalnej wykaz świąt, połączonych z odpustami w naszych parafiach.

13-o Niech w waszych parafiach, tak jak to zarządziłem, będzie i działa Caritas parafialna.

Bracia moi, przygotowujmy się jak najlepiej do odprawiania Mszy św., modlitwą i rozmyślaniami. W Chrystusie, wprowadzanym codzień do serc naszych, największa dla nas pomoc.

Gdy Chrystusa w sercach naszych mamy, to czyż społecznie miłować się nie będziemy! Pycha i złość przeciwstawiają się zjednoczeniu wszystkich w Kościele Chrystusowym.

Pycha i złość drżą na samą myśl zjednoczenia wszystkich przez miłość Boga w Kościele Jego. Cóżby one miały wtedy do czynienia! Nie

dajmy się porwać w kajdany walk partyjno-politycznych, bośmy dla wszystkich. Z bólem patrzymy na to, co się dzieje. Wyznawcy Chrystusa dzielą się na różne kościoły i zioną nienawiścią ku sobie, a przecież Chrystus to miłość, a nie nienawiść! Chrystus zjednoczenie, a nie dzielenie ludzi. Miejmy Chrystusową miłość w sercach naszych, a wtedy wszelka moc nienawiści będzie pokonana. I chociażby nas mordowano jak Chrystusa, zmartwychwstaniemy i Alleluja zjednoczenia śpiewać będziemy.

Bracia moi, niech Wam Bóg na dalszą pracę błogosławi. Niech Maryja otacza Was swą opieką.

Jak rozpoczęliśmy konferencję modlitwą, tak i modlitwą ją kończmy.

Siedlce, dnia 3 grudnia 1936 roku.

*Ks. Al. Ejme*

Sekretarz Konferencji

Postanowienia, zarządzenia, polecenia, zawarte w protokóle konferencji z kapłanami obrządku bizantyjsko-słowiańskiego z dnia 3 grudnia 1936 roku, uznajemy za Nasze i nadajemy im moc obowiązującą.

Siedlce, dnia 3 grudnia 1936 roku.

*† Henryk biskup*

Kanclerz Kurii

*Ks. Al. Ejme.*

## Biskup Podlaski.

### I.

W dniu wszystkich Świętych za Ich pośrednictwem w szczególniejszy sposób błagajmy Boga, aby w Hiszpanii jak najprędzej się skończyły: rozlew krwi bratniej, palenie świątyń, wszelkiego rodzaju świętokradztwa, bluźnierstwa, gwałty, bezustanne mordy, hańbienie niewiast Bogu poświęconych, pastwienie się nad duchowieństwem. Błagajmy Boga, aby w tym nieszczęśliwym kraju pokój i zgoda zapanowały.

W tym celu po każdej mszy świętej dnia 1-go listopada kapłan z wiernymi odmówi Ojcie nasz i 3 Zdrowaś Mario. Po sumie zaś będzie odmówiona litania do Wszystkich Świętych, po niej odśpiewane Święty Boże i udzielone błogosławieństwo Najśw. Sakramentem nie tylko wiernym w świątyni, lecz i tej biednej Hiszpanii.

Błagajmy Boga o zmiłowanie nad tym nieszczęśliwym krajem, nie tylko w dniu Wszystkich Świętych, lecz ustawicznie. A błagając nie zapominajmy, że wśród Świętych, do których się zwracamy, już są liczni z grona tych, co padli ofiarą mordów na ziemi hiszpańskiej.

## II

Zwracają się do nas, abyśmy zachęcili duchowieństwo, a przez nich i wiernych do współpracy ze wszelkimi organizacjami „Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym”. Proszącym o to odpowiadamy, że to zarządzenie wydaliśmy już w naszym liście pasterskim z dnia 28 września r. b. o „Tygodniu Miłosierdzia”, w którym między innymi piszemy. Nie ograniczajmy się jedynie tylko na „Tygodniu Miłosierdzia”. Wspierajmy zawsze i wszędzie potrzebujących naszej pomocy. Współdziałajmy z „Ogólnopolskim Obywatelskim Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym”. Przekonani jesteśmy, że i duchowieństwo i wierni z tymi komitetami będą współdziałać, należeć do ich grona. Nasze parafialne „Caritas” nie tylko przychodzą z pomocą w czasie zimy, lecz przez cały rok, nie tylko bezrobotnym, lecz wszystkim potrzebującym pomocy. Słuszną rzeczą też jest, aby „Caritas” parafialna czy ogólnie diecezjalna porozumiewała się z komitetami pomocy dla bezrobotnych, by snadź ktoś nie otrzymywał zasiłków z dwóch komitetów, a za to inny pozbawiony był wszelkiej pomocy.

† *Henryk biskup.*

25. X. 1936 r.

### Telegram do Ojca św. i odpowiedź.

Podczas choroby Ojca św. Najd. Arcypasterz J. E. Ks. Biskup Dr Henryk Przeździecki 9 grudnia r. b. wysłał do Rzymu następującą depeszę.

Wraz z moimi diecezjanami proszę Boga Wszechmocnego, aby wspierał siły Ojca Świętego i zachował Go na długie lata.

Na tę depeszę Biskup Podlaski otrzymał taką depeszę od Kardynała Pacelli'ego:

Ojciec Święty przyjął serdecznie Twoje i diecezjan Twoich zapewnienia o modłach o Jego zdrowie i Wam błogosławi.

## Z KURII DIECEZJALNEJ.

### **Dar Duchowieństwa diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej na Fundusz Obrony Narodowej.**

W związku z listem pasterskim naszego Najdostojniejszego Arcypasterza z dnia 6 sierpnia r. b. Duchowieństwo naszej diecezji zadeklarowało zł. 25379 na zakupienie samolotu sanitarnego, aby w ten sposób przyjść z pomocą chorym i rannym.

Zadeklarowane ofiary już od sierpnia r. b. Duchowieństwo wpłaca na właściwy rachunek.

**Gimnazjum Biskupie w Siedlcach** złożyło na Fundusz Obrony Narodowej zł. 375.

— o —

Na Fundusz Obrony Narodowej na ręce J. E. Ks. Biskupa Polowego Józefa Gawliny Duchowieństwo diecezji siedleckiej czyli podlaskiej przesłało zł. 5000 — na kupno kaplic przenośnych dla wojska.

## **Komunikat Kurii Diecezjalnej w sprawie „Tygodnia Miłosierdzia” w naszej diecezji.**

Najdostojniejszy nasz Arcypasterz listem swoim pasterskim z 28 września r. b. wyznaczył w diecezji „Tydzień Miłosierdzia” w czasie od 8 do 15 listopada r. b. W „Tygodniu Miłosierdzia”, poza ofiarami, składanymi w kościele na tacę w dniu 8 listopada, miała się też odbyć publiczna zbiórka na biednych. W liście Najd. Arcypasterz zapewnił diecezjan, że w czasie „Tygodnia Miłosierdzia” będzie odprawiał msze święte na intencję tych, którzy wspierać będą bliźnich, potrzebujących pomocy.

Na zbiórkę publiczną w czasie „Tygodnia Miłosierdzia”, poza kościołami, w całej diecezji dał pozwolenie Lubelski Urząd Wojewódzki.

Jak wiemy, w całej Polsce działa obecnie „Ogólnopolski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym”. Ten Ogólnopolski Komitet od 2 do 18 listopada r. b. przeprowadza zbiórkę na rzecz bezrobotnych w całej Polsce. Wobec tego Ministerstwo Opieki Społecznej zawiesiło na ten czas wszystkie pozwolenia na zbiórki różnym instytucjom. Zawieszono też pozwolenie i na naszą zbiórkę publiczną w „Tygodniu Miłosierdzia”.

Wobec tego 8 listopada r. b. we wszystkich naszych kościołach taca będzie zebrana na biednych. Ks. Biskup msze święte będzie odprawiał w intencji składających jałmużnę i datki. A zbiórka publiczna, przywiązana do „Tygodnia Miłosierdzia”, odbędzie się w nowym terminie, mianowicie od 22 do 29 listopada r. b. O tym Kuria Diecezjalna Podlaska porozumiała się z Lubelskim Urzędem Wojewódzkim.

O powyższym W. I. Księża Proboszczowie i Rektorzy nie omieszkają powiadomić wiernych i te organizacje, które ofiarowały się przyjąć udział w zbiórce publicznej od dn. 8 do 15 listopada.

Ufamy, że zmiana terminu nie zmniejszy ofiar na rzecz potrzebujących pomocy.

Siedlce, 2 listopada 1936 r.

Wikariusz Generalny  
Biskup Sufragan Podlaski  
† Cz. Sokołowski

Notariusz  
Ks. E. Pacewski



## Ofiary na kościół katedralny w Siedlcach.

Kuria Diecezjalna, po dn. 24 listopada r.b. Nr. 6011, wydała do XX. Proboszczów i Rektorów kościołów następujące zarządzenie: J. E. Najdostojniejszy Arcypasterz, przychylając się do prośby Przświetnej Kapituły Katedralnej, łaskawie zarządził, aby ofiary, zebrane podczas nabożeństw w kościołach diecezji, w dn. 8 grudnia r. b., t. j. w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P., w całości przekazane zostały na zewnętrzny remont kościoła katedralnego.

Zechce przeto J. Ks. Proboszcz: 1. w dniu 6 grudnia r. b. z ambo-ny uprzedzić wiernych o powyższym zarządzeniu Najdostojniejszego Arcypasterza; 2. w dn. 8 grudnia zachęcić parafian do złożenia hojniejszych ofiar na rzecz kościoła katedralnego i zebrać ofiary na tacę; 3. zebrane ofiary w terminie tygodnia przesłać do swego ks. Diekana; 4. księża Dziekani zaś ofiary z całego dekanatu, ze szczegółowym wykazem, zechcą przesłać przed 25 grudnia r. b. do Kurii Diecezjalnej“.

## Post huius Kalendarii impresionem inventa sunt sequentia errata:

- |        |             |          |        |                 |      |            |
|--------|-------------|----------|--------|-----------------|------|------------|
| In die | 1 Januar.   | in linea | 4 loco | inelus.         | lege | inclus.    |
| "      | 2 "         | "        | 3      | utin            | "    | ut in      |
|        |             |          |        | Avinculis       | "    | A vinculis |
| "      | 6 "         | "        | 4      | d               | "    | et         |
| "      | 7 "         | "        | 2      | iu              | "    | in         |
| "      | 9 "         | "        | 2      | sufra           | "    | supra      |
| "      | 17 "        | "        | 6      | post „S. Pauli“ | adde | S. Ab.“    |
| "      | 11 Februar. | "        | 3      | post „ad“       | adde | „Prim.“    |
| "      | 18 "        | "        | 5 loco | Sup.            | lege | sup.       |
- In fine notae post diem 4 Martii adde: „Adverte: 2 or. fer. eiusque Ev. in fine omitt., si alia habeat. Mis. de fer“,
- In die 19 Martii eliminandae sunt cruces et festum hoc putandum quasi supressum cum oblig. Mis. pro paroch. et in linea 5 post „3 fer.“ adde „Tractus“, in linea 6 loco „cet.“ lege „et“
- |        |          |          |         |           |       |                                         |
|--------|----------|----------|---------|-----------|-------|-----------------------------------------|
| In die | 25 Mart. | in linea | 6 post  | „Vesp.“   | adde: | „a cap. de seq.“                        |
| "      | 6 Junii  | "        | 5 post  | „com.“    | adde: | „Oct. et SEC.“                          |
| "      | 31 Jul.  | "        | 4 loco  | „Relig.“  | lege  | „Reliq.“                                |
| "      | 14 Aug.  | "        | 3       | „ter.“    | "     | „fer.“                                  |
| "      | 16 "     | "        | 3       | „Benatus“ | lege  | „Beatus“                                |
| "      | 18 "     | "        | 8 post  | „imp.“    | adde  | „Cr.“                                   |
| "      | 2 Sept.  | "        | 4 post  | „Suffr.“  | omit. | „2-o loco“                              |
| "      | 11 Oct.  | in linea | 7 parte | dextra    | lege: | „In Vesp. com. seq.“                    |
| "      | 12 Oct.  | "        | 6 parte | sinistra  | loco  | „3 ad lib.“ lege: „3 Fidelium, „4 imp.“ |
| "      | 21 Nov.  | "        | 4 post  | „Pr. Tr.“ | adde: | UEv. Praesent. BMV.                     |
- In fine notae post d. 2 Dec. adde: „—2 or. fer. omitt., si de die Mis. cantet. vel dicatur Miss. convent.
- |        |         |          |        |          |      |           |
|--------|---------|----------|--------|----------|------|-----------|
| In die | 18 Dec. | in linea | 2 loco | „aplx“   | lege | „splx“    |
| "      | 24 Dec. | "        | 4 post | „Absol.“ | adde | „Ipsius“. |

Ministerstwo  
Wyznań Religijnych  
i Oświecenia Publicznego  
WARSZAWA.

Odpis.

## Okólnik Nr 51

z dnia 30 maja 1936 r. (II. P. 2606/36)

w sprawie zakładów dla dzieci w wieku przedszkolnym.

W związku z podnoszonymi zapytaniami, dotyczącymi właściwego ustosunkowania się władz szkolnych oraz administracyjnych (w zakresie opieki społecznej) do zakładów dla dzieci w wieku przedszkolnym, t. zw. ochron (dziecińców), spełniających pewne funkcje wychowawcze, Ministerstwo wyjaśnia co następuje.

Wiele zakładów opiekuńczych, stosujących zajęcia pozornie zbliżone do tych, które prowadzi się w przedszkolach, nie realizuje w pełni systematycznie programu wychowawczego z tego n.p. względu, że celem zasadniczym organizatorów zakładów było danie dzieciom opieki moralnej i materialnej dla ochrony ich przed ujemnymi wpływami ulicy czy środowiska. Zakłady tego typu mają szczególniejsze znaczenie dla dzieci, których matki są zatrudnione poza domem.

W tym stanie rzeczy liczyć się należy z faktem, że nie każdy zakład, gromadzący dzieci w wieku przedszkolnym, jest przedszkolem podlegającym nadzorowi władz szkolnych i przepisom ustawy o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

W każdym zatem wypadku wątpliwym dla którejkolwiek z władz nadzorczych t. j. organów bądź Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, bądź Ministerstwa Opieki Społecznej należy ustalić charakter takiego zakładu. Ustalenie nastąpić może z inicjatywy władz szkolnych, lub też władz powołanych do nadzoru nad instytucjami opiekuńczymi, a odbyć się winno drogą osobistego komisyjnego zwiedzenia takiego zakładu celem stwierdzenia jego charakteru przez przedstawicieli władz szkolnych i administracyjnych władz nadzorczych nad zakładami opiekuńczymi.

Ze strony władz szkolnych winien dokonać tego Inspektor Szkolny osobiście lub przez delegowanego podinspektora szkolnego. Gdyby po zbadań zakładu opinie Inspektora Szkolnego i władz nadzorujących instytucje opiekuńcze w I instancji co do charakteru zakładu nie były uzgodnione, sprawa winna być rozstrzygnięta drogą porozumienia odpowiednich władz wyższych.

Okólnik o tej samej treści wydaje równocześnie Ministerstwo Opieki Społecznej do Urzędów Wojewódzkich.

Podsekretarz Stanu

(—) Jerzy Perek Bleszyński

Przewodniczący Komisji Szkolnej Książe Arcybiskup Krakowski Adam Sapieha zakomunikował swoje zarządzenia, podane niżej, przesłane do ochronek na terenie archidiecezji. Do tego zarządzenia należy się najściślej stosować w diecezji naszej.

Książęco Metropolitalna Kuria  
w Krakowie.

Kraków, dn. 27 września 1936 r.

## Do ZARZĄDU OCHRONKI

w.....

Na skutek Naszych starań Ministerstwo W.R. i O.P. i Ministerstwo Op. Społ. po wspólnym porozumieniu się orzekły, że *nie każda ochronka gromadząca dzieci w wieku przedszkolnym jest przedszkolem*, którego celem jest realizowanie w pełni systematycznie programu wychowawczego. Zasadniczym zaś celem bardzo wielu ochronek (zwanych obecnie *dziecińcami*) jest danie dzieciom opieki moralnej i materialnej dla uchronienia ich przed ujemnymi wpływami środowiska, przez co mają one charakter przede wszystkim opiekuńczy, charytatywny.

Wskutek powyższego orzeczenia *ochronki, nie mające charakteru przedszkola*, nie podlegają ustawie z dnia 11 marca 1932 r. ani rozp. Min. W.R. i O.P. z dnia 7 czerwca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, nie podlegają więc władzom szkolnym i nie potrzebują starać się o koncesje.

Gdyby więc w związku z powyższą decyzją Ministerstwa Inspektorat szkolny zwrócił się do zarządu tamtejszej ochrony o wypowiedzenie się w tej sprawie, to należy odpowiedzieć wprost do Inspektora, że *tamtejsza ochronka nie ma charakteru przedszkola* i że jej celem jest — jak na to wskazuje sama nazwa — zapewnienie dzieciom opieki moralnej, dla uchronienia ich przed ujemnymi wpływami środowiska.

Gdyby zaś ze względu na specjalne warunki lokalne było wskazanym utrzymać ochronkę *jako przedszkole* i gdyby dana ochronka posiadała warunki potrzebne do uzyskania koncesji, — to należy przed zwróceniem się do władz szkolnych o koncesję odnieść się *ze szczegółowo umotywowaną propozycją* do Książęco-Metropolitalnej Kurii, która dopiero o tej sprawie zadecyduje.

† Adam Stefan Sapieha m.p.

## W sprawie podatku gruntowego.

Władza Diecezjalna zwraca uwagę W. Duchowieństwa na przedrukowany w niniejszym zeszycie Dekret w sprawie podatku gruntowego (Nr 593), przy czym wyjaśnia, że, zgodnie z art. 20, Dekret ten obowiązuje od dnia 1 stycznia 1937 roku, a zatem nie nakłada obowiązków płacenia podatku gruntowego przez Duchowieństwo naszej diecezji za lata ubiegłe do dnia 1 stycznia 1937 roku.

Wikariusz Generalny  
Biskup Sufragan Podlaski  
† Cz. Sokołowski

Notariusz Ks. E. Pacewski



## Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa.

**Mianowani:** ks. kan. Józef Pieńkowski, adm. par. Przesmyki, proboszczem tejże parafii; ks. Stanisław Domański, wik. par. Parczew, admin. par. Horodyszcze; ks. Władysław Stępień, wik. par. Trzebieszów, rektorem kościoła filialnego w Zembrach; ks. Julian Kułakowski, wik. par. Górki, przeznaczony do spełniania obowiązków rektora kościoła filialnego w Łuzkach, z obowiązkiem mieszkania w Łuzkach; ks. Leon Kalinowski, adm. par. Ostrów, prob. tejże parafii; ks. Stanisław Krygielski, wik. par. Wilczyska, adm. par. Choroszczyńska; ks. Aleksander Nikolski, adm. par. Hola obrz. biz.-słow., wik. par. Terespol obrz. biz.-słow.; ks. Eufemiusz Mielniczuk, wik. par. Hola, adm. par. Bubel obrz. biz.-słow.; ks. Bronisław Narojek, wik. par. Stoczek Łukowski, rektorem kościoła filialnego w Makarówce; ks. Stefan Traczuk, rektor kościoła filialnego w Makarówce, adm. par. Radzików; ks. Eugeniusz Chajęcki, marianin, wik. par. Skórzec, adm. tejże parafii; ks. Henryk Przesmycki, proboszcz par. Górzno, adm. i dziekanem w Łaskarzewie; ks. Władysław Zwierzykowski, wik. par. Garwolin, adm. par. Paszenki; ks. Eugeniusz Petrykowski, wik. par. Ceranów, rektorem kościoła filialnego w Turowie; ks. Miron Wróblewski, adm. par. Rozwadówka, kapelanem w schronisku dla starców w Stoku Lackim; ks. Leonard Czapski, wik. par. Ulan, adm. par. Rozwadówka; ks. Józef Michaluk, wik. par. Sokołów, adm. par. Hołubla; ks. Marian Stroiński, wik. par. Kosów, adm. par. Zembrów; ks. Feliks Walkiewicz, adm. par. Ortel-Królewski, wik. par. Garwolin; ks. Adolf Kryński, wik. par. św. Anny w Białej, adm. par. Ortel Królewski; ks. Józef Andrzejuk, adm. par. Kodeniec, wik. par. Stoczek Łukowski; ks. Marian Eugeniusz Bujno, wik. par. Stoczek Łukowski, adm. par. Kodeniec.

**Przeniesieni:** ks. dr Czesław Pniewski, adm. par. Tuchowicz, na adm. par. Miastków; ks. Roman Syczewski, adm. par. Żeliszew, na adm. par. Tuchowicz; ks. Adolf Kodym, adm. par. Horodyszcze, na adm. par. Żeliszew; ks. dr Mieczysław Grzymała, wik. par. Miastków, na wik. par. Parczew; ks. Jan Czajka, adm. par. Radzików, na adm. par. Kopcie; ks. Aleksander Pryłucki, adm. par. Bubel obrz. biz.-słow., na adm. par. Hola; ks. dr Adam Dawidczyk, proboszcz par. Żabianka, na administratora par. Górzno; ks. Tadeusz Filaber, prob. par. Bruss, na adm. par. Żabianka; ks. Piotr Stachowski, adm. par. Paszenki, na adm. par. Bruss; ks. Władysław Krzyżanowski, wik. par. Radzyń, na wik. par. Sokołów; ks. Piotr Filipowicz, wik. par. Rozbity Kamień, na wik. do Ceranowa; ks. Michał Szymański, wik. par. Suchożebry, na wik. do Ułana; ks. Antoni Reniszak, wik. par. Domanice, na wik. do Suchożebr: ks. Stanisław Grzymała, wik. par. Garwolin, na wik. do Białej, par. św. Anny; ks. Stanisław Gajowniczek, wik. par. Liw, na wik. do Wilczysk.

**Zwolnieni:** ks. Ignacy Ciszewski, prob. par. Miastków, z urzędu proboszcza z przeznaczeniem na emeryturę; ks. Aleksander Bołtuć, marianin, z urzędu adm. par. Skórzec; ks. Władysław Kosieradzki, prob. par. Zembrów, z urzędu proboszcza z przeznaczeniem na emeryturę; ks. Stanisław Wencius, marianin, wik. par. Skórzec, z urzędu wik. tejże parafii; ks. Franciszek Chwedoruk, adm. par. Hołubla, z urzędu administratora — otrzymuje pozwolenie wyjazdu na studia wyższe.



**Zmarli:** Ks. Edward Jakubczak, adm. par. Kopcie, 1 listopada 1936 r.; ks. Józef Grajewski, adm. par. Choroszczyńska, 7 listopada 1936 r.; ks. Franciszek Hordiewicz, proboszcz i dziekan w Łaskarzewie, kanonik hon. Kolegiaty Janowskiej, 9 listopada 1936 r.

W Łodzi zmarł 26 października 1936 r. ks. Bronisław Sienicki, prałat łódzkiej Kapituły Katedralnej, kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Podlaskiej.

## Dziennik czynności J. E. Ordynariusza.

### Październik.

Dnia 25 — J. E. Ks. Biskup był w sali Akcji Katolickiej na akademii ku czci Chrystusa Króla.

Dnia 27 — wyjechał do Łodzi na pogrzeb ś. p. ks. prałata Bronisława Sienickiego.

Dnia 28 — w Łodzi, w kościele św. Józefa, odprawił pontyfikalne nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Sienickiego i jego zwłoki zaprowadził na cmentarz.

Tegoż dnia powrócił do Siedlec.

Dnia 31 — odwiedził chorego ks. proboszcza Jakubczaka w Kopciach.

### Listopad.

Dnia 1 — odprawił w katedrze siedleckiej sumę.

Po południu odprawił nieszpory żałobne i przewodniczył w procesji żałobnej.

Dnia 2 — rano był w katedrze na nabożeństwie.

Dnia 4 — wyjechał do Kopci na pogrzeb ś. p. ks. prob. Jakubczaka. Odprawił tam nabożeństwo żałobne i eksportował zmarłego na cmentarz.

Dnia 10 — pojechał do Choroszczyńki na pogrzeb zamordowanego proboszcza ks. Józefa Grajewskiego. Odprawił tam nabożeństwo żałobne i eksportował zmarłego na cmentarz, gdzie przemówił.

Dnia 11 — o godzinie 10 odprawił w katedrze siedleckiej nabożeństwo—rocznica Niepodległości.

Dnia 12 — pojechał do Łaskarzewa na pogrzeb ks. dziekana Franciszka Hordiewicza. Odprawił tam nabożeństwo żałobne i eksportował zmarłego na cmentarz.

Dnia 13 i 14 — wizytował Gimnazjum Biskupie w Siedlcach.

Dnia 15 — Święto młodzieży szkolnej — o godz. 10 w katedrze odprawił dla młodzieży mszę św. i przemówił z ambony.

Zaraz po sumie udał się do Sterdyni i tu poświęcił i otworzył parafialny dom katolicki.

O godz. 7 wieczorem był w sali Akcji Katolickiej w Siedlcach na akademii młodzieży ku czci św. Stanisława i z racji 400-lecia urodzin Skargi.

Dnia 16 — w katedrze siedleckiej odprawił mszę św. za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza — w 20-ą rocznicę jego śmierci.

Dnia 17 — wyjechał do Janowa do Seminarium Duchownego.

Dnia 19 — powrócił do Siedlec.

Dnia 20 i 21 — wizytował w Siedlcach Gimnazjum Biskupie.

Dnia 23, 24 i 25 — wizytował w Siedlcach Gimnazjum Biskupie.

Dnia 25 — wyjechał do Warszawy.

Dnia 27 — powrócił do Siedlec.

Dnia 28 — odwiedził Schronisko dla starców w Stoku Lackim.

Tegoż dnia wieczorem był na akademii ku czci św. Stanisława Kostki w Mniejszym Sem. Duch. w Siedlcach.

Grudzień.

Dnia 2 — przewodniczył w Kurii Diecezjalnej na konferencji z Księżmi Dziekanami i Mężami zaufania.

Dnia 3 — przewodniczył w Kurii Diecezjalnej na konferencji z kapłanami obrządku bizantyjsko-słowiańskiego.

Dnia 8 — w katedrze siedleckiej celebrował sumę i przemawiał.

Dnia 11 — był w Warszawie na posiedzeniu Komisji Prawnej.

Dnia 16 — w katedrze siedleckiej odprawił mszę św. za duszę ś. p. Gabriela Narutowicza — w rocznicę jego śmierci.

Tegoż dnia był w Siedlcach na zebraniu organizacyjnym Podlaskiego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej.

## Rozporządzenia prawno-państwowe.

### **Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej**

z dnia 4 listopada 1936 r.

**o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym.**

Na podstawie art. 55 ust. (1) ustawy konstytucyjnej i art. 1 pkt a) ustawy z dnia 2 lipca 1936 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 363) postanawiam co następuje:

**Art. 1.** Państwowemu podatkowi gruntowemu podlegają wszelkie grunty z wyjątkiem wymienionych w art. 2.

**Art. 2.** Od państwowego podatku gruntowego wolne są:

- 1) grunty podlegające państwowemu podatkowi od nieruchomości;
- 2) grunty należące do wyznań przez Państwo uznanych, z których dochody przeznaczone są stale i wyłącznie na cele kultu religijnego i nie przyczyniają się do osobistych dochodów duchowieństwa lub innych osób;
- 3) grunty pod cmentarzami;
- 4) grunty pod torami kolejowymi oraz pod publicznymi: drogami, placami i parkami;
- 5) grunty użytkowane przez publiczne szkoły powszechne oraz grunty użytkowane wyłącznie w celach naukowych lub doświadczalnych przez szkoły rolnicze i instytucje naukowe lub przez należące do instytucji publicznoprawnych zakłady doświadczalne;
- 6) grunty i lasy państwowe pozostające w zarządzie wojska, użytkowane w celach wojskowych, a nie w celach osiągnięcia dochodu;
- 7) nieużytki, do których zalicza się lotne piaski, bagna, mokradła, rojsty, strome stoki i parowy, nie nadające się do użytkowania jako grunty orne, leśne, łąki lub pastwiska, skały, szutrowiska, okopy, doły po żwirze, torfie, glinie, piasku i t. p. oraz grunty pod wodami otwartymi;
- 8) grunty osad objętych postępowaniem scaleniowym lub powstałych w wyniku scalenia — na przeciąg lat 3, licząc od półrocza, następującego po wyborze lub wyznaczeniu rady uczestników scalenia; grunty te podlegają jednak obowiązkowi opłacania dodatków do tego podatku na rzecz związków samorządu terytorialnego; zwolnienia nie stosuje się do gruntów, których scalenie zostało zaniechane;
- 9) grunty, które były zwolnione od państwowego podatku gruntowego jako nieużytki, a na których założono sztuczne gospodarstwo rybne lub dokonano innych inwestycji, umożliwiających ich eksploatację — na przeciąg 5 lat, licząc od roku następnego po przeprowadzeniu inwestycji;
- 10) całkowicie lub częściowo w zależności od stopnia zmniejszenia się wartości użytkowej lasów ochronnych na skutek zarządzonych ograniczeń w użytkowaniu — grunty pod lasami, uznanymi za ochronne dla tego, że:
  - a) zabezpieczają grunty przed zmywaniem i wyjałowieniem, powstrzymują usuwanie się ziemi lub kamienia, przeszkadzają tworzeniu się dzikich potoków, obrywaniu się skał i spadkowi lawin,
  - b) chronią brzegi wód przed obrywaniem się, a źródła przed zasypaniem,
  - c) przeszkadzają powstawaniu albo rozszerzaniu się piasków lotnych lub parowów,
  - d) mają specjalne znaczenie dla obrony Państwa,
  - e) mają znaczenie przyrodniczo-naukowe;
- 11) grunty zalesione a nie będące poprzednio gruntami leśnymi:
  - e) a uznane przez właściwą władzę za więcej nadające się do uprawy leśnej,
  - b) na których zalesienie właściwa władza udzieliła zezwolenia — na przeciąg lat 30, licząc od roku następnego po dokonaniu sztucznego zalesienia;

12) nieużytki, zalesione na podstawie przepisów o zalesieniu niektórych nieużytków, a także nieużytki dobrowolnie zalesione w sposób sztuczny — na przeciąg lat 50, licząc od roku następującego po dokonaniu zalesienia.

**Art. 3.** (1) Na obszarze województw: kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, m. st. Warszawy oraz powiatów: augustowskiego, łomżyńskiego, ostrowskiego, ostrołęckiego, suwalskiego, szczuczyńskiego i wysoko-mazowieckiego w województwie białostockim — znosi się pobór dodatkowego podatku gruntowego dworskiego i włościańskiego, przewidzianego w Dziale IV rosyjskiej ustawy o podatkach bezpośrednich (Zbiór Praw ces. ros. tom V.)

(2) Wysokość stawek państwowego podatku gruntowego dworskiego i włościańskiego na obszarze, wymienionym w ust. (1), określa taryfa załączona do artykułu niniejszego. Taryfa ta dzieli się na taryfę dla gruntów dworskich i taryfę dla gruntów włościańskich; według stawek taryfy dla gruntów dworskich opodatkowuje się wszystkie grunty z wyjątkiem gruntów, nadanych mieszkańcom wsi i osad przy uwłaszczaniu włościan, które to grunty podlegają według stawek, wskazanych dla gruntów włościańskich. Grunty zaliczone do III klasy gruntów, podlegających taryfie dla gruntów dworskich, opłacają państwowy podatek gruntowy według stawek, przewidzianych dla gruntów IV klasy tejże taryfy.

(3) Grunty na obszarze miast, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, podlegają państwowemu podatkowi gruntowemu według taryfy dla gruntów dworskich tego powiatu, z którego zostały wydzielone; grunty na obszarze m. st. Warszawy opodatkowuje się według taryfy dla gruntów dworskich w powiecie warszawskim.

**Art. 4.** Na obszarze województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego oraz powiatów: białostockiego, bielskiego, sokólskiego, wołkowyskiego i grodzieńskiego w województwie białostockim — przypadającą na poszczególne powiaty ogólną sumę państwowego podatku gruntowego określa się przez pomnożenie przeciętnych stawek, wymienionych w taryfie załączonej do artykułu niniejszego, przez ilość gruntów odpowiedniej kategorii. Obliczoną w ten sposób sumę rozkłada się na poszczególne jednostki podatkowe.

**Art. 5.** Na obszarze województw: poznańskiego i pomorskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego — państwowy podatek gruntowy oblicza się w złotych przez pomnożenie kwoty podatku katastralnego, uwidocznionego w katastrze gruntowym, przez 3,5.

**Art. 6.** Na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego oraz powiatów: bielskiego i cieszyńskiego w województwie śląskim — państwowy podatek gruntowy pobiera się w wysokości 40% czystego dochodu katastralnego, uwidocznionego w katastrze podatku gruntowego, a wyrażonego w złotych.

**Art. 7.** (1) Od płatników, opłacających od swych gruntów, położonych w granicach jednego powiatu, tytułem państwowego podatku gruntowego więcej niż 110 zł. rocznie, pobiera się nadto oddzielny dodatek. Dodatek ten wynosi od płatników, opłacających rocznie państwowy podatek gruntowy od gruntów położonych w granicach jego powiatu:



|                                               |  |
|-----------------------------------------------|--|
| od 110 zł. do 200 zł. — 10 proc. tego podatku |  |
| " 200 " " 550 " — 20 proc. " "                |  |
| " 550 " " 1.250 " — 30 proc. " "              |  |
| " 1.250 " " 2.650 " — 40 proc. " "            |  |
| " 2.650 " " 4.400 " — 50 proc. " "            |  |
| " 4.400 " " 6.150 " — 60 proc. " "            |  |
| " 6.150 " " 8.800 " — 80 proc. " "            |  |
| powyżej 8.800 " — 100 proc. " "               |  |

(2) Jeżeli posiadłość ziemską, stanowiącą jednostkę podatkową, należy do kilku współwłaścicieli, z których każdy ma część faktycznie wydzieloną i samoistnie gospodarowaną, wówczas dodatek, przewidziany w ust. (1), oblicza się dla każdego współwłaściciela oddzielnie.

**Art. 8.** (1) Od płatników, którzy od swych gruntów, położonych w granicach jednej gminy, opłacają rocznie:

1) nie więcej niż 10 złotych państwowego podatku gruntowego — pobiera się tylko 50 proc. tego podatku,

(2) powyżej 10 zł. do 35 zł. państwowego podatku gruntowego — pobiera się tylko 80 proc. tego podatku. Ulgi te przyznaje się przy porborze pierwszej raty.

(2) Przepis ust. (1) nie dotyczy tych płatników, których grunty znajdują się w promieniu 10 km. od miast, liczących ponad 100.000 mieszkańców.

**Art. 9.** Rokiem podatkowym jest rok kalendarzowy.

**Art. 10.** Państwowy podatek gruntowy płatny jest w dwóch równych ratach: do dnia 30 kwietnia i do dnia 15 listopada.

**Art. 11.** Miara powierzchni dla wymiaru podatku gruntowego jest hektar. Od gruntów, których powierzchnia nie przekracza 1 hektara, pobiera się część stawki odpowiednio do ilości arów.

**Art. 12.** (1) Obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia półroczna, następującego bezpośrednio po zajściu okoliczności faktycznych, uzasadniających wymiar państwowego podatku gruntowego. W tym samym terminie powstaje obowiązek podatkowy dla nabywcy gruntów.

(2) Okowiązek podatkowy wygasa z końcem półroczna, w którym zaszły okoliczności faktyczne, uzasadniające zwolnienie od podatku. W tym samym terminie wygasa obowiązek podatkowy zbywcy gruntów.

**Art. 13.** Na obszarze określonym w art. 3 i 4, w razie przeniesienia miejscowości z jednego powiatu do drugiego, wymiar państwowego podatku gruntowego skutecznia się z gruntów tej miejscowości według taryfy powiatu, do którego miejscowość została przyłączona, poczynając od następnego roku podatkowego.

**Art. 14.** ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych tudzież niektórych podatków budynkowych (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 505) otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 14. (1) Dodatki do państwowego podatku gruntowego na rzecz związków samorządowych nie mogą dla poszczególnej jednostki podatkowej przewyższać w łącznej sumie 50 proc. ogólnej kwoty państwowego podatku gruntowego wraz z oddzielnym dodatkiem, przewidzianym w art.

7 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym (Dz.U.R.P. Nr 85, poz. 593).

(2) W wyjątkowych, zasługujących na uwzględnienie przypadkach, może Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu pozwolić na podwyższenie tej normy do 75 proc., ale tylko w stosunku do tej części państwowego podatku gruntowego, która nie obejmuje oddzielnego dodatku, przewidzianego w art. 7 dekretu, powołanego w ust. (1).

(3) Z dodatków samorządowych do państwowego podatku gruntowego otrzymują izby rolnicze udział w wysokości 3 proc. państwowego podatku gruntowego wraz z oddzielnym dodatkiem, przewidzianym w art. 7 dekretu, powołanego w ust. (1). Przepis ten nie dotyczy izb rolniczych na obszarze województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego“.

**Art. 15.** W art. 50 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr 2, poz. 16) punkty a) i b) otrzymują brzmienie następujące:

„a) z 3 proc. udziału w ogólnej kwocie państwowego podatku gruntowego, pobranego w okręgu izby z uwzględnieniem oddzielnego dodatku i ulg, przewidzianych w art. 7 i 8 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 593).

b) z udziału w dodatkach samorządowych do państwowego podatku gruntowego w wysokości 3 proc. tego podatku wraz z oddzielnym dodatkiem, przewidzianym w art. 7 dekretu, powołanego w pkt. a)“.

**Art. 16.** Artykuł 5 ustawy z dnia 20 marca 1931 r. o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 172) otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 5. Ogólna suma podatku wyrównawczego podlega w każdej gminie podziałowi pomiędzy poszczególnych płatników tego podatku w stosunku do przypadających na każdego z nich podatków, które w myśl art. 1 stanowią podstawę wymiaru podatku wyrównawczego, przy czym za podstawę wymiaru tegoż podatku przyjmuje się: w stosunku do płatników państwowego podatku gruntowego — podatek przypadający według przepisów dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 593), jednak bez oddzielnego dodatku i ulg, przewidzianych w art. 7 i 8 tegoż dekretu; w stosunku do płatników państwowego podatku przemysłowego — ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, w stosunku do płatników podatku od nieruchomości — podatek od nieruchomości“.

**Art. 17.** W art. 3 ustawy z dnia 26 marca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 204) ustęp (1) otrzymuje brzmienie następujące:

„(1) Obowiązek świadczeń w naturze obciąża osoby fizyczne i prawne w gminach wiejskich i miastach nie wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, które opłacają podatek gruntowy, podatek od nieruchomości i podatek przemysłowy — w stosunku do sumy tych podatków, obciążających poszczególnego płatnika, przy czym za podstawę wymiaru świadczeń przyjmuje się dla płatników podatku gruntowego —

państwowy podatek gruntowy, przypadający według przepisów dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1936 r. o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 593), jednak bez oddzielnego dodatku i ulg, przewidzianych w art. 7 i 8 tegoż dekretu, dla płatników podatku od nieruchomości — podatek od nieruchomości, a dla płatników podatku przemysłowego — ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych“.

**Arr. 18.** W art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1935 r. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 88, poz. 544) uchyla się przepis ustępu (1)

**Art. 19.** Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Skarbu.

**Art. 20.** (1) Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r., z wyjątkiem przepisu art. 2 pkt. 10), który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1938 r.

(2) Z dniem wejścia w życie przepisów dekretu niniejszego uchyla się wszelkie przywileje i zwolnienia w państwowym podatku gruntowym oraz wszystkie przepisy sprzeczne z dekretem niniejszym, w szczególności zawarte:

1) w rosyjskiej ustawie o popatkach bezpośrednich (Zbiór Praw ces. ros. tom V),

2) w austriackiej ustawie z dnia 24 maja 1869 r. o podatku gruntowym (Dz. u. p. austr. Nr 88),

3) w pruskiej ustawie z dnia 21 maja 1861 r. o podatku gruntowym (Zb. ust. prusk. str. 253), w pruskiej ustawie z dnia 14 lipca 1893 r. o uchyleniu podatków bezpośrednich (Zb. ust. prusk. str. 119) i w pruskiej ustawie z dnia 14 lipca 1893 r. o daninach komunalnych (Zb. ust. prusk. str. 152),

4) w węgierskiej ustawie z dnia 18 marca 1909 r. o podatku gruntowym (Zb. Pr. państw. z dnia 1 kwietnia 1909 r.),

5) w ustawie z dnia 17 czerwca 1921 r. o poborze na rzecz Skarbu Państwa dodatku do podatków: gruntowego, podymnego, domowo-klasowego i budynkowego oraz unormowaniu poboru podatku gruntowego na obszarze województw: nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego jako też powiatów: białostockiego, bielskiego, sokólskiego, wołkowyskiego, białowieckiego i grodzieńskiego województwa białostockiego (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 372),

6) w ustawie z dnia 15 czerwca 1923 r. w przedmiocie wyrównania podatków budynkowych (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 505),

7) w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 kwietnia 1924 r. o podwyższeniu państwowych podatków gruntowych (Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 339).

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*

Prezes Rady Ministrów: *Sławoj Składkowski*

Minister Skarbu: *E. Kwiatkowski*

| Województwa<br>i powiaty | Taryfa państw. podatku gruntowego   w złotych   z 1 ha. |      |     |      |      |                       |      |      |      |  |
|--------------------------|---------------------------------------------------------|------|-----|------|------|-----------------------|------|------|------|--|
|                          | d w o r s k a                                           |      |     |      |      | w ł o ś c i a ń s k a |      |      |      |  |
|                          | k                                                       |      | l   |      | a    |                       | s    |      | y    |  |
|                          | I                                                       | II   | III | IV   | V    | I                     | II   | III  | IV   |  |
| lubelskie                |                                                         |      |     |      |      |                       |      |      |      |  |
| 1. bialski . . . . .     | 5,09                                                    | 2,23 | —   | 2,86 | 0,63 | 4,86                  | 2,12 | 2,74 | 0,53 |  |
| 2. chełmski . . . . .    | 5,60                                                    | 2,46 | —   | 3,14 | 0,69 | 5,49                  | 2,46 | 3,03 | 0,69 |  |
| 3. garwoliński . . . . . | 6,57                                                    | 2,86 | —   | 3,72 | 0,80 | 6,69                  | 2,92 | 3,77 | 0,86 |  |
| 4. lubartowski . . . . . | 5,37                                                    | 2,34 | —   | 3,03 | 0,69 | 5,49                  | 2,46 | 3,03 | 0,69 |  |
| 5. łukowski . . . . .    | 5,09                                                    | 2,23 | —   | 2,86 | 0,63 | 4,86                  | 2,12 | 2,74 | 0,63 |  |
| 6. puławski . . . . .    | 6,34                                                    | 2,74 | —   | 3,54 | 0,80 | 6,06                  | 2,69 | 3,43 | 0,74 |  |
| 7. radzyński . . . . .   | 4,40                                                    | 1,94 | —   | 2,46 | 0,57 | 4,29                  | 1,83 | 2,46 | 0,51 |  |
| 8. siedlecki . . . . .   | 5,57                                                    | 2,34 | —   | 3,03 | 0,69 | 5,49                  | 2,46 | 3,03 | 0,69 |  |
| 9. sokołowski . . . . .  | 6,34                                                    | 2,74 | —   | 3,54 | 0,80 | 6,06                  | 2,69 | 3,43 | 0,74 |  |
| 10. węgrowski . . . . .  | 6,34                                                    | 2,74 | —   | 3,54 | 0,80 | 6,06                  | 2,69 | 3,43 | 0,74 |  |
| 11. włodawski . . . . .  | 4,40                                                    | 1,94 | —   | 2,46 | 0,57 | 4,29                  | 1,83 | 2,46 | 0,51 |  |

## Pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

z dnia 20 lipca 1936 roku (Nr AC. 26-f-394/7).

### W sprawie aktów urodzenia dzieci nieznanych rodziców.

(Dz. Min. Spr. Wewn. 1936 r., nr 21, str. 368—369).

Do

Urzędów Wojewódzkich województw środkowych i wschodnich, Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę i Starostów.

Podając do wiadomości zarządzenie Ministra Sprawiedliwości do Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Lublinie — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaznacza, iż w przypadkach ujawnienia faktów sporządzenia aktów urodzenia dzieci nieznanych rodziców z naruszeniem postanowień obowiązujących przepisów, w szczególności zaś ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku (Dz. U. R. P. nr 72, poz. 413) — władze nadzorcze administracji ogólnej winny z urzędu występować o unieważnienie tych aktów, a mianowicie na obszarze mocy obowiązującej K. C. P. z 1825 roku w trybie art. 140 i nast. tego kodeksu w związku z art. 1648 u. p. c., na obszarze „Zbioru Praw” ros. w trybie przewidzianym przepisami miejscowymi.

Za Dyrektora Departamentu  
(—) **Adelstein**, Naczelnik Wydziału

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI  
Nr 1. C. 1150/12/1/35.

Warszawa, dn. 19 czerwca 1936 r.

Do

Pana Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Na tle postępowania przewidzianego ustawą z dn. 1 lipca 1926 roku (Dz. U. R. P. nr. 72, poz. 314), zdarza się, że osoby, które znalazły



lub mają w swej pieczy dziecko nieznanych rodziców, zeznają akt urodzenia dziecka, podając je za własne, pomimo istnienia aktu urodzenia, sporządzonego na wniosek władzy administracyjnej.

W myśl art. 2 i 4 wyżej cytowanej ustawy nawet zeznanie aktu urodzenia dziecka nieznanych rodziców przez osobę, która je znalazła lub ma w swej pieczy, nie jest zgodne z ustawą, podanie zaś takiego dziecka za własne stanowi fałsz, który w myśl art. 89 K. C. P. z 1825 roku pociąga za sobą odpowiedzialność cywilną, jak również i karną wszystkich osób, świadomie współdziałających w sporządzeniu takiego aktu.

Jeżeli więc pomimo sporządzenia aktu urodzenia dziecka nieznanych rodziców na wniosek władzy administracyjnej, będzie zeznany akt urodzenia tegoż dziecka przez osoby, które je znalazły lub mają w swej pieczy, prokurator skoro o tym poweźmie wiadomość, powinien z urzędu wystąpić do sądu o sprostowanie przez wykreślenie aktu z ksiąg stanu cywilnego, osoby zaś świadomie współdziałające w sporządzeniu takiego aktu pociągać do odpowiedzialności karnej z art. 195 k. k.

Przepis art. 275 K. C. P. nie może stanowić przeszkody, gdyż przepis ten, pomieszczony w dziale o dzieciach prawych, dotyczy dzieci zrodzonych w małżeństwie, w sprawie zaś o unieważnienie fałszywie spisane go aktu urodzenia dziecka nieznanych rodziców fakt pochodzenia tego dziecka jest bezsporny, stwierdzony bowiem zawiadomieniem władzy administracyjnej o znalezieniu dziecka, a potem nie bywa nawet kwestionowany przez osoby, na których prośbę akt urodzenia został spisany wobec ustalonego faktu znalezienia lub otrzymania przez nich dziecka; przy unieważnieniu więc w tym przypadku chodzi nie o zaprzeczenie stanu posiadania, lecz o obalenie fałszu w akcie urodzenia. Wobec tego pociągnięcie do odpowiedzialności karnej winnych (oprócz osób podających się za rodziców — świadków oraz rodziców chrzestnych) znajduje uzasadnienie w powołanym art. 89 K. C. P. Humanitarna intencja zapewnienia lepszego losu dziecka nieznanych rodziców przez podanie je za urodzone rzekomo w małżeństwie powinna ustąpić przed względami interesu publicznego, jakim jest zapewnienie zgodności aktów stanu cywilnego z rzeczywistością, ponadto intencja powyższa może naruszyć prawa osób trzecich, zdarzyć się bowiem może, że małżeństwu, które wzięło na wychowanie dziecko rodziców nieznanych i w akcie urodzenia tego dziecka następnie spisanym za swoje je podało, w czasie późniejszym przybędzie dziecko prawe; wreszcie intencja powyższa może się nie ziścić, w razie bowiem ustalenia istotnego pochodzenia dziecka rodziców nieznanych w czasie późniejszym skutki tego faktu oraz rozgłos o nim okażą się dla tego dziecka dotkliwsze.

Proszę Pana Prokuratora o podanie powyższego do wiadomości PP. Prokuratorom Sądów Okręgowych oraz o czuwanie nad ścisłym wykonaniem niniejszego reskryptu.

Minister

w. z. (—) Sieczkowski, Podsekretarz Stanu.

**W sprawie aktów stanu cywilnego****MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI**

Nr I. C. 1150/13/4/36

Odpis z odpisu.

Warszawa, dn. 24 czerwca 1936 r.

**W sprawie sporządzania aktów stanu cywilnego niezgodnych z przepisami.**

Do

Prokuratora Sądu Apelacyjnego — w Warszawie.

Doszło do wiadomości Ministerstwa, że na obszarze mocy obowiązującej K. C. P. z 1825 roku są sporządzane akty stanu cywilnego niezgodnie z obowiązującymi przepisami, tak, że nie posiadają istotnych cech aktów stanu cywilnego, jak np. a) akty urodzenia bywają sporządzane na skutek oświadczeń osób, wymienionych w art. 98 K. C. P., bądź też osób, które same świadczyły o fakcie swego urodzenia, bądź wreszcie na podstawie zeznań świadków, że dana osoba urodziła się w danej miejscowości bez okazania przy tym osoby:

b) akty małżeństwa są wydawane na podstawie „księgi aktów zna-  
nia“, lub też na podstawie świadczeń samych stron, że zawarły związek małżeński w danej miejscowości;

c) wreszcie akty zejścia osób zmarłych za granicą są sporządzane w kraju na podstawie zeznań świadków o śmierci danej osoby za granicą, co nie jest zgodne z art. 131 K. P. C.

W wyżej wymienionych, jak również w analogicznych przypadkach sporządzenia aktu stanu cywilnego niezgodnie z obowiązującymi przepisami, prokurator powinien wystąpić z wnioskiem o wykreślenie aktu na zasadzie art. 1648 u. p. c.; wprowadzie instrukcja dla urzędów prokuratorskich z dnia 1 marca 1918 roku (Dz. Urz. Min., poz. 21) w art. 48 wymienia jedynie przypadki ujawnienia w aktach stanu cywilnego fałszu lub przywłaszczenia nienależnego stanu lub praw jako wymagające sprostowania w interesie Państwa, jednakże wyliczenie to nie może być rozumiane jako wyczerpujące. Prokurator może zażądać bądź wykreślenia z księgi aktów stanu cywilnego, aby tym sposobem zapobiec użyciu takiego dokumentu w charakterze aktu, korzystającego z wiary publicznej.

Leży to w interesie porządku prawnego w Państwie. Panów Prokuratorów proszę o podanie powyższego do wiadomości PP. Prokuratorów Sądów Okręgowych oraz o czuwanie nad przestrzeganiem niniejszego reskryptu.

(—) **Sieczkowski**, Podsekretarz Stanu.

Odpis.

**URZĄD WOJEWÓDZKI WARSZAWSKI**  
Wydział Ogólny L. OA. II-0-5

Warszawa, dn. 17 lipca 1936 r.

**Sporządzanie aktów stanu cywilnego  
z uchybieniem obowiązującym przepisom.**

Do

**Panów Starostów Powiatowych  
Województwa Warszawskiego.**

Na podstawie reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 lipca 1936 roku L. AC. 27-r-126/2 Urząd Wojewódzki wyjaśnia, iż

akty stanu cywilnego, sporządzone z oczywistym naruszeniem obowiązujących przepisów, winny ulec sprostowaniu, ewentualnie skresleniu w trybie z art. 140 i nast. K. C. P. z 1825 r. w związku z art. 1648 Ust. Post. Cyw., utrzymanym w mocy art. XVIII § 1 punkt 12 przepisów wprowadzających K. P. C. 29 listopada 1930 roku (Dz. U. R. P. nr 83, poz. 652).

Do wystąpienia z odpowiednim wnioskiem do Prokuratora Sądu Okręgowego, właściwego ze względu na miejsce sporządzenia podlegających sprostowaniu aktów, powołane są z urzędu władze nadzorcze, w imię interesów porządku prawnego i publicznego, ilekroć naruszenie takie ujawnia.

Przy niniejszym Urząd Wojewódzki przesyła do wiadomości wydane w następstwie interwencji Min. Spraw. Wewn. zarządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości do Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wywołane dotychczasową nieuzasadnioną praktyką umarzania spraw wewnętrznych w tym trybie.

Za wojewodę (—) A. Marczewski, Naczelnik Wydziału.

Odpis.

JB. JZ. Warszawa, dnia 8 października 1936 r.  
MINISTERSTWO OPIEKI SPOŁECZNEJ  
Nr Un. 2/1-6.

Ubezpieczenie duchownych, nauczających  
religii w szkołach powszechnych.

## Do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w miejscu.

Wobec tego, że ubezpieczalnie społeczne niejednokrotnie błędnie pociągają do obowiązku ubezpieczenia duchownych, Ministerstwo Opieki Społecznej prosi o udzielenie ubezpieczalniom do wiadomości poniższego wyjaśnienia, uzgodnionego z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Duchownych, udzielających nauki religii w szkołach powszechnych, można podzielić, z punktu widzenia charakteru prawnego ich stosunku do szkoły, na dwie kategorie.

Do pierwszej kategorii należą ci duchowni, nauczyciele religii, którzy wyłącznie lub przeważnie udzielają nauki religii w szkole (ewent. w szkołach), z reguły nie pełniąc równocześnie właściwych obowiązków duszpasterskich, wynikających bezpośrednio — z ich powołania duchownego, przy czym osoby te wykonywują powyższe czynności nauczycielskie, podobnie jak ogół nauczycieli świeckich, bądź na podstawie wyrażo-



nej umowy pracy, bądź na zasadzie nominacji. Ci nauczyciele religii podlegają bezpośredniemu zwierzchnictwu władz szkolnych zarówno osobiście, jak i co do systemu oraz zakresu pracy nauczycielskiej. Ponieważ w przypadku tym mamy do czynienia ze zwykłym stosunkiem pracy (ewent. stosunkiem służbowym), przeto ta kategoria duchownych podlega obowiązkowi ubezpieczenia na równi z innymi pracownikami.

Drugą kategorię stanowią ci nauczyciele religii, zatrudnieni przeważnie w szkołach powszechnych wiejskich, którzy z reguły są duszpasterzami na pewnym obszarze (np. parafii), zaś nauki religii udzielają w szkole tego obszaru ubocznie, nie na podstawie stosunku pracy zależnej, lecz w wykonaniu ogólnego obowiązku duszpasterskiego, co prawnie znajduje swój wyraz w porozumieniu i upoważnieniu związku religijnego i Państwa, opartych na przepisie art. 120 konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., zachowanego w mocy art. 81 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r.

W konsekwencji powyższego te osoby, udzielające nauki religii (proboszcz, wikariusz, pastor, rabin), nie są w związku ze swą pracą w szkole traktowane jako pracownicy szkoły, podlegający władzom szkolnym pod względem osobistym i w kwestiach nauczania. Nadzór zaś nad tymi osobami i ich pracą ze strony władz szkolnych wpływa raczej z punktu widzenia całokształtu interesów Państwa, nie jest zaś wynikiem stosunku służbowego (stosunku pracy). To też ta kategoria duchownych, nauczających religii w szkołach powszechnych, obowiązkowi ubezpieczeń, z tytułu powyższego zatrudnienia, nie podlega.

(—) *Dr T. Dybowski,*  
Dyrektor Departamentu.

### **Okólnik Nr 95 z dnia 24 września 1936 r. (II P-4737/36) w sprawie opłat stemplowych od wyciągów z akt stanu cywilnego.**

(Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 9, poz. 175).

Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 16 lipca 1936 r. Nr D. V. 48819/5/36 powiadomiło, że wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego, wydane osobom, wymienionym w art. 144 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr 64 z 1935 r., poz. 404) a w szczególności kierownictwom publicznych szkół powszechnych (państwowych względnie samorządowych) na skutek urzędowego zapotrzebowania przez te kierownictwa, są wolne od opłaty stemplowej w myśl art. 160 (pkt. 3) powołanej ustawy.

Ponieważ jednak rodzice dzieci szkolnych nie należą do osób wymienionych w art. 144 (punkty 1—5), wyciągi i inne świadectwa, wydane rodzicom nawet w celu przedłożenia tych wyciągów władzom szkolnym, podlegają normalnej opłacie stemplowej, przewidzianej w art. 155 powołanej ustawy.



Powyższe wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu należy podać do wiadomości kierownictw publicznych szkół powszechnych dla celów związanych z wykonaniem i kontrolą obowiązku szkolnego z zaznaczeniem, że kierownictwa szkół powszechnych mogą stosować procedurę, o której mowa w ustępie pierwszym, tylko wyjątkowo w przypadkach istotnej potrzeby, a w szczególności także w razie notorycznego ubóstwa rodziców.

Dyrektor Departamentu:

(—) *Dr M. Polak.*

## **Sporządzanie aktów zejścia—właściwość miejscowa.**

Kuria Diec. podaje do wiadomości Ks. Ks. Proboszczów następującą informację:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Nr AC. 26-n-12/2

Dnia 22 września 1936 r.

**Do**

**Urzędu Wojewódzkiego**

**w Warszawie.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powzięło wiadomość, iż niektóre szpitale na obszarze Województwa wydają zwłoki osobom pozostałym bez uprzedniego sporządzenia aktu zejścia, w następstwie czego akt ten sporządzony bywa częstokroć nie jak należy, w urzędzie stanu cywilnego właściwym ze względu na miejsce śmierci, ale niewłaściwym urzędzie miejsca pochowania.

Zważywszy, że postępowanie takie pozostaje w sprzeczności z zasadami działu IV tyt. I, K.C.P. z 1825 r., w którego świetle właściwy do sporządzenia aktu zejścia jest urzędnik stanu cywilnego miejsca śmierci oraz że w praktyce wprowadza ono w systemie rejestracji stanu cywilnego niedokładności, luki i t. p. zamieszanie — Ministerstwo prosi o wydanie odpowiednich zarządzeń zapobiegawczych.

Za Naczelnika Wydziału

(—) *Oksza-Orzechowski, Radca.*

Urząd Wojewódzki Warszawski

Wydział ogólny

Dnia października 1936 r.

Nr OA. II-0-9.

Sporządzenie aktów zejścia  
właściwość miejsca.

Do

Panów Starostów Powiatowych

Województwa Warszawskiego.

Urząd Wojewódzki przesyła z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń. Nadmienia się, że w myśl art. 134 K. C. P. przełożony szpitala obowiązany jest zwrócić się do właściwego urzędnika stanu cywilnego o sporządzenie aktu zejścia każdej osoby zmarłej w szpitalu, i że niedopełnienie tego obowiązku zagrożone jest karą, przewidzianą w art. 25 prawa o wykroczeniach.

Za wojewodę (—) *M. Marczewski*, Naczelnik Wydziału.

## **Ze Związku Misyjnego.**

Na Związek Misyjny w dalszym ciągu wpłacili następujący księża: Wacław Milik, Ignacy Ciszewski, Antoni Kresa, Walenty Wójcik, Stefan Bogucki, Stanisław Filipowicz, Piotr Denejko, Walerian Murawski, Kobylński, Franczewski, Malicki, Chwedoruk, Jabłoński, Mioduszewski, Augustynowicz, Górski, Kucierzyński, Jasiński, Czajka, Szlezyngier, Olędzki, Kowalewski, Jurczak.

## **S. p. Ks. Franciszek Hordiewicz.**

Przed tygodniem szeregi duchowieństwa diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej opuścił ś. p. ks. Franciszek Hordiewicz, dziekan i proboszcz w Łaskarzewie, kanonik honorowy Kolegiaty Janowskiej.

Zmarły ten kapłan urodził się na Podlasiu w Kodniu 1867 r. Szkoły średnie oraz seminarium duchowne ukończył w Petersburgu, dzisiejszym Leningradzie. Po wyświęceniu na kapłana pracował na rozmaitych placówkach duszpasterskich, z początku jako wikariusz i prefekt szkół, a następnie jako proboszcz w diecezji Mohylowskiej na terenie cesarstwa rosyjskiego. Ostatnią jego w Rosji placówką duszpasterską była dziekana i probostwo w Dyneburgu.

Na tym stanowisku zastała go rewolucja bolszewicka. Ks. Hordiewicz, przez „czerezwycajkę“ na śmierć skazany, tylko cudem uniknął śmierci. Powiadomiony w porę przez osobę życzliwą o wydanym nań wyroku śmierci, w przebraniu za żebraka szczęśliwie i cało wyszedł, jak się sam żartobliwie wyrażał, „udrał“ z bolszewickiego piekła do swej wolnej Ojczyzny, do ziemi ojców swoich, której, przebywając na obczyźnie, kochać i do niej tęsknić nie przestał, bo był dobrym z krwi i kości Polakiem.

Przybył na swoje rodzime Podlasie. Najdostojniejszy Arcypasterz Podlasia ojcowskim przyjął sercem nieszczęśliwego rozbitka i zaliczył go w poczet swego duchowieństwa.

Po kilku latach gorliwej pracy na mniejszych parafiach ks. Hordiewicz zostaje mianowany proboszczem i dziekanem w Łaskarzewie i na tym stanowisku, odznaczony godnością kanonika honorowego Kolegiaty Janowskiej, sprawuje urząd kapłański do końca swego żywota. Zmarł w dniu 9 listopada r. b., przeżywszy lat 69, w kapłaństwie 44.

Mimo 69 lat życia, ks. Hordiewicz nie był starcem zgrzybiałym. Jego czerstwy i zdrowy wygląd, jego silna, niemal atletyczna, budowa organizmu, jego dźwięczny i mocny, jak stal hartowna, głos świadczyły o dobrym zdrowiu i kazały przypuszczać, że jeszcze długie lata żyć i na niwie Chrystusowej pracować będzie.

Inaczej atoli zarządził Bóg. Pracy już więcej od niego nie żądał. Snadź dla chwały Bożej i zbawienia dusz ludzkich dość się już napracował. Trzeba było jeszcze, aby był doświadczony cierpieniem, które jest najlepszą i najpewniejszą drogą do nieba.

Przed rokiem ś. p. ks. Hordiewicz zachorował na gripę. Ta lekka, jak mu się zdawało, choroba mocno i złośliwie zemściła się za jej lekceważenie. Wywołując coraz to nowe komplikacje, rujnowała powoli organizm i tak dokuczliwe sprawiała cierpienia i bóle, że w końcu pod ich uciskiem mocny i zdrowy ks. Hordiewicza organizm rozpadł się, jak krucholepianka pod wichrów naporem.

Cierpiał bardzo, lecz nie narzekał, bo cierpiał z Chrystusem. Śmierci się nie lękał, bo dobrze do niej przygotowany wierzył i ufał, że śmierć będzie mu dniem zapłaty za wierną i gorliwą służbę Panu.

Pogrzeb odbył się w Łaskarzewie w dniu 12 listopada r. b.

Mszę św. za duszę zmarłego odprowadził oraz śmiertelne jego szczątki na miejsce wiecznego spoczynku zaprowadził Najdostojniejszy Arcypasterz J. E. Ks. Biskup Dr Henryk Przeździecki, który dla oddania ostatniej posługi swemu kapłanowi przybył do Łaskarzewa w towarzystwie Redaktora „Głosu Podlaskiego“ ks. prałata Grabowskiego. W pogrzebie wzięło udział 34 księży. Ludu zgromadziła się wielka rzesza. Mowę żałobną w kościele wygłosił niżej podpisany. Na cmentarzu pożegnał ś. p. ks. Hordiewicza jego byli uczeń, obecnie proboszcz i dziekan w Brześciu nad Bugiem ks. prałat Iwicki. Z pośród parafian, dając wyraz swego żalu, uznania i wdzięczności za pracę i trudy dla dobra parafii łaskarzewskiej poniesione, nad grobem swego Pasterza przemawiali i serdecznie Go żegnali: p. Poboży, przedstawiciel miejscowego nauczycielstwa, wójt gminy Łaskarzew i inni.

Wiernemu służącemu swemu niech Bóg da odpoczynek wieczny.

16 listopada 1936 r.

Ks. Stanisław Grzeszko.

## Dom Rekolekcyjny OO. Jezuitów w Częstochowie.

Dnia 25 października b. r., w uroczystość Chrystusa-Króla, JEKsc. Ks. Biskup Kubina dokonał poświęcenia nowego Domu Rekolekcyjnego w Częstochowie. Dom powstał z myśli i za poparciem JEKsc. Ks. Biskupa Kubiny. Znaczną część funduszków na jego budowę ofiarował Ojciec św., Pius XI, stąd też nosi nazwę Domu im. Piusa XI. Zbudowany w rozległym ogrodzie, w najbliższym sąsiedztwie Jasnej Góry, posiada 60 jednoosobowych pokoi, kaplicę i czytelnię dla odprawiających rekolekcje. Przeznaczony jest wyłącznie dla Przew. Duchowieństwa i katolickich mężczyzn. Główną atrakcją tej nowej placówki obok nowoczesnych urządzeń w myśl przepisów rekolekcyjnych stanowi bliskość Jasnej Góry, toteż można mieć dobrą nadzieję, że tak ogół naszego Duchowieństwa jak i katolickie społeczeństwo przyjmie tę wiadomość ze szczerą życzliwością i niejednokrotnie szukać będzie ukojenia i pogłębienia życia wewnętrznego pod opieką Jasnogórskiej Królowej w Częstochowskim Domu Rekolekcyjnym.

Szczegółowych informacji co do czasu i warunków rekolekcji udziela Superior Domu Rekolekcyjnego, Częstochowa, ul. b.l. Kingi nr 74 (dojazd od ul. Lisienieckiej). W bieżącym roku odbędą się rekolekcje dla Kapłanów od 14 do 18 grudnia; początek 14 grudnia wieczorem, koniec 18 grudnia rano.

Towarzystwo  
„Samopomoc duch. diec. Podlaskiej”  
ul. 1-go Maja Nr 42.

Siedlce, 14 grudnia 1936 r.

### Nadzwyczajne ogólne zebranie członków.

Zarząd Towarzystwa podaje do wiadomości swych Członków, że, na skutek polecenia J. E. Protektora Towarzystwa (§§ 19, 24 Statutu z 1925 r.), wyznaczone zostało na dzień 8 stycznia 1937 r. ogólne zebranie Członków Towarzystwa. W Zebraniu uczestniczyć mogą, z głosem decydującym, według §§ 17, 18 i 21 Statutu z 1925 r., dwaj delegaci z każdego dekanatu.

Porządek dnia: 1. o godz. 8 i pół Msza św. w kościele katedralnym za zmarłych Członków; po Mszy św. delegaci mogą uczestniczyć w zjeździe asystentów kościelnych Akcji katolickiej; 2. o godz. 13-ej posiłek wspólny w domu Samopomocy; 3. o godz. 14-ej posiedzenie sprawozdawcze; wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, podług Statutu z 1925 r.; projekty na przyszłość, między innymi, omówienie sprawy zapomóg dla księży emerytów.

JJWWKsięża Dziekani są proszeni, aby, przed 5 stycznia 1937 r., zechcieli łaskawie zawiadomić Zarząd, którzy z kapłanów, jako delegaci dekanatu, wezmą udział w powyższym zebraniu.

Prezes Zarządu Ks. Julian Ryster  
Sekretarz Ks. dr Polikarp Rowicki.



## ***Zamiast życzeń świątecznych, noworocznych i imieninowych -- chleb dla ubogich!***

*Redakcja Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich  
powiadamia:*

Ze względu na panującą dzisiaj biedę Najdostojniejszy nasz Arcypasterz J. E. Ks. Biskup Dr Henryk Przeździecki prosi, aby nie przysyłano mu życzeń świątecznych, noworocznych i imieninowych, lecz aby to, co by kosztowało wysłanie tych rzeczy, obrócone zostało na kawałek chleba dla biednych. Eksceleńcja, zamiast wysyłania ze swej strony życzeń i dziękowania za nie, złożył Caritasowi Diecezjalnemu 50 zł. na ubogich.

---

---

Redaktor Ks. Jan Grabowski.

---

Drukarnia Federacji w Siedlcach, ulica Piękna Nr 34, telefon Nr. 30.